



DZIŚ STREFA BIZNESU

AŻ POŁOWA ENERGII JEST Z IMPORTU

TO JEDEN Z NAJGORSZYCH WYNIKÓW W UE I NASZ PROBLEM Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 173 (23.683) | Nakład: 7.352 | Wydanie 3 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 28.07.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

GRUDZIĄDZ

Są pieniądze
na remonty dla...
sportu. W mieście
i powiecie

W Grudziądzu i okolicznych gminach prowadzone będą remonty oraz naprawy obiektów sportowych. Pieniądzy dołoży urząd marszałka. Str. 8

PIENIĄDZE

Emerytury
szybciej wpadną
teraz na konto.
Zobacz komu

Szybszych wypłat mogą się spodziewać seniorzy, którym termin płatności przypada na 1 i 15 sierpnia Str. 4

WSPARCIE

Prawie 6 mln zł
do podziału
na boiska, siłownie,
place zabaw

Pieniędźmi podzieli się 75 samorządów w regionie. Najwyższa dotacja to 100 tys. zł. Wartość zadań to 12 mln Str. 4



FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

TRANSPORT

CPK aktualizuje przebieg linii w regionie, szybka kolej ma zahaczyć także o Toruń

PAP, DD

Spółka Centralny Port Komunikacyjny zaktualizuje przebieg linii CMK-Północ, aby zapewnić obsługę aglomeracji bydgosko-toruńskiej. Zmiany obejmą przede wszystkim środkowy odcinek magistrali między Lipnem a Grudziądem.

Obecnie magistrala ta rozumiana jest jako odcinek Warszawa - nowe lotnisko krajowe - Płock - Lipno - Grudziądz - Gdańsk.

Aktualizacja obejmie przede wszystkim środkowy odcinek linii,

w przybliżeniu między Lipnem a Grudziądem. Jej celem jest takie powiązanie magistrali z Toruniem, które pozwoli zachować atrakcyjny czas przejazdu pomiędzy Warszawą a Gdańskiem zbliżony do 100 minut - poinformowało PAP biuro prasowe CPK.

Spółka CPK wskazała, że obecnie analizowane są możliwe warianty przebiegu magistrali w ramach sieci Kolei Dużych Prędkości w rejonie Torunia. Po zakończeniu analiz możliwe będzie wskazanie ostatecznego wariantu oraz opracowanie harmonogramu dalszych prac. Dotychczasowe ustalenia i uzgodnienia pozo-

stają w mocy i będą stanowiły materiał wyjściowy do dalszych opracowań studialnych i analitycznych.

Zgodnie z założeniami Zintegrowanej Sieci Kolejowej linia CMK-Północ ma przebiegać możliwie najbliżej Torunia, w zależności od wybranego korytarza transportowego. Nadrzędnym celem jest zapewnienie mieszkańcom Torunia jak najdogodniejszego dostępu do magistrali.

Przebieg linii w pobliżu Torunia, w powiązaniu z aglomeracją bydgoską, ma uczynić ją kluczowym połączeniem kolejowym między centralną Polską a Kujawami i Pomorzem.

Projektowane warianty przebiegu szybkiej kolei do CPK, od początku wywołują protesty mieszkańców okolic Grudziądza, ale także samego miasta. Wyburzenia domów i zabudowań gospodarczych, przecięcia wsi oraz pól - to problemy mieszkańców gmin, przez które planowany jest przebieg szybkiej kolei w powiecie grudziądzkim. O tym mówili oni podczas spotkań konsultacyjnych, które w miastach i gminach odbywały się w ostatnich tygodniach.

Do wczoraj można było składać ankiety dotyczące tej inwestycji.

©P

Str. 3

GRUDZIĄDZ

Nowe zejście nad Wisłę będzie takie
jak wiele lat temu

FOT. PIOTR BILSKI

Trwa przebudowa Schodów Słowackiego - zejścia z okolic Ratusza na Błonia Nadwiślańskie. To inwestycja wyczekiwana przez mieszkańców i spacerowiczów, bo schody od dawna wymagały gruntownego remontu. Prace realizuje grudziądzka firma „Prasbet”. Trwają one od lutego, a - zgodnie z umową - powinny zostać zakończone na początku września. Nowe schody mają wyglądać jak te, które były w tym miejscu w okresie międzywojennym. Wartość tej inwestycji to 2 mln zł brutto

POLECAMY

JUTRO: Te uzdrowiska od ponad stu lat specjalizują się w leczeniu płuc, oskrzeli, zatok

28.07.2026

Wtorek

Dziś imieniny: Wiktor, Ada, Tymon, Marcela
Telefon alarmowy: 112

Komentarz dnia

**Beata Busz:** Żywy sztucznej jeszcze długo nie przepuści

publicystka

Ostatnio usłyszałam: to są jeszcze dziennikarze?! Bo przecież teraz sztuczna inteligencja napisze wszystko. Chociażby taki felieton, który tutaj popelniam, to dla niej pestka. Pewnie tak, nie sprawdzałam. Wciąż jeszcze bowiem samodzielne pisanie komentarzy sprawia mi frajdę. Ale czy na przykład taka AI wysłucha problemu czytelnika, a potem spróbuje go rozwiązać, odpytując wszystkie strony sporu? Jestem pewna, że jeszcze dłuuuugo nie. A zatem pisamki i ich szare komórki, choć rzadko już władają piórem, a raczej klawiaturą i myszką, są jeszcze na tym świecie potrzebni.

A weźmy taką samoobsługową sztuczną inteligencję kasującą nasze zakupy w markecie. Często popada ona w tarapaty i woła: asystent proszony do kasy! I człowiek spieszy jej z odsieczą.

Nielekkko mają też boty na usługach firm telekomunikacyjnych lub kurierskich. Ostatnio taki jeden natrafił na mnie i... poległ. A było tak: poszłam do paczkomatu nadać i zarazem odebrać paczkę. Nie widząc dobrze bez okularów, zdalnie otworzyłam skrytkę, a jako że wydawała mi się pusta, wcisnęłam tam paczkę do wysyłki. Następnie chciałam odebrać paczkę i... zdębiałam. Bo przeczytałam w aplikacji, że ją właśnie wyjęłam. W pierwszej chwili pomyślałam: kto wziął moją paczkę! Ale zaraz przyszła refleksja: że ta paczka - jak się później okazało niewielkich rozmiarów - jest w skrytce, którą właśnie zatrasnęłam z paczką do zwrotu. Co robić?! Zadzwoiłam pod numer podany na urzędzeniu. Odebrał wspomniany bot. Nie nadawaliśmy na tych samych falach, przez pięć minut nie mógł zrozumieć, co takiego odwaliałam. Wreszcie ten sztuczny połączył mnie z żywym konsultantem, który zrozumiał mnie w lot i w kilka chwil pomógł w rozwiązaniu problemu.

Ta sztuczna inteligencja musi się jeszcze wiele od ludzi nauczyć.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Gazetę
Pomorską”

tel. 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

POGODA



dziś
22°C/11°C



jutro
28°C/15°C



Redaktor naczelna
Alicja Polewska
Z-cy redaktor naczelnej
Justyna Wojciechowska
-Narloch
Lucyna Tałaska-Klich
Jakub Stykowski
Wydawcy
Beata Busz
www.pomorska.pl

Polska Press
Makroregion Wielkopolska
Kujawsko-Pomorskie
Redakcja ul. Zamoyckiego 2,
85-063 Bydgoszcz, tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Prezes Makroregionu
Marek Ciesielski
Dyrektor reklamy
Agnieszka Perlińska
Dyrektor marketingu
Katarzyna Jabłońska
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
85-438 Bydgoszcz,
ul. Grunwaldzka 229



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/tresci i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

ROZMOWA

Wykształcenie jednego lekarza kosztuje państwo około miliona złotych

Mira Suchodolska (PAP)

O tym, ilu lekarzy naprawdę potrzebuje Polska, czy warto było zwiększyć limity przyjęć na studia medyczne dla wyjątkowo licznych roczników maturzystów i dlaczego niektóre decyzje Ministerstwa Zdrowia trudno pogodzić z zapowiadaną reformą systemu, rozmawiamy z dr. Jerzym Gryglewiczem - ekspertem rynku ochrony zdrowia.

Ministerstwo Zdrowia zwiększyło limity przyjęć na państwowe kierunki lekarskie zaledwie o 2 proc., choć liczba maturzystów wzrosła w tym roku o jedną czwartą - z 256 do 321 tys. Dlaczego system rezygnuje z tak dużej grupy bardzo dobrze przygotowanych kandydatów?

Trzeba pamiętać, że system ochrony zdrowia kieruje się przede wszystkim własnymi potrzebami kadrowymi, a te są opisane w mapach potrzeb zdrowotnych. To dokument, w którym analizuje się liczbę lekarzy, ich wiek, specjalizacje oraz prognozowane zapotrzebowanie. Nie można więc powiedzieć, że ministerstwo ogranicza kształcenie lekarzy. Wręcz przeciwnie. Obecnie kształcimy ich rekordowo dużo. Tegoroczne limity oznaczają ponad 10 tys. miejsc na kierunkach lekarskim i lekarsko-dentystycznym, a nigdy wcześniej nie było ich aż tyle. To efekt decyzji podejmowanych przez kilkanaście ostatnich lat. Najpierw zwiększano limity na uczelniach medycznych, później umożliwiono otwieranie kierunków lekarskich kolejnym szkołom wyższym. Dzisiaj takich uczelni jest już 39. Kiedy ja studiowałam medycynę, było ich 14.

Tylko że za dwa lata liczba maturzystów gwałtownie



FOT.: UNIWERSYTET WROCŁAWSKI

Dr Gryglewicz: System ochrony zdrowia kieruje się własnymi potrzebami kadrowymi

spadnie - do około 271 tys. Dzisiaj odrzucamy kandydatów z bardzo wysokimi wynikami z biologii i chemii, a za chwilę uczelnie mogą mieć problem z wypełnieniem limitów. Czy nie rozsądniej byłoby wykorzystać potencjał właśnie tego wyjątkowo licznych rocznika?

Nie podzielam tego poglądu. Osoby, które nie dostaną się na studia w tym roku, mogą ponownie ubiegać się o przyjęcie za rok czy dwa. Tak było od zawsze. Wielu lekarzy rozpoczynało studia dopiero przy drugim, trzecim, a nawet czwartym podejściu. Nie ma tu żadnych ograniczeń wiekowych. Kandydaci zachowują swoje wyniki i mogą ponownie złożyć dokumenty. Oczywiście oznacza to roczne opóźnienie, ale z punktu widzenia systemu ochrony zdrowia nie ma ono większego znaczenia. Trzeba też pamiętać, że wykształcenie jednego lekarza kosztuje państwo około miliona złotych. To ogromne publiczne pieniądze.

Ale państwo płaci również za brak lekarzy. Za zamknięte oddziały, coraz wyższe stawki kontraktowe i wielomiesięczne kolejki do specjalistów? Czy ta oszczędność nie okaże się w dłuż-

szej perspektywie bardzo kosztowna?

Problem niedoboru lekarzy rzeczywiście istnieje, ale trzeba go właściwie zdefiniować. Nie dotyczy wszystkich specjalizacji. Są dziedziny, w których sytuacja jest bardzo trudna. Dotyczy to między innymi interny, chirurgii, pediatrii czy pulmonologii. W tych specjalizacjach ponad 30 proc. lekarzy osiągnęło już wiek emerytalny. To oznacza realne zagrożenie dla ciągłości udzielania świadczeń. Są jednak także specjalizacje, w których sytuacja wygląda znacznie lepiej. W kardiologii średni wiek lekarzy wynosi około 45 lat, specjalistów stale przybywa, a sama dziedzina cieszy się dużym zainteresowaniem młodych medyków.

Czyli z jednej strony państwo bardzo dokładnie liczy lekarzy, analizuje ich wiek i specjalizacje, a z drugiej pacjenci miesiącami czekają na wizytę, lekarze pracują jednocześnie w kilku szpitalach, a dyrektorzy alarmują o brakach kadrowych. Trudno oprzeć się wrażeniu, że z tym planowaniem jednak coś poszło nie tak.

Jeżeli chodzi o same kadry medyczne, analizy są bardzo dokładne. Wiemy, ilu lekarzy wykonuje zawód, ile mają lat, jakie posiadają specjalizacje i gdzie pracują. Natomiast prawdziwy problem leży gdzie indziej. Jest nim organizacja systemu. Polska od lat przeznaczająca ponad połowę środków Narodowego Funduszu Zdrowia na leczenie szpitalne. To bardzo dużo. W dobrze zorganizowanych systemach ochrony zdrowia udział ten wynosi około 30 proc. Znaczną część świadczeń można przecież realizować ambulatoryjnie, bez angażowania całej infrastruktury szpitalnej. Dlatego od wielu lat mówi się o odwróceniu piramidy świadczeń, czyli przenoszeniu leczenia ze szpitali do ambulatoryjnej opieki specjalistycznej. ©

TRANSPORT

CPK: Zmiana trasy szybkiej kolei w regionie

PAP

Spółka CPK poinformowała, że obecnie analizowane są możliwe warianty przebiegu magistrali w ramach sieci Kolei Dużych Prędkości w rejonie Torunia. Po zakończeniu analiz możliwe będzie wskazanie ostatecznego wariantu oraz opracowanie harmonogramu dalszych prac.

Spółka Centralny Port Komunikacyjny zaktualizuje przebieg linii CMK-Północ, aby zapewnić obsługę aglomeracji bydgosko-toruńskiej. Zmiany obejmą przede wszystkim środkowy odcinek magistrali między Lipnem a Grudziądem - poinformowało PAP biuro prasowe CPK.

Celem jest utrzymanie atrakcyjnego czasu przejazdu między Warszawą a Gdańskiem, zbliżonego do 100 minut.

CMK-Północ jest jedną z trzech strategicznych i priorytetowych inwestycji kolejowych realizowanych w ramach programu Port Polska. Dwie pozostałe to linia „Y” Warszawa - nowe lotnisko - Łódź - Poznań/Wrocław oraz połączenie Ka-

rowice - granica państwa - Ostrawa. Zakończenie realizacji obu tych inwestycji planowane jest na 2035 r.

Jak wskazano, wnioski z projektu Zintegrowanej Sieci Kolejowej potwierdziły zasadność budowy linii kolejowej na odcinku Warszawa - Gdańsk. Przyjęte rozwiązania zostały zweryfikowane na podstawie analiz transportowych, przestrzennych i ekonomicznych przeprowadzonych dla całej sieci kolejowej w Polsce.

Jednocześnie wskazano na potrzebę objęcia obsługą również aglomeracji bydgosko-toruńskiej, co oznacza aktualizację przebiegu CMK-Północ względem dotychczasowych ustaleń projektowych. Obecnie magistrala ta rozumiana jest jako odcinek Warszawa - nowe lotnisko krajowe - Płock - Lipno - Grudziądz - Gdańsk.

Aktualizacja obejmie przede wszystkim środkowy odcinek linii, w przybliżeniu między Lipnem a Grudziądem. Jej celem jest takie powiązanie magistrali z Toruniem, które pozwoli zachować atrakcyjny czas przejazdu pomiędzy Warszawą a Gdańskiem zbliżony do 100 minut.



FOT. ALEKSY WITWICKI/ILUSTRACYJNE

Analizowane są warianty przebiegu magistrali w rejonie Torunia

Spółka CPK poinformowała, że obecnie analizowane są możliwe warianty przebiegu magistrali w ramach sieci Kolei Dużych Prędkości w rejonie Torunia. Po zakończeniu analiz możliwe będzie wskazanie ostatecznego wariantu oraz opracowanie harmonogramu dalszych prac. Dotychczasowe ustalenia i uzgodnienia pozostają w mocy i będą stanowiły materiał wyjściowy do dalszych opracowań studialnych i analitycznych.

Zgodnie z założeniami Zintegrowanej Sieci Kolejowej linia CMK-

Północ ma przebiegać możliwie najbliżej Torunia, w zależności od wybranego korytarza transportowego. Nadrzędnym celem jest zapewnienie mieszkańcom Torunia jak najdogodniejszego dostępu do magistrali. Przebieg linii w pobliżu Torunia, w powiązaniu z aglomeracją bydgoską, ma uczynić ją kluczowym połączeniem kolejowym między centralną Polską a Kujawami i Pomorzem.

Plany budowy linii kolejowej CMK Północ to północne przedłużenie istniejącej Centralnej Magi-

strali Kolejowej, która zaczyna się w okolicach Zawiercia i obecnie kończy się w rejonie Grodziska Mazowieckiego. Koncepcja powstała na początku lat 70. XX wieku. Pierwotny plan zakładał stworzenie szybkiej osi kolejowej z Górnego Śląska bezpośrednio do portów w Gdańsku i Gdyni.

Projekt Zintegrowanej Sieci Kolejowej jest realizowany na zlecenie Ministerstwa Infrastruktury przez spółki Centralny Port Komunikacyjny i PKP Polskie Linie Kolejowe przy wsparciu Instytutu Rozwoju Miast i Regionów. Jego celem jest opracowanie spójnego, długoterminowego planu rozwoju infrastruktury kolejowej w Polsce po 2035 r., uwzględniającego potrzeby transportowe regionów, gospodarki oraz bezpieczeństwa państwa.

CPK należy w 100 proc. do Skarbu Państwa; odpowiada za przygotowanie inwestycji Port Polska, w ramach której ma powstać m.in. system Kolei Dużych Prędkości i centralne lotnisko zlokalizowane pomiędzy Warszawą a Łodzią. Budowa portu ma rozpocząć się w 2026 r., a w 2032 r. ma on zostać oddany do użytku. ©

REKLAMA

0011555052



Fundusze Europejskie
dla Kujaw i Pomorza



Rzeczpospolita
Polska

Dofinansowane przez
Unię Europejską



Samorząd Województwa
Kujawsko-Pomorskiego

Zakończył się kolejny etap przebudowy torowiska tramwajowego w ciągu ul. Toruńskiej

Zakończyły się prace związane z kompleksową przebudową torowiska tramwajowego w ciągu ul. Toruńskiej na odcinku ul. Kazimierza Wielkiego do zajezdni MK. Wyremontowany odcinek liczy 2,440 km.

Zadanie obejmowało budowę i przebudowę torowiska tramwajowego, peronów tramwajowych, przebudowę przejazdów i przejść przez torowisko oraz chodników.

Realizacja projektu przyczyni się do poprawy bezpieczeństwa i komfortu wszystkich uczestników ruchu lokalnego, a także dostępu do transportu publicznego, również pasażerom z ograniczeniami ruchowymi oraz niedowidzącym i niedosłyszącym.

Na realizację inwestycji miasto Bydgoszcz pozyskało dofinansowanie ze środków unijnych w ramach Programu Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza 2021 - 2027

Beneficjent:
Miasto Bydgoszcz



Jednostka realizująca projekt:
ZDMiKP w Bydgoszczy



PIENIĄDZE

Wpadną im wcześniej emerytury na konto

Małgorzata Stempińska

Szybszych wypłat mogą się spodziewać seniorzy, którym termin płatności przypada na 1 i 15 sierpnia. Pieniądze będą mieć kilka dni wcześniej.

ZUS wypłaca emerytury i renty w ustalonych dniach: 1., 6., 10., 15., 20. oraz 25. dnia miesiąca. Jeśli któryś z tych dni przypada w dzień wolny od pracy lub w sobotę, świadczenie jest przekazywane wcześniej. Dlatego część sierpniowych wypłat zostanie zrealizowana szybciej.

Bo wypłata wypada w dzień wolny

- Ponieważ 1 oraz 15 sierpnia wypada w tym roku w sobotę, czyli w dzień wolny od pracy, Zakład przekaze świadczenia wcześniej. Zatem emerytury i renty doręczane przez listonosza trafią na pocztę odpowiednio 28 lipca i 11 sierpnia, natomiast przelewy na konta bankowe zostaną wykonane 30 lipca i 13 sierpnia - mówi Katarzyna Krupicka, regionalna rzeczniczka prasowa ZUS w województwie podlaskim.

Z wyprzedzeniem przekazane zostaną również świadczenia zaplanowane na 10 sierpnia. Doręczenia pocztowe zostaną przygotowane 5 sierpnia, a przelewy bankowe 7 sierpnia.

Coraz więcej emerytur i rent na konto

Niektóre świadczenia długoterminowe są dziś niemal w całości przekazywane na rachunki bankowe. Doty-

czy to m.in. nauczycielskich świadczeń kompensacyjnych (98,9 proc. w kraju i 99,3 proc. w regionie), emerytur pomostowych (96,5 proc. w kraju i 96,8 proc. w regionie) oraz świadczeń przedemerytalnych (96 proc. w kraju i 95,8 proc. w regionie). Wysoki poziom ubankowienia dotyczy również emerytur - 83,8 proc. w skali kraju i 85,3 proc. w naszym województwie.

Przelewy bankowe dominują zwłaszcza przy wypłacie nowych świadczeń z ZUS. W marcu 2026 roku 88,3 proc. osób, którym przyznano emeryturę, rentę lub nauczycielskie świadczenie kompensacyjne, wskazało konto bankowe jako formę wypłaty. W województwie kujawsko-pomorskim udział takich wypłat wyniósł 90,3 proc.

Każdy klient sam wybiera sposób otrzymywania świadczenia. Już przy składaniu wniosku może zdecydować, czy chce je odbierać w gotówce czy na rachunek bankowy. W każdej chwili może też zmienić swoją decyzję, składając formularz EZP i wskazując inną formę wypłaty.

Dokument można przekazać:

- w placówce ZUS,
- wysłać pocztą lub
- złożyć elektronicznie za pośrednictwem platformy eZUS.

Zmianę adresu lub numeru rachunku bankowego należy zgłosić w ZUS z odpowiednim wyprzedzeniem, najlepiej co najmniej 12 dni roboczych przed terminem wypłaty świadczenia.

©P

WSPARCIE

Ring, skateparki i boisko do kajak polo. Tutaj trafiły miliony na sport w regionie

Adam Willma

75 samorządów podzieli między siebie 5,9 mln. zł. Pieniądze pójda m.in. na boiska, siłownie, place zabaw, szatnie i oświetlenie stadionów. Wartość wszystkich zadań wynosi blisko 12 mln.

W ramach tegorocznej edycji programu „Kujawsko-Pomorskiej Małej Infrastruktury Sportowej” maksymalną dotację - 100 tys. zł, otrzymało 11 beneficjentów. Są wśród nich Toruń, Grudziądz, Inowrocław, powiat inowrocławski oraz gminy Waganiec, Chrostkowo, Dobrzyń nad Wisłą, Strzelno, Kamień Kraj, Lubanie i Lubraniec.

Na przykład Toruń kupi trybuny i ring do sali sportowej „Olimpijczyk”. Grudziądz zmodernizuje kort tenisowy przy Portowej oraz oświetlenie hali przy Piłsudskiego. W Inowrocławiu rozbudowany zostanie skatepark.

Waganiec wykona ogrodzenie, piłkochwyty i opaskę wokół boiska w Nowym Zbrachlinie. W Chrostkowie pojawią się nowe urządzenia sportowe, a w Dobrzyniu nad Wisłą przebudowany zostanie dach sali gimnastycznej w Krojczynie.

Strzelno wyremontuje zaplecze szatniowo-socjalne klubu Kujawy Markowice. Kamień Kraj urządzi siłownię w sali sportowej. Lubanie zmodernizuje ogrodzenie boiska, a Lubraniec zamontuje oświetlenie, monitoring i ogrodzenie kompleksu w Kazaniu.



Umowy wręczono na stadionie w Aleksandrowie Kuj.

Na terenie powiatu inowrocławskiego zostanie zrealizowanych sześć zadań z łączną dotacją 544 tys. To najwięcej w regionie. Poza skateparkiem i trybunami pieniądze trafią na modernizację boiska przy ulicy 700-lecia w Gniewkowie, ogrodzenie boiska w Jaksicach, bramki w Orłowie, modernizację obiektu w Wielowsi i system nawadniania w Rojewie.

W powiecie lipnowskim sześć inwestycji otrzyma ponad pół miliona wsparcia. Bobrowniki zbudują skatepark, Kikół zmodernizuje boisko w Cieluchowie, Tuchowo kupi dwa kontenery na stadion, a Wielgie urządzi przy szkole w Zadusznikach boisko do koszykówki 3x3.

Na inwestycje w powiecie włocławskim przypada 499 tys. zł.

Baruchowo wyremontuje salę gimnastyczną, Fabianki uzupełnią wyposażenie stadionu w Chelmicy Dużej, a gmina Włocławek zmodernizuje boisko przy szkole z oddziałami integracyjnymi. Chodecz kupi bandy ochronne do boiska do plażowej piłki nożnej.

W powiecie świeckim dotacje wynoszą łącznie 429 tys. Świecie kupi telebim LED na stadion Wdy, Warlubie zbuduje zaplecze szatniowo-socjalne Orlika, a Świekatowo kontener socjalny przy swoim Orliku. W Przysiersku zmodernizowane zostanie ogrodzenie boiska. Przy placówce opiekuńczo-wychowawczej w Bąkowie powstanie boisko wielofunkcyjne.

Sześć inwestycji w powiecie toruńskim otrzyma 427 tys. Największą dotację, 99,9 tys., dostała Chelmża na budowę boiska do kajak polo. W Głuchowie przebudowana zostanie arena sali sportowej, a Czernikowo zbuduje boisko do siatkówki plażowej. Szkoła w Brąchnowie otrzyma nowe pokrycie dachowe sali gimnastycznej. W Cierpicach powstanie zadaszony parking z zapleczem dla rowerzystów, a w Górsku strefa street workout.

W Raciążku boisko otrzyma dodatkową infrastrukturę. W Służewie wykonany zostanie system nawadniania boiska treningowego, Białe Błota zbudują oświetlenie, a Nowa Wieś Wielka wy-

mieni siedziska na trybunie GLKS Burza. W Drużynach powstanie ogrodzenie boiska.

Radzyń Chełmiński zmodernizuje obiekt w Zakrzewie, a Świecie nad Osą zajmie się infrastrukturą sportową w kilku miejscowościach. Pakość wyremontuje boisko w Wielowsi. W Piotrkowie Kujawskim uzupełnione zostanie wyposażenie stadionu miejskiego.

W Golubiu-Dobrzyniu zadaszona zostanie część trybun przy boisku OSiR. Gmina Golub-Dobrzyń kupi urządzenia sportowe i rekreacyjne dla Pałiwodziny. Tuchola przebuduje boisko wielofunkcyjne przy OSiR, a przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym wymieniona zostanie nawierzchnia boiska.

W Osiecinach powstanie siłownia zewnętrzna. Podobne urządzenia staną przy Domu Pomocy Społecznej w Bożen-kowie i Zespole Szkół nr 1 w Rypinie. Szkoła w Piaskach otrzyma wyposażenie siłowni, a placówka w Lisewie doposaży siłownię wewnętrzną.

Strefa street workout powstanie na placu Przyjaźni w Sępólnie Krajeńskim. Urządzenia do takich ćwiczeń pojawią się również w Liszkówku, Dębowie i Samostrzelu. Kijewo Królewskie zbuduje ogólnodostępną strefę treningu sprawnościowego.

Barcin zmodernizuje boiska przy Szkole Podstawowej nr 1, a Dębowa Łąka przebuduje boisko szkolne w Wielkich Radowiskach.

Część pieniędzy trafi też na miejsca łączące sport z rodzinną rekreacją.

©P

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544836



BEZPIECZEŃSTWO

Listy gończe i nakazy doprowadzenia. Masowa akcja bydgoskiej policji

Łukasz Lipiński

Sądowe nakazy doprowadzenia, listy gończe oraz ustalenia miejsca pobytu – to podstawy prawne akcji przeprowadzonej przez bydgoskich funkcjonariuszy.

Przez 20 dni lipca br. policjanci zatrzymali łącznie 116 osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości. Funkcjonariusze z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy oraz podległych jej komisariatów podsumowali intensywne działania poszukiwawcze prowadzone w okresie od 1 do 20 lipca.

W tym czasie mundurowi skoncentrowali się na lokalizowaniu i zatrzymywaniu osób, wobec których sądy wydały prawomocne decyzje.

Podstawą działań były dokumenty procesowe wystawione przez wymiar sprawiedliwości. Wśród zatrzymanych znalazły się osoby poszuki-



Zatrzymanych zostało łącznie 116 osób

wane zróżnicowanymi środkami prawnymi.

Podstawami prowadzonych przez policjantów poszukiwań osób, które wcześniej weszły w konflikt z prawem, są postanowienia wydane przez sądy. Są nimi: list gończy, nakaz doprowadzenia do jednostki penitencjarnej lub sądu czy ustalenie miejsca pobytu do celów prawnych. Na ich podstawie funkcjonariusze prowadzą swoje działania związane z za-

trzymywaniem osób ukrywających się przed wymiarem sprawiedliwości – pisze mł. asp. Jakub Skrzypek z Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

W ciągu niespełna trzech tygodni bydgoscy policjanci zrealizowali:

- 18 listów gończych,
- 62 nakazy doprowadzenia do sądów lub jednostek penitencjarnych,
- 36 postanowień o ustalenie miejsca pobytu do celów prawnych.

Wszystkie zatrzymane osoby zostały przekazane do dyspozycji właściwych organów procesowych lub bezpośrednio do aresztów śledczych i zakładów karnych, gdzie odbędą zasądzone kary pozbawienia wolności.

Policja podkreśla, że ukrywanie się przed organami ścigania nie zwalnia z odpowiedzialności karnej, a czynności poszukiwawcze na terenie miasta i powiatu bydgoskiego są prowadzone w sposób ciągły. ©

TORUŃ

MICHA PAN: badania, transfer wiedzy, komercjalizacja nauki

RED

Międzynarodowy Instytut Chemii Analitycznej (MICHA) Polskiej Akademii Na to nowa prestiżowa instytucja naukowa z siedzibą w Toruniu, działająca jako ośrodek badawczo-wdrożeniowy w dziedzinie zdrowia, ochrony środowiska i bezpieczeństwa żywności.

- Nauka jest motorem rozwoju gospodarczego. Utworzenie instytutu jest odpowiedzią na rosnące znaczenie chemii analitycznej i jej zastosowań we współczesnym świecie. Ta dziedzina odgrywa kluczową rolę m.in. w rozwoju technologii biomedycznych oraz farmacji i inżynierii materiałowej, wypracowuje też nowoczesne metody analiz i pomiarów dla ochrony środowiska i bezpieczeństwa żywności. Cieszę się, że nowa jednostka ma swoje miejsce właśnie w To-

runiu. To prestiż i zobowiązanie – podkreślał podczas uroczystej inauguracji marszałek Piotr Całbecki.

Marszałek Piotr Całbecki i prezes PAN prof. Marek Konarzewski złożyli podpisy na porozumieniu o współpracy na rzecz rozwoju nauki, badań naukowych i prac badawczo-rozwojowych oraz transferu wiedzy i komercjalizacji wyników badań naukowych w dziedzinach, które łączą się z misją MICHA PAN.

W praktyce oznacza to m.in. ścisłe współdziałanie MICHA z marszałkowskim Centrum Naukowo-Technologicznym im. Jana Czochochalskiego, w tym wykorzystanie zaplecza badawczego Centrum Czochochalskiego, obecnego i przyszłego.

Instytut - który będzie prowadził interdyscyplinarne badania m.in. w zakresie ochrony środowiska, bezpieczeństwa żywności i innowacji biomedycznych

- będzie działał w modelu sieciowym (centrala w Toruniu i jednostki w Gdańsku, Białymstoku, Warszawie, Łodzi, Lublinie, Krakowie, Wrocławiu i Poznaniu). Docelowo zatrudni pół setki pracowników naukowych.

Dyrektor MICHA - prof. Bogusław Buszewski - to związany z naszym regionem wybitny uczony, specjalista w dziedzinie chemii analitycznej uważany za twórcę polskiej szkoły chromatografii (jednej z technik analitycznych), jest znakomitością naukową o międzynarodowej renomie.

Przez wiele lat kierował stworzoną przez siebie od podstaw Katedrą Chemii Środowiska i Bioanalitik oraz Centrum Edukacyjno-Badawczym Metod Separacyjnych i Bioanalitycznych toruńskiego Uniwersytetu Mikołaja Kopernika. Należy do najczęściej cytowanych polskich chemików. ©

REKLAMA

0011555051



Fundusze Europejskie dla Kujaw i Pomorza



Rzeczpospolita Polska

Dofinansowane przez Unię Europejską



Samorząd Województwa Kujawsko-Pomorskiego

Wielka Pętla Fordonu zyskała kolejny odcinek trasy. Zakończono budowę drogi pieszo-rowerowej u podnóża fordońskich gór



Wraz z początkiem sezonu letniego zakończyły się odbiory techniczne pierwszego etapu budowy Wielkiej Pętli Fordonu. Wybudowano nową trasę pieszo-rowerową, która połączyła wejście do Doliny Śmierci z ul. Orlińskiego, tworząc bezpieczny i komfortowy trakt dla mieszkańców oraz turystów.

Inwestycja objęła budowę około 1,25 km nowoczesnej drogi pieszo-rowerowej. Dla wygody mieszkańców powstały nowe dojścia i chodniki w rejonie ul. Piwnika-Ponurego, ul. Brzóska oraz ul. Daszyńskiego, zapewniające łatwy dostęp do trasy.

Nową infrastrukturę wyposażono w 16 ławek, kosze, stojaki rowerowe oraz stację naprawy rowerów.

Od strony ul. Bołtucia wybudowano wiatę z miejscem do odpoczynku, dostosowaną również do potrzeb osób

z niepełnosprawnościami. W ramach prac uporządkowano tereny przyległe – odtworzono zieleń, wysiano trawę oraz posadzono nowe drzewa. Całość dopełnia nowoczesne oświetlenie składające się z 38 lamp, które poprawia bezpieczeństwo i komfort korzystania z trasy również po zmroku.

Projekt współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach Programu Funduszy Europejskich dla Kujaw i Pomorza na lata 2021 – 2027



Zarząd Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej w Bydgoszczy

DZIEDZICTWO HISTORYCZNE

Polska ma kolejny obiekt na Liście Światowego Dziedzictwa UNESCO

Jan Żeleźniak

Modernistyczna architektura w centrum Gdyni została uznana za przykład światowego dziedzictwa historycznego świata. Łącznie Polska na liście UNESCO ma 18 obiektów.

Decyzja o rozszerzeniu Listy Światowego Dziedzictwa UNESCO zapadła w poniedziałek podczas 48. sesji komitetu w południowokoreańskim Pusanie. Informację o wpisaniu na listę UNESCO podano na stronie Urzędu Miasta gdynia.pl.

Objęty wpisem obszar Gdyni to kwartał o powierzchni 87,9 ha w gdyńskim Śródmieściu. Jego granice wyznaczają m.in. ulice Jana z Kolna, Wójta Radtkego i Świętego Piotra od północy, al. Marszałka Piłsudskiego od południa oraz linia torów kolejowych od zachodu.

– Te chwile dedykujemy wszystkim mieszkańcom i mieszkańcom naszego miasta, którzy każdego dnia dbają o to wyjątkowe dziedzictwo i będą je chronić dla wszystkich pokoleń. Dziękuję – powiedziała chwilę po głosowaniu wiceprezydent Gdyni Oktawia Gorzeńska.

W opublikowanym na stronie UNESCO opisie zaznaczono, że centrum obejmuje dwie najważniejsze osie ulic oraz międzywojenne



Historyczny budynek Polskich Linii Oceanicznych w Gdyni. Został zbudowany w 1934 roku. Dziś to sztandarowy przykład modernizmu

kwartały zabudowy, odzwierciedlające „zastosowanie idei modernistycznych na szeroką skalę”. Zwrócono uwagę, że tworzą one charakterystyczny, zwarty organizm miejski o wyrazistych, indywidualnych formach architektonicznych. Jak wskazano, Śródmieście wraz z willami na Kamiennej Górze ilustruje radykalne zerwanie z historyzmem w procesie przekształcania wsi Gdynia w nowe „główne okno na świat” państwa polskiego w okresie międzywojennym.

– W imieniu miasta chciałabym wyrazić naszą szczerą wdzięczność

za ten wpis – kontynuowała Gorzeńska, dziękując za zaufanie komitetu oraz cenne rekomendacje ICOMOS (Międzynarodowej Rady Ochrony Zabytków i Miejsc Historycznych). Zaznaczyła, że decyzja ta jest szczególnie ważna ze względu na tegoroczne obchody stulecia miasta. – Wasza decyzja to wspaniały prezent z okazji naszej rocznicy i hołd dla wizji oraz determinacji ludzi, którzy stworzyli jedno z wielkich modernistycznych miast Europy – podkreśliła, zapewniając o zaangażowaniu w ochronę tego dziedzictwa dla przyszłych pokoleń.

Wiceprezydent podziękowała także zespołowi miasta Gdyni, ekspertom, Samorządowi Województwa Pomorskiego, polskiemu MSZ, MKiDN, ambasadorowi oraz Stałemu Przedstawicielstwu RP przy UNESCO.

Lista UNESCO powstaje na mocy międzynarodowej Konwencji z 1972 roku o ochronie światowego dziedzictwa kulturalnego i naturalnego. Trafiają na nią obiekty charakteryzujące się „wyjątkową powszechną wartością”, które spełniają rygorystyczne kryteria autentyczności i integralności.

Gdynia ubiegała się o status UNESCO po raz kolejny, po tym jak w czerwcu 2025 roku otrzymała rekomendację typu „referral”. Oznaczało to odesłanie wniosku do uzupełnienia. Zastrzeżenia dotyczyły m.in. doprecyzowania granic strefy buforowej oraz wdrożenia mechanizmów oceny wpływu inwestycji na dziedzictwo.

Polska posiada obecnie 18 wpisanych na listę obiektów, z czego 16 ma charakter kulturowy, a dwa przyrodniczy. Są wśród nich m.in. historyczne centra Krakowa i Warszawy, średniowieczne miasto w Toruniu, Kalwaria Zebrzydowska czy zamek w Malborku. Ostatni polski wpis na listę został dokonany w 2019 r., gdy dołączono do niego pradziejowy region górnictwa Krzemionki Opatowskie. Światowy rejestr obejmuje blisko 1250 miejsc. **PAP**

KRÓTKO

Terroryzm

Polka zginęła w zamachu terrorystycznym w Berlinie

Polka zginęła w ataku terrorystycznym na uczestników Parady Równości w Berlinie – przekazał burmistrz Berlina Kai Wegner. W sobotę późnym wieczorem sprawca ataku wjechał furgonetką w tłum ludzi w alejce w berlińskim parku Tiergarten, nieopodal którego odbywała się Parada Równości. Zginęła jedna osoba, a 29 zostało rannych. **PAP**

Inwestycje

Po dwóch latach Głucholazy odzyskały most

W Głucholazach otwarto most. Poprzedni został zniszczony podczas powodzi w 2024 r. Premier Tusk, otwierając nową przeprawę w Głucholazach, podkreślił, że dzięki zbudowanej po powodzi przeprawie Głucholazy „wracają do świata” i odzyskują połączenie komunikacyjne. Przyznał, że w mieście nadal widać ślady powodzi. Rząd przekazał miastu 360 mln zł na odbudowę. Most kosztował 20 mln zł. **PAP**

Społeczeństwo

GUS: Polki żyją dłużej od Polaków o siedem lat

Oczekiwana długość życia mężczyzny w Polsce urodzonego w 2025 r. wynosi 75,37 roku, a kobiety 82,48 roku. W porównaniu do 2024 r. oznacza to wzrost o 0,4 roku dla mężczyzn oraz o 0,2 roku dla kobiet – podała GUS. Tempo wzrostu trwania życia jest zbliżone do okresu przed pandemią. W 1960 r. przeciętna długość życia mężczyzn wyniosła około 65 lat, a kobiet prawie 71 lat. **PAP**

POLITYKA

Pierwszy sondaż korzystny dla Morawieckiego

Jan Żeleźniak

Gdyby Rozwój Plus Mateusza Morawieckiego wystartował w wyborach, mógłby liczyć na 7,5 proc. głosów - wynika z sondażu IBRiS dla WP. Koalicję Obywatelską poparłoby 28,5 proc. badanych, 15,9 proc. głosów uzyskałoby PiS, a 13,5 proc. Konfederacja.

KO zaliczyło spadek poparcia o 0,5 pkt. proc. względem badania z czerwca. PiS stracił 3 pkt. proc., a Konfederacja zyskała 1,5 pkt. proc. poparcia. W Sejmie znalazłaby się też Konfederacja Korony Polskiej - 12,3 proc. badanych (wzrost o 1,4 pkt. proc.), Lewica z wynikiem 7,8 proc. głosów (spadek o 0,5 pkt. proc.). Inne partie zdobywają poniżej 5 proc. głosów.

IBRiS zbadał również wariant, w którym w wyborach do Sejmu nie wystartowałby Rozwój Plus. W takiej sytuacji 29,4 proc. głosów otrzymałaby KO, 21,5 proc. PiS, 14,5 proc. Konfederacja, 12 proc. Korona, a Lewica 7,2 proc. **PAP**

POLITYKA

Czy USA zdecydują się na ekstradycję Zbigniewa Ziobry?

Jan Żeleźniak

Skierowano wniosek o ekstradycję Zbigniewa Ziobry ze Stanów Zjednoczonych. Polityk jest podejrzany w śledztwie dot. Funduszu Sprawiedliwości. W USA przebywa od maja.

O skierowaniu do USA wniosku o ekstradycję jako pierwsza poinformowała PAP

powołując się na źródła w prokuraturze.

Były minister sprawiedliwości, prokurator generalny Zbigniew Ziobro ma sformułowane zarzuty w śledztwie dotyczącym nieprawidłowości w Funduszu Sprawiedliwości. W lutym sąd rejonowy wydał zgodę na jego areszt, następnie za politykiem wystawiono list gończy.

Prokuratura skierowała też wniosek o wydanie wobec Ziobry Europejskiego Nakazu Aresztowania (ENA); warszawski sąd okręgowy w Warszawie odmówił jednak jego wydania w lipcu tego roku. **PAP**



Jeśli się okaże, że ceny znowu mogą pójść w górę, to proponujemy rozwiązanie, żeby przynajmniej na ostatnie dwa tygodnie wakacji wprowadzić regulowane ceny paliw

DONALD TUSK, premier

AKCJA CHARYTATYWNA

0111544798



WIELKA BRYTANIA

Londyn przekaze Kijowowi Stone Cloak – system obrony radioelektronicznej

Karolina Wrońska

– Mimo zmiany rządu, Londyn wspiera Kijów tak samo, jak dotąd – zapewnił nowy brytyjski premier Andy Burnham przed spotkaniem z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Władze Wielkiej Brytanii ogłosiły, że podzieli się ze stroną ukraińską technologią walki w sferze radioelektronicznej. „Zjednoczone Królestwo stoi ramię w ramię z Ukrainą, a nasze wsparcie pozostaje niezachwiane” – zadeklarował Burnham, cytowany w oświadczeniu Downing Street.

Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem Burnhama, który przed tygodniem został szefem rządu. Co ciekawe, rozmowa z Zełenskim była ostatnią aktywnością Keira Starmera w polityce międzynarodowej. Poprzedni premier Wielkiej Brytanii pojechał do Kijowa w geście solidarności z Ukrainą 16 lipca, czyli na cztery dni przed odejściem ze stanowiska.

Podczas spotkania w jednej z baz marynarki wojennej strona brytyjska ogłosiła, że Londyn podzieli się z Kijowem prawami do produkcji Stone Cloak – systemu elektronicznych urządzeń zakłócających. Są to urządzenia wielkości tabletu, montowane na dronach, co utrudnia ro-

syjskiej obronie powietrznej ich wyśledzenie.

Ukraińcy otrzymali już wcześniej od Brytyjczków tysiące takich urządzeń, ale przekazanie stronie ukraińskiej praw własności intelektualnej ma sprawić, że Stone Cloak będą wkrótce powstawać w Ukrainie.

„System ten sprawdził się na froncie i będzie miał kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa obu naszych krajów” – podkreślił Burnham.

We wcześniejszej rozmowie ze stacją BBC Burnham podkreślił, że jego poprzednik Keir Starmer zaofiarował prezydentowi Ukrainy „wielkie osobiste wsparcie”. – Ode mnie otrzyma dokładnie to samo – zadeklarował nowy szef rządu.

PAP



Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem nowego premiera Wielkiej Brytanii

FRANCJA, HISPANIA

Pożary zagrażają Bordeaux. Czy będzie ewakuacja miasta?

Kazimierz Sikorski

Burmistrz Bordeaux opiera się pomysłowi ewakuacji miasta, mimo obaw, że pożar szalejący tuż za granicami miasta jest daleki od opanowania i może zagrażać 1,3 miliona mieszkańców. Pożary szaleją też w Hiszpanii.

Strażacy określają ten pożar – którego przyczyny jeszcze nie ustalono – „nieprzewidywalnym i niemożliwym do opanowania”. Z okolicznych terenów ewakuowano już 220 tysięcy osób – tylko do wczorajszego rana domy musiało opuścić 55 000 mieszkańców.

Płomienie kierują się w stronę Bordeaux

Co gorsza, przerażający pożar pędzi w stronę tętniącego życiem Bordeaux – zamieszkiwanego przez 1,3 miliona ludzi, w którym znajduje się ogromna liczba zabytkowych budynków i dzieł sztuki.

Według mera miasta Thomasa Cazenave’a pożar jest już tylko 25 kilometrów od Bordeaux i 15 kilometrów od granic aglomeracji. Mimo to, mer sprzeciwia się ewakuacji, chociaż ogień jest coraz bliżej.

Cazenave oświadczył: Mieszkańcy Bordeaux nie przygotowują się do ewakuacji; obecny plan ewakuacji nie jest przedmiotem naszych obaw... Kwestia ta nie jest obecnie rozważana, choć będziemy gotowi na każdą ewentualność.

Mimo takiej postawy mera, wielu ekspertów obawia się, że pożar – który pochłonął już życie dwóch strażaków – może spustoszyć miasto.

Szef francuskiego związku zawodowego strażaków powiedział: Strażacy są przeciążeni pracą. Pożar



Łączna liczba osób objętych ewakuacją z miejscowości na zachód od Bordeaux sięgnęła ponad 220 tysięcy

o takiej skali wytwarza własne zjawiska pogodowe. Trudno go opanować. Widząc front ognia ciągnący się na 20 kilometrów, uważam, że możemy już zacząć martwić się o Bordeaux. Nicolas Braz, jeden z dowódców akcji gaśniczej, dodał, że pożar wytwarza własne wiatry, w tym wiry powietrzne, określając jego zachowanie jako „nieprzewidywalne i niemożliwe do opanowania”.

Do walki z żywiołem włączyli się nawet rolnicy kierujący ciągnikami – pomagają w transporcie sprzętu, w tym cystern z wodą.

Linie lotnicze odwołują loty

Pożar wpłynął też na ruch lotniczy na skalę międzynarodową. W komunikacie lotniska w Bordeaux podano, że pożar zakłóci wszystkie loty komercyjne, dodając, że wprowadzono ograniczenia w ruchu lotniczym, aby usprawnić działania służb ratunkowych.

Niedzielną, finałową etap wyścigu Tour de France skrócono o 44 km, aby zwolnić funkcjonariuszy policji i służby ochrony do działań związanych z walką z potężnym pożarem. W akcji gaśniczej we Francji jest wielu strażaków z wielu krajów, w tym setka Polaków.

Hiszpania się broni

Pierwsi mieszkańcy ewakuowani z pożarów we Wspólnocie Madrytu powoli wracają do domów.

Służby ratunkowe poinformowały w poniedziałek, że udało się ugasić pożar lasu o powierzchni około 2,8 tys. hektarów, który wybuchł 21 lipca w gminie Selas w prowincji Guadalupe.

W związku z pożarami lasów i nieużytków rolnych w Hiszpanii co najmniej 175 tysięcy osób zostało ewakuowanych lub zobowiązanych do pozostania w domach.

PAP

STREFA GAZY

Władze Izraela dały zielone światło dla sił międzynarodowych

oprac. Karolina Wrońska

Izraelski gabinet bezpieczeństwa zatwierdził kluczowe środki prawne związane z rozmieszczeniem w Strefie Gazy Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych.

To jedna z głównych decyzji w ramach 20-punktowego planu pokojowego prezydenta USA Donalda Trumpa dotyczącego tego terytorium. Według wysokiego rangą izraelskiego urzędnika, na którego powołuje się portal, gabinet zatwierdził przyznanie Międzynarodowym Siłom Stabilizacyjnym (ISF) immunitetu na mocy izraelskiej ustawy o immunitetach organizacji międzynarodowych. Dodał on, że siły te będą działać w „pełnej koordynacji z Siłami Obronnymi Izraela” (IDF)

na obszarach pozostających poza kontrolą IDF.

Urzędnik zaznaczył, że wjazd jakiegokolwiek personelu ISF będzie nadal podlegał specjalnej zgodzie premiera Benjamina Netanjahu, ministra obrony Izraela Kaca oraz ministra spraw zagranicznych Gideon Saara. – Izrael podtrzymuje stanowisko, że IDF będą nadal utrzymywać żółtą linię (do której siły wycofały się w październiku 2025 roku) i nie dojdzie do dalszego wycofania, dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbrojony, a Strefa Gazy w pełni zdemilitaryzowana – powiedział cytowany urzędnik.

– Na tym etapie oczekuje się, że siły będą składały się z około 200 żołnierzy z przyjaznych krajów, takich jak Uganda i Maroko – powiedział izraelski urzędnik.

PAP

WIELKA BRYTANIA

Chwile grozy na pokładzie samolotu do Manchesteru

Kazimierz Sikorski

Lot samolotu Qatar Airways wywołał alarm. Poderwano brytyjskie myśliwce RAF-u, bo wiązało się z wystąpieniem zagrożenia.

Brytyjskie siły powietrzne wysłały maszyny, by eskortowały samolot pasażerski. Do zdarzenia doszło, gdy samolot wleciał w brytyjską przestrzeń powietrzną. Urucono procedurę szybkiego reagowania (quick reaction alert).

Wielu pasażerów było przerażonych, kiedy zobaczyli „obstawę” samolotów RAF-u. Okazało się, że przyczyną zamieszania był fałszywy alarm. Samolot bezpiecznie wylądował w Manchesterze; pasażerom i załodze nie groziło niebezpieczeństwo.

Szybko ustalono, że sprawcą zamieszania był 14-latek z okolic Bolton w Manchesterze, który nie znajdował się na pokładzie samolotu. Chłopiec współpracuje przy wyjaśnianiu swojego wybuchu. Nie podano więcej informacji, nie wia-

domo, co grozi nastolatкови za ten kosztowny „żart”.

Nadkomisarz Gary Homa, odpowiedzialny za działania operacyjne na lotnisku w Manchesterze, powiedział: Takie zachowanie jest niedopuszczalne. Bezpieczeństwo publiczne jest dla nas zawsze priorytetem, a każde zgłoszenie tego typu traktujemy niezwykle poważnie.

Homa dodał, że fałszywe alarmy mogą powodować poważne zakłócenia, angażować wiele służb oraz wywoływać niepotrzebny niepokój wśród pasażerów.

Grudziądz

● **Kontakt:**
redakcja.grudziadz@pomorska.pl

TURYSTYKA

Poszli szlakiem kawiarni, których... już nie ma. Kolejne spacery w sierpniu



Kilkadziesiąt osób wzięło udział w niedzielnym spacerze

(PB)

Piotr Łukiewski, przewodnik PTTK, poprowadził grupę, szlakiem przedwojennych kawiarni w Grudziądzu. Kolejne bezpłatne spacery z przewodnikiem już w sierpniu.

Ładna pogoda i ciekawy temat przyciągnęły wiele osób chętnych poznać losy przedwojennych grudziądzkich kawiarni. Spacer rozpoczął się przy dawnym kinie „Tivoli”, gdzie odbyła się wystawa gospodarcza.

W czasie spaceru ulicami Grudziądza Piotr Łukiewski, przewodnik PTTK wskazywał miejsca, w których w okresie międzywojennym funkcjonowały kawiarnie. A ponieważ obiektów tych w większości już nie ma, to zobaczyć je mogliśmy na archiwalnych zdjęciach i pocztówkach.

Spacer był kolejnym z cyklu przygotowanego przez Koło Przewod-

ników PTTK. Kolejne spotkania odbywać się będą co niedzielę w sierpniu. Zbiórka chętnych zawsze o g. 10, udział jest bezpłatny:

- 2 sierpnia - Detale grudziądzkiej architektury. Prowadzący: Piotr Łukiewski, miejsce zbiórki: Rynek,
- 9 sierpnia - Wisła w życiu miasta. Prowadzący: Paweł Kacała, miejsce zbiórki: ul. Portowa, marina,
- 16 sierpnia - Święci w przestrzeni miasta. Prowadząca: Justyna Małewska-Sempołowicz, miejsce zbiórki: ul. Szkolna, kościół św. Jana,
- 23 sierpnia - Rondo jako element krajobrazu miasta nazwy postaci historycznych i instytucji. Prowadząca: Anna Truskawa, miejsce zbiórki: Rondo gen. Stanisława Sosabowskiego (Lidl Lotnisko)
- 30 sierpnia - Drogą grudziądzkich strażaków, 150 lat straży pożarnej w Grudziądzu. Prowadząca: Justyna Małewska-Sempołowicz, miejsce zbiórki: ul. Wybickiego 30.

©©

INWESTYCJE

Remonty dla sportu w mieście i powiecie

Daniel Dreyer

Nawierzchnia tenisowego kortu w marinie była tak zniszczona, że coraz mniej osób chciało na nim grać. Remont już ruszył, a w połowie finansuje go urząd marszałkowski. Z jego finansową pomocą modernizowane będą też inne obiekty sportowe w mieście i powiecie.

W marinie zerwano starą nawierzchnię kortu tenisowego. Starą - dosłownie - bo nie była wymieniana od 2015 r., kiedy kort otwarto.



W marinie zerwano starą nawierzchnię kortu tenisowego

Dotacje dla Grudziądza

- Dotychczas wykonywaliśmy tylko miejscowe naprawy nawierzchni, tam gdzie była najbardziej zniszczona - mówi Izabela Piwowarska, dyrektor Miejskiego Ośrodka Rekreacji i Wypoczynku, który administruje tym obiektem. - W ostatnim czasie chętnych do gry było mniej, bo zgłaszali, że nawierzchnia się rozwarstwia.

Jeszcze w maju kort był wynajęty łącznie na 23 godziny, a już w czerwcu tylko na 17 godzin.

Modernizacja kortu była już konieczna. I prace już trwają. Obejmują nie tylko wymianę poliuretanowej nawierzchni, ale także ustawienie zadaszonej wiaty z siedzeniami dla 10 osób oraz zakup nowych siatek.

Dotację na tę inwestycję MORiW otrzymał w ramach marszałkowskiego programu poprawy małej infrastruktury sportowej w wojewód-

twie. Wyniosła 100 tys. zł, ale kwota ta przeznaczona jest także wymianę na energooszczędne oświetlenia w hali wysokiej GKS Olimpia. Łączna wartość tych inwestycji to 200 tys. zł.

- Z pracami na Olimpii jeszcze czekamy, bo musimy się dostosować do harmonogramu robót trwającej modernizacji klubowych obiektów i stadionu - tłumaczy dyrektor Piwowarska.

Pieniądze także dla gmin z powiatu grudziądzkiego

Marszałkowskie dotacje na poprawę małej infrastruktury sportowej otrzymały też inne samorządy powiatu grudziądzkiego.

Dla przykładu: do gminy Świecie nad Osą trafi 88,837 tys. zł, do której gmina dołoży drugie tyle, aby wymienić nawierzchnię na trybunach hali sportowej w Świeciu

nad Osą i odmalować linie na płycie hali. Natomiast w Mędrzyczach zamontowana zostanie altanka rekreacyjna z wiatą rowerową wyposażoną w stojaki.

Dotacje dla innych gmin powiatu grudziądzkiego:

- Gmina Grudziądz - wyposażenie siłowni Szkoły Podstawowej w Piaszkach: 72,665 tys. zł
- Gmina Gruta - wymiana na energooszczędne oświetlenia oraz wymiana wyposażenia hali sportowej w Grucie: 90 tys. zł
- Gmina Radzyń Chełmiński - modernizacja boiska sportowego w Zakrzewie: 99,9 tys. zł.

W całym województwie dotacje otrzyma aż 75 samorządów. Nie są one wysokie - wynoszą od 20 do 100 tysięcy złotych - ale łącznie złożą się na całkiem okazałą kwotę blisko 6 mln złotych. ©©

KRÓTKO

Spotkanie

Poznajcie lotnika, który wynalazł pasy w samochodach

Major Bolesław Feliks Stachon był komendantem Lotniczej Szkoły Strzelania i Bombardowania w Grudziądzu. W 1929 r. napisał artykuł postulujący wprowadzenie do samochodów pasów jako istotnego elementu bezpieczeństwa jazdy. Mało kto o tym wie, a co gorsza powszechnie uważa się, że ojcem pasów bezpieczeństwa w samochodach jest szwedzki inżynier Niels Bohlin, który zamontował je w 1959 r. - 30 lat po artykule Stachonia -

w samochodzie Volvo. A wcale nie był to jedyny pomysł, którym Stachon wyprzedził swoją epokę. O majorze Stachoniu, jego udziale w wojnie obronnej 1939 r., oraz jego pomysłach posłuchać możemy podczas wykładu, który dziś (wtorek) o g. 17 w gmachu głównym muzeum w Grudziądzu wygłosi dr Bartosz Gondek, dyrektor Instytutu Strat Wojennych im. Jana Karskiego, historyk, dziennikarz oraz znawca (i zarazem entuzjasta) dziejów automobilizmu. Wykład zostanie wygłoszony w ramach cyklu „Cienie wojny. Spotkania o stratach i pamięci”. Wstęp wolny. (DX)

HISTORIA



Rocznica

Tutaj krzewiono polskość! 115 lat Domu Polskiego Bazar

Wczoraj, z okazji 115. rocznicy otwarcia Domu Polskiego Bazar, odbyła się uroczystość patriotyczna przy kościele Wniebowzięcia NMP. Właśnie tutaj - w salach dzisiejszej parafii - mieściła się siedziba stowarzyszeń i organizacji polskich pod zaborem pruskim. W okresie międzywojennym w Bazarze gościł m.in. Józef Piłsudski. Pod tablicą upamiętniającą działalność „Bazaru” wczoraj złożono kwiaty i ustawiono znicze. Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

(PB)

BIZNES

Lodowa Chata z ul. Fałata. Lodziarnia, która działa od ponad 40 lat!

Weronika Tyburska

Na Bydgoskim Przedmieściu w Toruniu, przy ulicy Fałata, od ponad 40 lat stoi budka - lodziarnia. Prowadzi ją Janusz Zawłocki. Na jego lodach wychowało się kilka pokoleń. Wielu wciąż go odwiedza i wspomina smak dzieciństwa.

Takich lodziarni zostało w Toruniu niewiele. Działają od dziesiątków lat. Tak jak Lodowa Chata, która ma 44 lata. Była pierwszym biznesem pana Janusza, który niegdyś prowadził jeszcze sklep mięsny oraz cukiernię. Budka stoi przy ulicy Fałata

32. Formalnie rzecz ujmując - pierwszą właścicielką Lodowej Chaty była żona pana Janusza. Biznes ten startował w innej epoce - jeszcze w czasach PRL-u. Potem mężczyzna przejął stery od żony. Gdy po latach działalności pan Janusz zamknął i sklep mięsny, i cukiernię, z sentymentu zostawił nie tylko lodziarnię, ale też nazwę działalności - „Bojar. Firma Wielobranżowa”. To wyjątkowa nazwa, bo dwie pierwsze litery w niej pochodzą od imienia żony właściciela - Bożeny, dwie kolejne - od jego imienia, „r” - od słowa „rodzina”.

Lodowa Chata funkcjonuje sezonowo. Jest otwarta co roku od 1 maja do 31 sierpnia, w godzinach 12-18 - o ile jest ładna pogoda. Podczas deszczu lub silnego wiatru właściciel nie otwiera lokalu.



Lodowa Chata przy ulicy Fałata - tu lody sprzedaje Janusz Zawłocki

- Kiedyś tu stały długie kolejki po lody, przychodzili ludzie z termosami, z bankami,

z garnkami po lody, bo gdzie indziej takich lodów nie było - wspomina pan Janusz.

Pan Janusz słyszy czasem zdziwienie w głosie klientów - są zaskoczeni, że po upływie tylu lat wciąż widzą go

w okienku budki. Niektórych szczególnie pamięta. Wspomina choćby panią, która powiedziała, że przychodziła do Lodowej Chaty, gdy była młodą kobietą, a teraz zabiera tam swojego wnuka. Pana Janusza odwiedzają też osoby, które już nie mieszkają w Toruniu, ale tu przyjeżdżają i przychodzą, by przypomnieć sobie smak sprzed lat.

Przed laty w budce sprzedawane były również gofry i hot-dogi. Podstawą były i są lody. Lody kultowe, których smak poznało wielu mieszkańców Torunia. Zaczęło się od lodów z maszyny oraz lodów cassate.

- Wtedy był to początek lodów tego typu. Miałem lody

z automatu i lody cassate. To były takie półkule o smaku śmietankowym z rodzynkami. Miałem specjalną maszynę węgierską i chłodziarkę z czterema pojemnikami, w których robiłem właśnie te lody cassate - opowiada Janusz Zawłocki.

Obecnie w budce można kupić lody ze zmodyfikowanej maszyny z 1985 roku oraz te gałkowe, a także rurki. Właściciel codziennie przygotowuje inną masę na lody - czasem są śmietankowe, niekiedy czekoladowe, innym razem malinowo-śmietankowe, a jeszcze innym - kawowe.

Cena małych lodów to 5 złotych, średnich - 6 złotych, a dużych - 7 złotych. ©P

ROCZNIK TORUŃSKI

O pierwszym rowerze i średniowiecznym koniu

Daniel Ludwiński

To nie lada gratka dla wszystkich miłośników historii Torunia - najnowszy „Rocznik Toruński”, już 52., właśnie ujrzał światło dzienne. Lista tematów jest na tyle zróżnicowana, że coś dla siebie znajdzie chyba każdy.

„Rocznik Toruński” po raz pierwszy został opublikowany w 1966 roku i od tamtej pory niezmiennie pozostaje jednym z najważniejszych lokalnych tytułów naukowych i popularnonaukowych. Na przestrzeni kilku dekad właśnie na łamach tego pisma ukazały się artykuły na najróżniejsze tematy publikowane przez szerokie grono toruńskich badaczy. „Rocznik” pozostaje periodykiem przede wszystkim historycznym, ale jest jednocześnie na tyle przystępny, że od lat trafia także do szerszego grona miłośników Torunia. Wydawcą pisma jest Towarzystwo Miłośników Torunia, a redaktorem naczelnym profesor Piotr Oliński z Wydziału Nauk Historycznych Uniwersytetu Mikołaja Kopernika.

Na najnowszy tom, już pięćdziesiąty drugi, trzeba było nieco poczekać, ale tego



Nowy „Rocznik Toruński” jest już dostępny

roczne wydanie jest już gotowe. Pierwszym artykułem i zarazem zdecydowanie najpoważniejszym pod względem tematycznym jest tekst Bartłomieja Wicherka o eks-humacjach i pogrzebach zamordowanych w 1939 roku więźniów fortu VII.

Czasom PRL poświęcony jest artykuł profesora Witolda Rakowskiego „Struktura demograficzna i społeczno-zawodowa mieszkańców Torunia w 1978 roku”, natomiast dużo dalej w historię Torunia zagłębił się dr Mateusz Superczynski, który przyjrzał się zagadnieniu znaczenia gospodarczego koni w średniowiecznym mieście.

O życiu codziennym mieszkańców Torunia mówi także artykuł Piotra Świerkowskiego, który w oparciu

o zachowane źródła spróbował ustalić, kiedy w mieście pojawiły się pierwsze rowery. Zgodnie z ustaleniami autora pierwszym cyklistą miał być chłopiec, który w 1869 roku w ramach historycznej przejażdżki jechał przed Bramą Żeglarską.

Nowy numer pisma mówi także o konserwacji witraży, ikonografii kopernikańskiej w XVII wieku, czy zaginionych rysunkach Georga Friedricha Steinera. Swoją wkład w najnowszy „Rocznik” ma także wyżej podpisany, który przygotował coś dla kibiców żużla w postaci artykułu o początkach tej dyscypliny sportu w naszym mieście, a trzeba tu zaznaczyć, że sięgają one jeszcze czasów przedwojennych i 1930 roku.

W najnowszym „Roczniku Toruńskim” znalazło się także wspomnienie zmarłej w ubiegłym roku dr Karoli Ciesielskiej, bibliografia miasta Torunia za rok 2024, a także recenzje oraz sprawozdanie z ostatniego roku działalności Towarzystwa Miłośników Torunia.

„Rocznik Toruński” można kupić w cenie 45 złotych bezpośrednio w siedzibie wydawcy, czyli w Towarzystwie Miłośników Torunia. Biuro ToMiTo znajduje się przy ulicy Podmurnej 60. ©P

REKLAMA

0011559778

OGŁOSZENIE BURMISTRZA MIASTA I GMINY PRUSZCZ

z dnia 28.07.2026 r.

o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących projektu planu ogólnego Gminy Pruszcz

Na podstawie art. 8h, art. 8i, art. 8j oraz art. 13i ust. 3 pkt. 8 i 9 ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym (Dz. U. z 2026 r. poz. 538 z późn. zm.) oraz art. 29, art. 39 ust. 1 pkt 2-5, art. 40 i 41 w związku z art. 46 pkt 1 oraz art. 54 ust. 2 i 3 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko (Dz. U. z 2026 r. poz. 670) oraz uchwały Rady Miejskiej Pruszcza nr LXV/613/24 z dnia 21 marca 2024 r. w sprawie przystąpienia do sporządzania planu ogólnego Gminy Pruszcz zawiadamiam o rozpoczęciu konsultacji społecznych dotyczących planu ogólnego, które odbędą się w dniach **od 29.07.2026 r. do 26.08.2026 r.**

Konsultacje społeczne prowadzone są w następujących formach:

- 1) zbieranie uwag do projektu planu ogólnego w dniach **od 29.07.2026 r. do 26.08.2026 r.**,
- 2) spotkanie otwarte, które odbędzie się w dniu **11.08.2026 r.** o godzinie 16:00 w Hali Widowiskowo-Sportowej w Pruszczu (I piętro), ul. Sportowa 10A, 86-120 Pruszcz,
- 3) dyżur projektanta, który odbędzie się w dniu **11.08.2026 r.** w Hali Widowiskowo-Sportowej w Pruszczu (I piętro), ul. Sportowa 10A, 86-120 Pruszcz, w godzinach od 17:00 do 18:30.

Zgodnie z art. 8g ustawy z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwagi składa się na piśmie utrwalonym w postaci papierowej na adres: Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz lub elektronicznej, w tym za pomocą środków komunikacji elektronicznej, w szczególności poczty elektronicznej na adres: pruszcz@pruszcz.pl, poprzez e-Doręczenia na adres: AE:PL-11451-11153-SCVIR-10 oraz platformy ePUAP na adres: [/tiro324vbd/SkrytkaESP](https://tiro324vbd/SkrytkaESP), wyłącznie na formularzu w postaci papierowej lub w formie dokumentu elektronicznego.

Wzór formularza (wniosku do aktu planowania przestrzennego) dostępny jest na stronie Biuletynu Informacji Publicznej Gminy Pruszcz w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne – Plan ogólny Gminy Pruszcz – Wzór formularza pisma dotyczącego aktu planowania przestrzennego, pod adresem: www.bip.pruszcz.pl, a także w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz.

Składający uwagę do projektu aktu planowania przestrzennego podaje swoje imię i nazwisko albo nazwę oraz adres zamieszkania albo siedziby oraz adres poczty elektronicznej, o ile taki posiada, a także wskazuje, czy jest właścicielem lub użytkownikiem wieczystym nieruchomości objętej wnioskiem oraz może podać dodatkowe dane do kontaktu, takie jak adres do korespondencji lub numer telefonu.

Projekt planu ogólnego wraz z uzasadnieniem oraz prognozą oddziaływania na środowisko udostępnia się w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz, pokój nr 14 (I piętro), w godzinach pracy Urzędu, tj. poniedziałek, środa, czwartek 7:15-15:15, wtorek 7:15-17:00, piątek 7:15-13:30 oraz na stronie Biuletynu Informacji Publicznej, www.bip.pruszcz.pl w zakładce: Zagospodarowanie przestrzenne – Plan ogólny Gminy Pruszcz – Projekt planu ogólnego Gminy Pruszcz – Konsultacje społeczne.

Jednocześnie, w związku z postępowaniem w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko informuję, że zainteresowani mogą zapoznać się z niezbędną dokumentacją sprawy w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz oraz składać uwagi do ww. postępowania. Uwagi do postępowania w sprawie strategicznej oceny oddziaływania na środowisko, zgodnie z art. 40 ustawy z dnia 3 października 2008 r. o udostępnianiu informacji o środowisku i jego ochronie, udziale społeczeństwa w ochronie środowiska oraz o ocenach oddziaływania na środowisko, mogą być wnoszone **w terminie do dnia 26.08.2026 r.:**

- w formie pisemnej na wskazany adres: Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz,
- ustnie do protokołu w Urzędzie Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz,
- za pomocą środków komunikacji elektronicznej bez konieczności opatrywania ich kwalifikowanym podpisem elektronicznym (w tym na adres e-mail: pruszcz@pruszcz.pl).

Uwagi rozpatrzone zostaną przez Burmistrza Miasta i Gminy Pruszcz.

**Burmistrz Miasta i Gminy Pruszcz
Dariusz Wądołowski**

Administratorem danych osobowych jest Burmistrz Miasta i Gminy Pruszcz. W sprawie ochrony danych osobowych można skontaktować się z Inspektorem Ochrony Danych Osobowych za pośrednictwem maila: gzk@pruszcz.pl. Klauzulę informacyjną RODO zamieszczono na stronie www.bip.pruszcz.pl oraz w siedzibie Urzędu Miasta i Gminy w Pruszczu, ul. Główna 33, 86-120 Pruszcz.

SERIALOWO



G. 20:15

Na Wspólnej

TVN

Marcelina spotka się w sprawie zakupu dyplomu magistra z Janem Rybą. Smolny będzie obserwował z ukrycia, jak Gwiazdowa płaci i wyciąga od oszusta nazwiska osób, które zrobiły podobnie, wszystko nagrywając. Sandra ukradnie z biurka Marceliny jej spinkę i pójdzie do Basi, przedstawiając to jako dowód, że Krzysztof był w Poznaniu z Gwiazdową. Bożydar jest zainteresowany lokalem nazywanym „dachem świata”. Gdy słyszy, że Baliszewski wycofał się z powodów finansowych, prosi Brygidę o umówienie go z Baliszewskim i Zdybicką. Ma dla nich propozycję... Juliusz będzie w szoku, gdy dowie się, że prof. Agier odwiedza w szpitalu mężczyznę poznanego w sieci. Czyli niby jego... Gdy Krystyna jest u nieprzytomnego Janusza, spotyka Andżelę, która opowie jej, jak to ją Juliusz kiedyś uratował. Janusz „przebudzi się” i wyjawi Juliuszowi, że tylko udaje.



G. 14:00

Splątane losy

TVP 1

Halil i Ayfer postanawiają zachować w tajemnicy prawdę o Mine, dopóki nie wyjaśni się sprawa Pakize. Burak natomiast wyjawia ojcu prawdziwe imię siostry Mine. Leman nie potrafi dochować sekretu, przez co wieść o wnuczce Münevver szybko rozchodzi się po okolicy. Wszyscy zaczynają plotkować! Yasemin popełnia poważny błąd, jednak Kerem w porę zażegna kryzys. Burak próbuje odnaleźć dokumentację dotyczącą Pakize Kardan.



G. 18:25

Akacja 38

TVP 1

Ramon przygotowuje przemówienie na otwarcie festynu w Cabrahigo. Liczy, że przynajmniej Trini przestanie wierzyć mu dziurę w brzuchu... Servando ma zaś swoje zdanie na temat i festynu, i tego, co się w tym wszystkim liczy. Servando przekonuje Ramona, że dla mieszkańców najważniejsze są suto zastawione stoły. Liczy się, co można zjeść, a nie czyich słów posłuchać! W międzyczasie trwają poszukiwania Silvii. Działania podjęła nie tylko policja, ale także nowy stróż oraz ludzie wynajęci przez Ramona. Diego nie daje wiary zapewnieniom brata, że nie zabił ojca. Samuel zarzeka się i przysięga na wszystko, ale niestety trudno mu kogokolwiek przekonać. Flora przekazuje klucz do La Deliciosy Hindusowi, który zamierza ukarać El Penę za świętokradztwo. Lucia wraca do Salamanki, aby rozmówić się ze swoim chrzestnym.

G. 20:25

WIEDŹMIN

TVP Polonia

Pierwszy serial „Wiedźmin” został nakręcony już w 2002 r. TVP Polonia oferuje możliwość powrotu do tej polskiej produkcji fantasy, która została stworzona na podstawie dwóch tomów opowiadań Andrzeja Sapkowskiego: „Ostatnie życzenie” i „Miecz przeznaczenia”. Opowieść koncentruje się na Geralcie z Rivii, wiedźminie, który przeszedł przez proces mutacji, stając się idealnym zabójcą potworów. W roli tytułowej wystąpił Michał Żebrowski. W serialu występuje także m.in.: Grażyna Wolszczak jako czarodziejka Yennefer i Zbigniew Zamachowski jako Jaskier, bard i przyjaciel Geralta. W tym odcinku Geralt zostaje ranny i ostatkiem sił wraca do świątyni Melitele, gdzie Matka Nenneke otacza go troskliwą opieką. W opiece pomaga także młoda kapłanka i wieszczka Iola oraz mała dziewczynka, Cirilla. Dziecko okazuje się wnuczką Calanthe, ostatnim potomkiem królewskiego rodu Starszej Krwi. Sama Cintra została splądrowana przez cesarza Nilfgardu a ludność, wraz z królową, zamordowana. Geralt pojmując, że niełatwo uciec przeznaczeniu i że losy jego i Ciri są ściśle ze sobą powiązane.



G. 16:00

Dziedzictwo

TVP 1

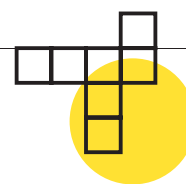
Isil ukrywa, że powoli odzyskuje czucie w nogach. Udaje skruszoną, ale to część jej planu. Cansel i Sibel podmieniają próbki i Nana trafia do aresztu. Burhan odnajduje Semiha. W ramach rekompensaty każe mu zapłacić wysoką kwotę. Brat Cansel wpada w panikę. Postanawia zabić Burhana.

G. 15:05

La Promesa – pałac tajemnic

TVP 2

Manuel i Curro wyruszają na wojnę. Kiedy Cruz odczytuje pożegnalny list od syna, wpada w rozpacz. Po kilku miesiącach postanawia wyprawić mu przyjęcie urodzinowe, choć nie wiadomo, czy wciąż żyje. Santos szantażuje Verę i wzbudza zazdrość Lope. Awansowana na ochmistrzynię Petra wyżywa się na służących, zwłaszcza na zdegradowanej Pii.



HOROSKOP

- 3) osiedle składające się z wielu budynków,
- 10) kuzyn żyrafy z centralnej Afryki,
- 11) poemat Konstantego Ildefonsa Gałczyńskiego,
- 12) początek wyścigu na Służewcu,
- 14) stolica z Ostrą Bramą,
- 15) forma monopolu kapitałowego,
- 16) koło uplecione z kwiatów,
- 19) dziurkowane naczynie kuchenne,
- 23) gatunek programu telewizyjnego,
- 27) po grecku lub w galarecie,
- 28) wieprzowina w puszcze,
- 29) dolna część samochodu,
- 30) niejedna na trasie slalomu,
- 33) łowi bezpańskie psy,
- 37) kuchenny taboret lub szewski zydeł,
- 38) w parze z nakrętką,
- 39) alkaloid w liściach herbaty,
- 40) dodatkowe lekcje przed maturą,
- 41) zły, przeszkadza rąbek u spódnicy.

- 1) trwały rozpad małżeństwa,
- 2) pośrednik handlowy na giełdzie,
- 3) miłośnik hulanków, birbant,
- 4) odrzucenie oferty handlowej,
- 5) uroczysty, patetyczny utwór,
- 6) okrywa jabłka lub gruszek,
- 7) ozdobna roślina ogrodowa, kosmea,
- 8) okrycie na tęgie mrozy,
- 9) np. komplet narzędzi,

1		2		3		4		5		6		7		8		9	
10												11					
				12													
14												15					
						16	17			18							
19	20		21		22					23		24			25	26	
							27										
28										29							
30		31		32								33	34		35		36
37												38					
39													40				

K	■	A	■	T	A	L	K	■	■	P	U	C	K	■	I	■	■
S	T	W	■	■	■	A	U	C	H	A	N	■	L	A	N	C	■
E	■	A	■	Z	B	U	K	■	C	I	S	■	A	■	K	■	■
N	E	N	I	A	■	R	U	D	Z	I	K	■	S	T	A	D	■
O	■	S	■	S	Z	A	L	■	■	O	I	S	E	■	T	W	■
N	I	E	M	K	A	■	S	P	■	■	■	T	R	W	S	O	■
■	B	■	E	■	K	■	K	■	■	E	■	■	A	■	■	E	■
O	S	T	R	■	■	■	W	I	E	L	K	O	■	P	O	L	S
■	E	■	L	■	■	■	■	■	■	■	■	■	K	■	E	■	■
I	N	D	E	K	S	■	■	■	■	■	■	■	A	C	C	E	N
M	■	O	■	L	■	■	■	■	■	■	■	■	■	H	■	P	■
P	A	R	N	■	A	S	■	■	■	■	■	■	■	Z	A	G	I
O	■	A	■	S	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	L	■	T
R	A	D	N	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	■	K	R
T	■	A	■	K	S	■	■	I	A	Z	E	C	Z	K	A	■	T

był nim Otello	chwast polny symu- lant	państwo sklep z ty- toniem	Franz, autor „Pro- cesu”	Mia, aktorka z USA	... Do- nizetti, kompo- zytor	wierz- chołek masztu	część rombu filmowy wodospad	imię Ja- kubowicz piosen- karki
kraj z Tyrolem				spec od rol- nictwa				
				wóz z sianem		tkanina jak broń		
dom do rozbiórki				płaz w stawie	rzeka jak ssak		azjaty- cki kuzyn karpia	imię męskie jak roślina
parobek folwar- czny	Janek, dowód- ca „Ru- dego”	głos owcy	koron- kowa ozdoba sukni		rodzaj muzyki	odmiana chalce- donu		
prysz- nicowa				Demar- czyk lub Bem		nocne zjawy		
chronio- ny nie- toperz			szal jak wąż dusiciel		komórka ner- wowa			
lichy koń, chabeta				dalszy plan obrazu		odnie- siona w walce		

ROZWIĄZANIE: STRATEGIA.

Wodnik (20.01 - 18.02)
Horoskop dzienny mówi,
że odwaga i spontaniczność
popłacą. Zaufaj instynktowi
i działaj śmiało.

Ryby (19.02 - 20.03)
Możesz liczyć na stabilizację. Skup się na relacjach z innymi osobami. Drobne zmiany przyniosą efekty.

Baran (21.03 - 19.04)
Sny i przeczucia będą u Ciebie silniejsze niż zwykle. Horoskop dzienny na wtorek radzi wsłuchać się w siebie.

Byk (20.04 - 20.05)
Szczegóły mają znaczenie.
Porządki w życiu codzien-
nym poprawią nastrój. Horo-
skop radzi zadbać o zdrowie.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja charyzma będzie
lśnić! Uważaj, by swoją wy-
jątkową aktywnością nie
zdominować innych osób.

Rak (22.06 - 22.07)
Twoje słowa mają siłę, ale
horoskop na wtorek to bar-
dzo wyraźna wskazówka,
by używać ich mądrze.

Lew (23.07 - 22.08)
Zadbaj o swoje potrzeby emocjonalne. Horoskop dzienny mówi, że dom i bliscy dadzą ukojenie.

Panna (23.08 - 22.09)
Czas na sztukę, miłość
i balans. Horoskop dzienny
wróży, że będziesz
w doskonałym nastroju.

Waga (23.09 - 22.10)
Twoja intuicja będzie niezawodna. Horoskop na dziś to wskazówka, by zaufać przeczuciom.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Podróże bliskie lub dalekie przyniosą radość. Horoskop radzi uczyć się nowych rzeczy, by świat był zrozumiały.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Praca przyniesie efekty,
ale nie zapominaj o odpo-
czynku. Czasami warto
zwoľnić i spojrzeć z dystansu.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Zaskoczysz wszystkich nowym pomysłem. Horoskop na dziś radzi dzielić się z innymi swoimi wizjami.

STREFA BIZNESU

DOLAR
AMERYKAŃSKI (1 USD)
3,78EURO
(1 EUR)
4,31FRANK
SZWAJCARSKI (1 CHF)
4,64FUNT
SZTERLING (1 GBP)
5,05JEN
(100 JPY)
2,31

DANE WG NBP Z DNIA 27.07.2026, G. 12:00

ENERGETYKA

Polski przemysł ma wielki problem. Aż połowa naszej energii pochodzi z importu

Około połowy energii, którą zużywamy na co dzień pod każdą formą, do nas musi przy płynąć. To jest ewidentna podatność polskiej gospodarki – mówi Strefie Biznesu Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii. Jego zdaniem odpowiedzią powinno być znacznie szybsze tempo elektryfikacji oraz rozwój odnawialnych źródeł energii.

Maciej Badowski

Polska pozostaje jedną z najmniej zelektryfikowanych gospodarek w Unii Europejskiej i według obecnych planów ma nią pozostać także w kolejnych latach. Jak wskazuje Forum Energii, unijny Plan działania na rzecz elektryfikacji zakłada, że do 2040 r. udział energii elektrycznej w końcowym zużyciu energii w UE wzrośnie do 46 proc., podczas gdy Polska planuje osiągnąć jedynie 26,3 proc. Byłby to najniższy poziom ambicji w całej Wspólnocie, utrwalający zależność kraju od importowanych paliw i energii.

Polska ma jedno z najniższych ambicji w UE

Już dziś około 46 proc. energii zużywanej w Polsce pochodzi z importu, w tym 82 proc. gazu ziemnego i 98 proc. ropy naftowej. Zdaniem autorów opracowania sama dywersyfikacja dostaw nie wystarcza, ponieważ zmienia jedynie kierunek importu, ale nie ogranicza zależności od zagranicznych surowców. Odpowiedzią ma być szybsza elektryfikacja przemysłu, transportu i ogrzewnictwa oraz rozwój krajowych, bezemisyjnych źródeł energii.

Polska należy obecnie do państw o najniższym poziomie elektryfikacji gospodarki w UE. Udział energii elektrycznej w końcowym zużyciu energii wynosi około 17 proc., przy unijnej średniej na poziomie 23 proc. Jak podkreśla Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii, problem jest szczególnie istotny, ponieważ Polska nie dysponuje wystarczającą ilością własnych surowców energetycznych.

– Polska ma czwarty najniższy poziom elektryfikacji gospodarki w Unii Europejskiej, który wynosi około 17 procent przy średniej unijnej około 23 procent. Dlaczego to jest istotne? My jako Unia, ale przede wszystkim jako Polska, nie posiadamy za dużo surowców energetycznych. Nie posiadamy za dużo gazu, ropy. Węgiel tani, wydobywalny nam się niemalże skończył z wyjątkiem jednej kopalni –

mówi Strefie Biznesu Marcin Dusiło, kierownik Programu Przemysłu w Forum Energii.

Jak wskazuje ekspert, brak własnych tanich paliw oznacza konieczność większego wykorzystania energii elektrycznej, zwłaszcza tej pochodzącej z odnawialnych źródeł.

– Fundamentalnie energia elektryczna ze źródeł odnawialnych może być sporo tańsza, jeżeli rynek jest odpowiednio zbudowany, od energii, która pochodzi ze spalania paliw. Ten wskaźnik pokazuje, jak dużą drogę mamy jeszcze do przejścia, żeby oprócz gospodarki na energii elektrycznej, a nie na paliwach, których nie mamy – podkreśla.

Forum Energii ocenia, że Polska nie jest skazana na utrzymanie obecnego tempa zmian. Bardziej ambitny scenariusz zakłada możliwość zwiększenia poziomu elektryfikacji gospodarki do 42,9 proc. w 2040 r. Taki kierunek oznaczałby nie tylko ograniczenie importu paliw, ale również zmniejszenie całkowitego zużycia energii. Zdaniem Dusiły jednym z elementów, które mogą przyspieszyć transformację, jest rozwój magazynów energii. Jak wskazuje, technologia ta przestała być wyłącznie odległą wizją.

– Przez dekady mówiło się, że zło tym Graalem systemu energetycznego przyszłości jest tanie, dostępne magazynowanie energii. Zdaje się, że jesteśmy już w tym momencie, kiedy mamy tanie i dostępne magazynowanie energii. Nie jest ono jeszcze dostępne na skalę tygodni czy miesięcy, natomiast połączenie magazynów energii ze źródłami odnawialnymi pozwala zasilać gospodarkę w sposób zdecydowanie bardziej ciągły i stabilny niż samymi źródłami odnawialnymi, a jednocześnie może być tańsze niż importowane paliwa – tłumaczy.

Przemysł chce własnych źródeł energii, ale przepisy wciąż to utrudniają

Zdaniem Marcina Dusiły rozwój przemysłu powinien iść w parze z rozwojem odnawialnych źródeł energii. Dotyczy to zarówno nowych



Polska pozostaje jedną z najmniej zelektryfikowanych gospodarek w Unii Europejskiej

zakładów, które powinny powstawać tam, gdzie dostępna jest tania energia z OZE, jak i istniejących przedsiębiorstw.

– Pomysł polega na tym, żeby nowy przemysł powstawał tam, gdzie jest dużo źródeł odnawialnych. Natomiast równie ważne jest to, żeby tam, gdzie jest stary przemysł, dobudowywać źródła odnawialne. W obrębie tego samego miejsca, żeby nie trzeba było przesyłać energii przez pół Polski.

Jak zaznacza, wymaga to przede wszystkim zmian legislacyjnych oraz uproszczenia przepisów dotyczących budowy własnych źródeł energii przez przedsiębiorstwa. – Są potrzebne zmiany legislacyjne i ułatwienie budowania przez przemysł własnych źródeł oraz własnych linii energetycznych. Technicznie nie jest to niemożliwe. Po prostu prawo musi nadążyć.

Jednym z najważniejszych postulatów jest rozwój tzw. linii bezpośrednich, które pozwalają połączyć odnawialne źródło energii bezpośrednio z zakładem przemysłowym.

– Dla przemysłu ważne jest umożliwienie budowy linii bezpośredniej, czyli czegoś, co łączy źródło odnawialne zasilające przemysł właśnie z przemysłem. Teraz istnieje tylko

sześć takich linii w Polsce. Innymi słowy, to rozwiązanie, mimo że jest teoretycznie dopuszczalne, nie działa.

Jednocześnie wskazuje również na konieczność przyspieszenia procedur administracyjnych dla nowych inwestycji. – Jeżeli chcemy zbudować turbinę wiatrową, trwa to obecnie około siedmiu lat – mówi.

– W dodatku ze względu na kształt polskich przepisów budujemy jedno z niższych i mniej efektywnych turbin. Gdyby tych ograniczeń nie było, moglibyśmy budować zdecydowanie bardziej stabilne i tańsze w eksploatacji źródła odnawialne – dodaje.

Polska ma jedno z najniższych ambicji w Europie

Europejski Plan Działania na rzecz Elektryfikacji zakłada, że do 2040 r. poziom elektryfikacji gospodarki w Unii Europejskiej powinien wzrosnąć do 46 proc. Tymczasem polskie dokumenty strategiczne przewidują osiągnięcie około 26 proc.

– To mniej niż dzisiaj mają niektóre państwa, na przykład Bułgaria czy Portugalia. To wskazuje superniski poziom ambicji – zaznacza i podkreśla, że Polska mogłaby osiągnąć znacznie wyższy poziom.

– W naszej ostatniej publikacji wskazaliśmy, że można ten poziom

ambicji zdecydowanie zwiększyć. Optymistyczny scenariusz zakłada około 43 procent elektryfikacji w 2040 roku. To ścieżka bardzo ambitna, natomiast nie jest niewykonalna – uważa.

Jak podkreśla Dusiło, taki scenariusz oznaczałby nie tylko ograniczenie importu paliw kopalnych, lecz także zmniejszenie zużycia energii. – Ograniczylibyśmy konieczność importu surowców. Gazu ziemnego importujemy 82 procent, ropy naftowej 98 procent. Jednocześnie zmniejszyłoby się zużycie energii. Nam wyszło mniej więcej o 15 procent. To są niebagatelne wartości w skali gospodarki – wymienia.

Uzależnienie od importu pozostaje największym zagrożeniem

Zdaniem przedstawiciela Forum Energii, brak przyspieszenia elektryfikacji oznacza utrzymanie wysokiego uzależnienia od importowanych paliw oraz podatności gospodarki na wydarzenia geopolityczne.

– Jeżeli nie osiągniemy tego poziomu, będziemy dalej uzależnieni od importu. Będziemy narażeni na kolejną cięsninę Ormuz. Będziemy narażeni na statki pływające z opuszczonymi kotwicami po Bałtyku. Polska gospodarka będzie cały czas funkcjonowała w stanie nerwowości i ryzyka, co się wydarzy, jeśli zostaniemy odcięci od dostaw – ostrzega i podkreśla, że skala zależności od zagranicznych dostaw energii jest znacznie większa, niż powszechnie się wydaje.

– Około połowy energii teraz importujemy. Żeby to wybrzmiało – połowa energii, którą zużywamy na co dzień pod każdą formą, do nas musi przy płynąć. To jest ewidentna podatność polskiej gospodarki – alarmuje.

Jego zdaniem zwiększenie udziału energii elektrycznej w gospodarce oraz szybszy rozwój odnawialnych źródeł energii pozwoliłyby jednocześnie ograniczyć import paliw, poprawić konkurencyjność polskiego przemysłu i zwiększyć bezpieczeństwo energetyczne kraju.

TECHNOLOGIE

Stajemy się zakładnikiem cudzych rozwiązań

Polska inwestuje w cyfryzację, ale może jednocześnie finansować własne uzależnienie od zagranicznych technologii. Zdaniem ekspertów rozwiązaniem ma być cyfrowa suwerenność połączona z local contentem – rozwijaniem krajowych firm i kompetencji. – Suwerenność to coś więcej niż bezpieczeństwo systemów informatycznych – mówi Strefie Biznesu Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Maciej Badowski

Państwo coraz mocniej opiera swoje funkcjonowanie na technologiach cyfrowych. Administracja, ochrona zdrowia, finanse czy usługi publiczne korzystają z rozwiązań, które stają się elementem infrastruktury krytycznej. Zdaniem autorów raportu „Cyfrowa racja stanu. Suwerenność cyfrowa jako narzędzie bezpieczeństwa, rozwoju i polityki przemysłowej państwa”, przygotowanego przez Polską Sieć Ekonomii z inicjatywy Polskiej Chmury – Związku Pracodawców, przy zakupie technologii państwo powinno patrzeć szerzej niż tylko na cenę i funkcjonalność.

– Zwracamy uwagę na aspekt suwerenności. Oczywiście on jest pokrewny z samym bezpieczeństwem, ale nie jest tożsamy. Bardzo często stosowane zamiennie oba terminy w przekazie publicznym są stosowane zamiennie, ale nie powinno tak być, ponieważ suwerenność to jest coś więcej niż bezpieczeństwo systemów informatycznych – tłumaczy w rozmowie ze Strefą Biznesu Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

– Samo bezpieczeństwo systemów informatycznych możemy zostawić specjalistom od informatyki, ufając, że dobiórą takie narzędzia i rozwiązania, które pozwolą na to, żeby do tych systemów nie było się np. łatwo włamać jakimś złym ludziom powiedzmy lub organizacjom – dodaje.

Dane pod kontrolą? Problemem może być jurysdykcja

Autorzy raportu wskazują, że przy strategicznych zakupach technologicznych administracja powinna brać pod uwagę nie tylko parametry techniczne i koszty wdrożenia, ale także jurysdykcję dostawcy, możliwość utrzymania kontroli nad danymi, ryzyko uzależnienia od jednego producenta oraz wpływ inwestycji na rozwój krajowych kompetencji technologicznych. Zdaniem Wilka kwestia suwerenności cyfrowej jest szczególnie ważna w sytuacji, gdy rośnie zależność państwa i obywateli od rozwiązań cyfrowych.

– Korzystając w tej chwili z rozwiązań cyfrowych, a te stają się w naszym życiu coraz bardziej popularne i to ta sfera cyfrowa rośnie, można powiedzieć, we wszystkich wymia-

rach. Z jednej strony pojawiają się takie narzędzia jak sztuczna inteligencja, ale pojawiają się też rozwiązania informatyczne w miejscach, w których bez głębszej refleksji nie zdajemy sobie z tego sprawy. To są np. samochody wyposażone w nowoczesne systemy, to są odkurzacze automatyczne – mówi.

Jak podkreśla, cyfrowa zależność dotyczy nie tylko samych urządzeń, ale całego zaplecza technologicznego, które umożliwia świadczenie usług.

– Stajemy się od niej coraz bardziej zależni i również jesteśmy zależni od tego całego stosu technologicznego, który pozwala na dostarczanie tych usług przez stos technologiczny. To jest pojęcie ze świata informatyki, ale tym pojęciem powinniśmy się w tej chwili również zainteresować ludzie, którzy są odpowiedzialni za bezpieczeństwo i uwzględniać kwestie związane z kontrolą nad dostępem do tych systemów, czyli kto ma dostęp do tych danych, kto może mieć potencjalnie dostęp do tych danych – wskazuje przewodniczący Polskiej Chmury.

– W tej chwili nie ma najmniejszego problemu z odszukaniem przykładów. Nasz raport powołuje się na te przykłady, gdzie nie musi dojść do ataku hakerskiego. Wystarczy, że odpowiednie służby zażądają danych i te dane firmy, które podlegają tamtej jurysdykcji, wydają te dane. Więc nie było żadnego włamania hakerskiego, nic się nie wydarzyło. Dane, można powiedzieć, do pewnego stopnia legalnie zostały udostępnione – mówi.

Polska musi zdecydować, kto kontroluje cyfrową infrastrukturę

Raport „Cyfrowa racja stanu” wskazuje, że państwo powinno traktować infrastrukturę cyfrową jako element bezpieczeństwa narodowego. Autorzy postulują, aby zapowiadany przez rząd Test Suwerenności obejmował także strategiczne systemy cyfrowe.

Zdaniem Wilka Polska znajduje się dziś w momencie, w którym z jednej strony sektor publiczny wciąż stosunkowo wolno korzysta z chmury, a z drugiej – rozwój cyfryzacji będzie wymagał coraz większego wykorzystania takich rozwiązań.

– U nas jesteśmy w tej chwili w takim momencie, w którym z jednej strony mamy niską adopcję chmury



FOT. 123RF

przez sektor publiczny, z drugiej strony zachodzi realna obawa, że jeśli się to będzie zmieniać, a musi się zmieniać, bo chmura w informatyce jest w tej chwili dominującym sposobem realizacji tych zadań z zakresu informatyzacji, no to warto byłoby się zastanowić, czy nie powinniśmy również zadbać o to, żeby się nie uzależniać w ten sposób i nie tracić kontroli nad np. dostępem do danych – podkreśla.

Jak dodaje, temat suwerenności cyfrowej przez lata nie znajdował w Polsce odpowiedniego zainteresowania, mimo że w innych krajach europejskich trwa już dyskusja nad budową własnych ram dla ochrony kontroli nad technologiami.

– Dzieją się w tej chwili na świecie rzeczy, których 10 lat temu wydawałyby się rzeczami nie do pomyślenia. Jako organizacja zaczęliśmy naszą działalność właśnie 10 lat temu i wtedy te tematy były poruszane przez nas, ale niestety nie znajdowały żadnego odzewu, nie było rezonansu – mówi Wilk.

– W tej chwili na poziomie europejskim na pewno dyskusja na ten temat toczy się. Kraje takie jak Francja czy Niemcy podjęły decyzję o tym, że będą definiowały ramy suwerenności na poziomie europejskim. U nas ten temat ciągle nie może zaistnieć. Nie ma świadomości tych zagrożeń związanych z suwerennością, czyli z kontrolą nad dostępem do danych i do systemów rozumianą jako miejsce przetwarzania i podleganie jurysdykcji – podkreśla.

Test suwerenności ma sprawdzić, kto naprawdę kontroluje technologie

Zdaniem Wilka test suwerenności nie powinien być kolejnym narzędziem

technicznym, ale mechanizmem pozwalającym zarządzającym ocenić skalę zależności od konkretnych dostawców technologii. Kluczowe mają być kwestie prawne, organizacyjne i procesowe, a nie wyłącznie informatyczne.

– Przede wszystkim nie powinien być on skupiony na zagadnieniach technicznych, ponieważ cyberbezpieczeństwo to jest osobne zagadnienie. Tym niech się zajmują specjaliści od informatyki. Natomiast jeśli chodzi o kwestie związane z suwerennością, to te decyzje powinny być podejmowane na wysokim szczeblu w danej organizacji – mówi Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Jak wskazuje, ocena powinna odpowiadać na pytania dotyczące całego łańcucha dostaw technologii – od miejsca przetwarzania danych po możliwość zmiany dostawcy.

– Nie powinien to być wewnętrzny problem informatyki, tylko wręcz powinien być przez kogoś niezależnego. Może to być wewnętrzny audyt, ale robiony poza działem informatyki, który odpowie na pytania, czy jesteśmy zależni procesowo, czy jesteśmy zależni jurysdykcyjnie przez cały łańcuch dostaw – podkreśla.

– Bardzo często, zwłaszcza w sektorze publicznym, dochodzi do takiej sytuacji, że formalnie wygrywa polska firma, która jest partnerem jakiegoś dostawcy zagranicznego. Ona bierze na siebie odpowiedzialność, wystawia fakturę, odprowadza jakąś marżę, natomiast gros tej wartości finansowej, ale również dane wędrują poza Polskę i odbywa się to praktycznie bez kontroli – mówi.

Według przewodniczącego Polskiej Chmury test suwerenności powinien pokazać, w jakim stopniu organizacja jest uzależniona od konkretnego rozwiązania lub dostawcy.

– Naszym celem tego testu jest odpowiedzenie sobie na pytanie, w jakim stopniu my jesteśmy zależni od kogoś. W całym tym stosie technologicznym, w którym elementem, w jakim stopniu? To jest zależność zarówno bezpośrednia, jak na przykład związana z miejscem przetwarzania, ale również coś, co nosi nazwę vendor lock-iningu, czyli możliwości czy braku możliwości zmiany dostawcy – wyjaśnia.

– Test powinien obejmować aspekty prawne, organizacyjne, procesowe, a nie czysto informatyczne i nie powinien być robiony wewnętrznie przez dział informatyki, bo wtedy taka komórka jest niejako nieobiektywna, ktoś nie może być sędzią we własnej sprawie. To jest clue, żeby uświadomić decydentom, że oni stają się odpowiedzialni za te kwestie – podsumowuje Wilk.

Cyfrowa suwerenność dotyczy każdego

Choć kwestia suwerenności cyfrowej często wydaje się tematem dotyczącym administracji i dużych organizacji, w praktyce wpływa także na codzienne życie obywateli. Chodzi przede wszystkim o to, kto ma dostęp do danych i w jaki sposób mogą one zostać wykorzystane.

– Z perspektywy pojedynczego człowieka to jest jakby robienie tego na własną odpowiedzialność, jeśli korzysta z serwisów i nie interesuje się, gdzie jego dane są przechowywane i kto może mu odebrać dostęp do jego informacji albo korzystać z nich na przykład do wysyłania mu reklam lub uczenia sztucznej inteligencji – mówi Wiesław Wilk, przewodniczący Polskiej Chmury – Związku Pracodawców.

Chińskie samochody pokazały problem suwerenności cyfrowej

Zakaz wjazdu chińskich samochodów na teren części jednostek wojskowych w Polsce stał się przykładem problemu, który wykracza poza samo cyberbezpieczeństwo. Zdaniem Wiesława Wilka chodzi przede wszystkim o kontrolę nad danymi zbieranymi przez coraz bardziej zaawansowane technologicznie pojazdy.

PRACA

Prawie 9 tys. nowych etatów. Pensje powyżej 10 tys. zł

Centra usług biznesowych utworzyły tylko w tym roku 8860 etatów, sektor zatrudnia w Polsce już niemal pół miliona osób. Chociaż rozwój sektora spowolnił, to nadal jego udział w PKB Polski zwiększa się – w tym roku do poziomu 6,1 proc.

Agnieszka Kamińska

Na stanowiskach juniorskich średnie wynagrodzenia wynoszą 8183 zł, specjalista z doświadczeniem średnio zarabia 14 012 zł brutto, a menedżer ponad 20 000 zł brutto.

Na koniec pierwszego kwartału 2026 r. w kraju działało 2179 centrów usług biznesowych należących do 1303 firm. Udział sektora w PKB Polski wzrósł do poziomu 6,1 proc. Szacowana wartość eksportu usług w 2025 r. wyniosła 48,4 miliarda dolarów (w roku poprzednim było to 42,3 mld USD). Centra tworzą już pół miliona miejsc pracy, co stanowi 7,8 proc. całkowitego zatrudnienia w polskim sektorze przedsiębiorstw.

Sektor przechodzi jednak duże zmiany. Firmy, które w Polsce prowadzą swoje przedstawicielstwa, stawiają przede wszystkim na specjalizację i wysoką jakość usług. Nie chodzi im już tylko o niższy koszt prowadzenia działalności.

– Dane wskazują na przejście usług biznesowych w Polsce do modelu opartego na efektywności. Średni eksport na pracownika wzrósł rok do roku o ponad 10 000 dola-



Centra usług biznesowych w Warszawie zapewniają pracę 116 700 pracownikom, w Krakowie 110 000, a we Wrocławiu 71 100 osobom

rów, do poziomu 96 700 dolarów, co jest wyraźnym dowodem na rosnącą złożoność i wartość realizowanych w Polsce usług. Już 63 procent procesów w centrach to funkcje typu mid-office, a prace wiedzochłonne stanowią blisko 60 procent operacji. Rozwój AI pozwala przesunąć się w górę łańcucha wartości przy stabilizacji poziomu zatrudnienia – mówi Mariusz Mulas, wiceprezes Związku Liderów Sektora Usług Biznesowych ABSL Polska.

Prognozy ABSL wskazują, że do 2030 r. aż 70 proc. centrów wyjdzie poza tradycyjne schematy działania, opierając swoją efektywność m.in. na analityce danych i autonomicznych systemach pracujących w synergii ze specjalistami. A to oznacza zmiany w systemie zatrudnienia. 33 proc. liderów sektora przewiduje, że do 2030 r. połowa ich pracowników będzie wymagała m.in. nabycia nowych umiejętności w obszarach analityki, automatyzacji i AI.

W sektorze zatrudnienie wzrosło o 1,8% rok do roku, czyli o 8860 etatów. Wzrost zatrudnienia był jednak niższy niż w latach poprzednich. W I kwartale 2026 r. segment SSC/GBS dominował pod względem zatrudnienia, skupiając 180 600 pracowników w 523 centrach. Tuż za nim uplasował się segment IT, który zapewniał pracę 158 900 osobom w 990 centrach. Z kolei podsektor BPO zatrudniał 82 900 osób w 310 centrach, a w obszarze R&D pracowało 56 600 osób w 282 ośrodkach.

Jednocześnie sektor zdecydowanie odchodzi od ekspansji opartej na skali i koncentruje

się na wzroście wynikającym z większej efektywności, wykorzystania technologii oraz rosnącej złożoności usług. ABSL podaje też, że od I kw. 2016 do 2026 r. zidentyfikował około 81 centrów, z których 51 zakończyło działalność, a 30 zostało przejętych. Te zmiany nie spowodowały spadku zatrudnienia w sektorze, ale oczywiście wiążą się z przepływem i przetasowaniami pracowników w tej branży.

„Zwolnienia grupowe ogłoszone w 2024 r. w kilku dużych centrach już teraz kształtują dynamikę zatrudnienia w latach 2025 i 2026. Najnowsze dane potwierdzają wzrost liczby zamknięć w 2025 r. i na początku 2026. W 2025 r. wpływ na całkowite zatrudnienie był nadal ograniczony. (...) W wielu przypadkach zamknięcia wynikają z globalnych fuzji i przejęć, restrukturyzacji portfela lub przenoszenia konkretnych funkcji na inne rynki. Procesy te były jednak selektywne, przynajmniej na obecnym etapie. Wpływ sztucznej inteligencji rośnie, a transformacja w kierunku agentowej sztucznej inteligencji nabierze tempa w ciągu najbliższych 24 miesięcy. Jednocześnie w nadchodzących latach może ujawnić

się trend równoważący, w miarę narastania fragmentacji geostrategicznej. Obok restrukturyzacji, spodziewamy się wzrostu liczby przypadków reshoringu i reinwestycji, w tym powrotu lub rozszerzenia działalności w Polsce” – czytamy w raporcie ABSL.

Z 8860 nowych miejsc pracy 3240 zostało utworzonych przez 50 nowych centrów uruchomionych w 2025 roku i I kwartale 2026 roku. Pozostałe to efekt rozwoju centrów utworzonych przed 2025 rokiem. Widać wyraźnie, że nowi gracze wchodzący do Polski są

mniejsi pod względem liczby tworzonych etatów i jednocześnie bardziej wyspecjalizowani. Podobnie jak w latach ubiegłych, w nowych inwestycjach dominowały centra z kapitałem zagranicznym, stanowiąc 94% wszystkich nowo otwartych ośrodków. Centra te odpowiadały również za 96,8% całkowitego zatrudnienia w nowo utworzonych obiektach. Co ważne, mimo zmian i spowolnienia rozwoju, obroty netto sektora, generowana wartość dodana brutto, wartość eksportu i produktywność nadal rosną.

0011559860

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego wieloletniego Pracownika i Emeryta

śp

Marka Górskiego

Rodzinie oraz Najbliższym

składamy wyrazy głębokiego współczucia oraz słowa wsparcia w tych trudnych chwilach.

Zachowamy Go w naszej pamięci jako sumiennego, życzliwego kolegę i oddanego współpracownika.

Niech spoczywa w pokoju.

Zarząd oraz Pracownicy
Przedsiębiorstwa Nasiennego „ROLNAS” Sp. z o.o.

0011559397

AUTOREKLAMA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne

w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

DROBNE

Motoryzacja

ZABYTKOWE KUPIĘ

0011554710

**KUPIĘ
AUTA I MOTOCYKLE
Z CZASÓW PRL
/1940-90/
krajowe lub zagraniczne,
rozbite, uszkodzone
lub niekompletne.**
☎ 510 644 013 ☎ 513 640 246

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wyplacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wyplacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.net

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wyplacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

Z ogromnym żalem i smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszego kolegi



lek.med

**Łukasza
Klufczyńskiego**

otolaryngologa Oddziału Kujawsko – Pomorskiego

Rodzinie Zmarłego

wyrazy głębokiego współczucia składają

koleżanki i koledzy
z Oddziału Kujawsko-Pomorskiego
Polskiego Towarzystwa Otolaryngologów
Chirurgów Głowy i Szyi,



Sport

ŻUŻEL

Wymuszone zmiany w składzie Abramczyk Polonii

Magdalena Zimna

Wiktor Przyjemski jest kontuzjowany, Kai Huckenbek mocno poobijany. A przed Abramczyk Polonią Bydgoszcz końcówka rundy zasadniczej.

Miniona sobota była pechowa dla dwóch zawodników Abramczyk Polonii. Najbardziej dla Wiktora Przyjemskiego, który rywalizację w finale Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostwach Polski zakończył upadkiem. W 20. biegu, decydującym o złotym medalu, przeszarżował przy próbie odbicia pierwszej pozycji i razem z Maksem Pawełczakiem upadli na tor. Wiktor trafił do szpitala, a tam zdiagnozowano u niego złamanie obojczyka i czterech żeber.

- Ten obojczyk na szczęście nie wymaga zespolenia, operacji. Z tych urazów to żebra są większym problemem - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii. - Jest ból, teraz potrzeba czasu i rehabilitacji. Na szczęście Wiktor już w niedziele mógł wrócić do domu i tam będzie teraz odpoczywał. Wszyscy trzymamy kciuki za jego szybki powrót do formy, ale zapewniam, że nikt nie będzie na niego naciskał. Zdrowie za-



FOT. JAROSŁAW PABJAN

W najbliższym czasie Abramczyk Polonia będzie rywalizowała w osłabieniu

wodnika zawsze jest najważniejsze - dodał szef bydgoskiego klubu.

- Psychiczenie też pewnie jest mu ciężko, ale czasu się nie cofnie. Tak w żużlu czasem jest i po prostu trzeba to przyjąć. Obaj nasi zawodnicy walczycy o swoje, do żadnego z nich nie można mieć pretensji - uzupełnił prezes Kanclerz

Nie wiadomo jeszcze, jak długo Przyjemski będzie pauzował.

- Wszystko zależy od organizmu, bo z tymi żebrami może być różnie. Uniektórych wystarczą dwa tygodnie, inni potrzebują dużo więcej czasu - dodał szef Polonii.

Przerwa w startach to przede wszystkim dramat dla samego za-

wodnika. Już w najbliższy piątek w Łodzi odbędzie się druga runda Przyjemskiego jest tam wykluczony. To praktycznie wyklucza go z walki o złoto, mimo że po zwycięstwie w pierwszym turnieju w Malilli był faworytem do tytułu.

W najbliższym czasie Przyjemskiego nie będzie również w składzie Abramczyk Polonii, ale bydgoska drużyna na razie jest w komfortowej sytuacji. Ma już zapewnione pierwsze miejsce przed rundą play off, niezależnie od rozstrzygnięć w trzech ostatnich meczach zasadniczej części sezonu.

W sobotę w zawodach Grand Prix Challenge pechowy upadek zaliczył również Kai Huckenbek. Z toru zszedł o własnych siłach, ale nie kontynuował już rywalizacji.

- Kai jest mocno poobijany, będzie musiał chwilę odpocząć. Uniknął jednak poważniejszych urazów - zapewnia Kanclerz.

Najbliższy mecz Abramczyk Polonia rozegra w sobotę, 1 sierpnia. Na swoim torze zmierzy się z Polonią Piła. Niemal przesądzone jest, że w składzie gospodarzy pojawi się Tom Brennan. © DP

KRÓTKO

Piłka nożna

Falstart białozielonych

Na inaugurację Betclia 2. Ligi Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z Avią Świdnik aż 1:4. Wszystko zaczęło się bardzo dobrze, bo po celnej główce Szymona Michalskiego białozieloni prowadzili. Niestety, potem prezentowali się bardzo słabo w grze obronnej i prosty sposób tracili gole z beniaminkiem. Natomiast prowadzenie przez nich gry nie przynosiło żadnego efektu i stąd wysoka porażka. - Nie tak wyobrażaliśmy sobie inaugurację, ale po nieudanym wyniku nie możemy wszystkiego wyrzucić - uważa trener Dawid Pędziulek.

AVIA ŚWIDNIK - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 4:1 (1:1)

Bramki: Andrij Remeniuk (21, 52), Kacper Jodłowski (78), Kacper Welniak (90+6) - Szymon Michalski (13).

Avia: Bialka - Assuncao (71. Niepsuj), Zbozień, Orzechowski, Kołodziejski, Pigiel - Zuber (71. Aftyka), Kamiński, Uliczny (71. Jodłowski), Remeniuk (79. Kryeziu) - Łącki (63. Welniak).

Olimpia: Jerke - Stolz, Zbiak, Michalski (58. Wichtowski), Abramowicz - Frelek, Stec (58. Cichor), Olejarka - Jarczyk (68. Siemaszko), Szafranek (58. Bałduga), Kolas (77. Zabłorski).

Sędziował: Karol Wójcik (Siedlce)

Widzów: 1400.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Lechią Zielona Góra. W ostatnim niedzielnym meczu Chojniczanka przegrała na swoim boisku z GKS Tychy 0:1 (Tymoteusz Ryguła 38)

DK

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554310

Lorena Wiebes zdominowała 4. Tour de Pologne Women

Od piątku do niedzieli czołowe drużyny kolarskie świata rywalizowały w 4. Tour de Pologne Women, rozegranym na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina. Zawodniczki ścigały się na trzech etapach, a bezkonkurencyjna okazała się Lorena Wiebes. Holenderka z Team SD Worx-Protime wygrała wszystkie etapy oraz Klasyfikację Generalną ORLEN i Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Wielkie kolarstwo ponownie zawitało do Polski. W dniach 24-26 lipca rozegrano 4. Tour de Pologne Women - największy kobiecy wyścig w regionie, który w tym roku zyskał prestiżową rangę UCI ProSeries. Miało to odbicie w świetnej obsadzie - na starcie stanęło aż 8 drużyn UCI

Women's WorldTour i 14 Polek. Zmagania wystartowały etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, poprowadzonym po pagórkowatej, 138-kilometrowej trasie. W sprinterskim finiszu z okrojonej grupy najszybsza była Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), która została

pierwszą liderką Klasyfikacji Generalnej ORLEN. Podium uzupełniły Barbara Guarischi (Team SD Worx-Protime) i Marthe Truyen (Fenix-Premier Tech). Na etapie 5. miejsce zajęła Olga Wankiewicz z MAT ATOM Deweloper Wrocław. Nazajutrz peleton przystąpił

do rywalizacji z Włodawy do Lubartowa. Na mecie ponownie najlepsza była Lorena Wiebes, która finiszowała przed Larą Gillespie (UAE Team ADQ) i Elisą Balsamo (Lidl-Trek). W czołowej „10” uplasowały się Olga Wankiewicz i Kaja Rysz. Rywalizację w 4. Tour de Pologne Women zwinęły nieco ponad 100-kilometrowy etap z Janowca do Lublina. W wymagającym finiszu po raz trzeci po wygranej sięgnęła Wiebes. Na podium ponownie zameldowały się Balsamo

i Gillespie, które w takiej samej kolejności uplasowały się w Klasyfikacji Generalnej ORLEN. 9. miejsce zajęła w niej najlepsza z Polek - Wankiewicz. Lorena Wiebes wygrała także Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO. - Tour de Pologne Women wyszedł nam bardzo ładnie. Zgłosiło się aż 8 drużyn UCI Women's WorldTour, składy były bardzo silne. Bardzo cieszyły mnie tłumy kibiców na startach, metach, premiach. Było tak, jak w Tour de Pologne dla mężczyzn



- było wielkie zainteresowanie, udało nam się zrobić świetną promocję kobiecego kolarstwa - podsumował Czesław Lang. Za sprawą transmisji w Telewizji Polskiej, Eurosporcie i na platformie streamingowej HBO Max, wyścig był dostępny dla milionów kibiców w Polsce i 65 krajach, promując Polskę i województwo lubelskie na całym świecie.

4. Tour de Pologne women

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN

UCI WOMEN'S PROSERIES

LANGTEAM

ORLEN

Lubelskie Smakuj życie!

LOTTO

ARCHE HOTELE

quest

studio55

JUNGHEINRICH

DIETY OD BROKULI

CISOWIANKA

GRUPA TRANSPORTOWA

dpd

OAKLEY

nasze miasto.pl

CITYBOARD



DZIŚ STREFA BIZNESU

AŻ POŁOWA ENERGII JEST Z IMPORTU

TO JEDEN Z NAJGORSZYCH WYNIKÓW W UE I NASZ PROBLEM Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 173 (23.683) | Nakład: 7.352 | Wydanie 1 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 28.07.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

Inowrocław

Kolorowe ławeczki
zwrócą uwagę
na bardzo ważne
problemyRada Kobiet udowadnia, że ma głos
i wie, jak go wykorzystać. Tym ra-
zem chce zwrócić uwagę na ważne
tematy dotyczące mieszkańców.
Str. 8

PIENIĄDZE

Emerytury
szybciej wpadną
teraz na konto.
Zobacz komuSzybszych wypłat mogą się spodzie-
wać seniorzy, którym termin płat-
ności przypada na 1 i 15 sierpnia
Str. 4

WSPARCIE

Prawie 6 mln zł
do podziału
na boiska, siłownie,
place zabawPieniędźmi podzieli się 75 samorzą-
dów w regionie. Najwyższa dotacja to
100 tys. zł. Wartość zadań to 12 mln
Str. 4

FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

TRANSPORT

CPK aktualizuje przebieg linii w regionie,
szybka kolej ma zahaczyć także o Toruń

PAP, DD

**Spółka Centralny Port Komuni-
kacyjny zaktualizuje przebieg
linii CMK-Północ, aby zapew-
nić obsługę aglomeracji byd-
gosko-toruńskiej. Zmiany obej-
mą przede wszystkim środko-
wy odcinek magistrali między
Lipnem a Grudziądem.**Obecnie magistrala ta rozumiana
jest jako odcinek Warszawa - nowe
lotnisko krajowe - Płock - Lipno -
Grudziądz - Gdańsk.Aktualizacja obejmie przede
wszystkim środkowy odcinek linii,w przybliżeniu między Lipnem
a Grudziądem. Jej celem jest takie
powiązanie magistrali z Toruniem,
które pozwoli zachować atrakcyjny
czas przejazdu pomiędzy Warszawą
a Gdańskiem zbliżony do 100 mi-
nut - poinformowało PAP biuro pra-
sowe CPK.Spółka CPK wskazała, że obecnie
analizowane są możliwe warianty
przebiegu magistrali w ramach sieci
Kolei Dużych Prędkości w rejonie To-
runia. Po zakończeniu analiz moż-
liwe będzie wskazanie ostatecznego
wariantu oraz opracowanie harmo-
nogramu dalszych prac. Dotychcza-
sowe ustalenia i uzgodnienia pozo-stają w mocy i będą stanowiły mate-
riał wyjściowy do dalszych opraco-
wań studialnych i analitycznych.Zgodnie z założeniami Zintegro-
wanej Sieci Kolejowej linia CMK-Pół-
noc ma przebiegać możliwie najbli-
żej Torunia, w zależności od wybra-
nego korytarza transportowego.
Nadrzędnym celem jest zapewnie-
nie mieszkańcom Torunia jak najdo-
godniejszego dostępu do magistrali.Przebieg linii w pobliżu Torunia,
w powiązaniu z aglomeracją byd-
goską, ma uczynić ją kluczowym
połączeniem kolejowym między
centralną Polską a Kujawami i Po-
morzem.Projektowane warianty przebiegu
szybkiej kolei do CPK, od początku
wywołują protesty mieszkańców
okolic Grudziądza, ale także samego
miasta. Wyburzenia domów i zabu-
dowań gospodarczych, przecięcia
wsi oraz pól - to problemy mieszkań-
ców gmin, przez które planowany jest
przebieg szybkiej kolei w powiecie
grudziądzkim. O tym mówili oni
podczas spotkań konsultacyjnych,
które w miastach i gminach odby-
wały się w ostatnich tygodniach.Do wczoraj można było składać
ankiety dotyczące tej inwestycji.

©P

Str. 3



Turystyka

Dwa dni na trasie Jakubowej Sztafety
Rowerowej. Z Dobrzynia do Mogilna

Miniony weekend upłynął w województwie kujawsko-pomorskim pod znakiem 2-dniowego rajdu turystycznego pod nazwą Jakubowa Sztafeta Rowerowa (Kujawsko-Dobrzyński Szlak św. Jakuba). Znaczna część tegorocznej edycji sztafety poprowadzona została przez powiaty inowrocławski i mogileński. Start imprezy, w której uczestniczyła ponad setka cyklistów, miał miejsce w Dobrzyniu nad Wisłą. Pierwszy etap zakończył się w Kruszwicy. Następnego dnia rowerzyści przez Strzelno dotarli do Mogilna. Więcej na str. 10

FOT. DOMINIK FIJEKOWSKI

WIELKA BRYTANIA

Londyn przekaze Kijowowi Stone Cloak – system obrony radioelektronicznej

Karolina Wrońska

– **Mimo zmiany rządu, Londyn wspiera Kijów tak samo, jak dotąd – zapewnił nowy brytyjski premier Andy Burnham przed spotkaniem z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.**

Władze Wielkiej Brytanii ogłosiły, że podzieli się ze stroną ukraińską technologią walki w sferze radioelektronicznej. „Zjednoczone Królestwo stoi ramię w ramię z Ukrainą, a nasze wsparcie pozostaje niezachwiane” – zadeklarował Burnham, cytowany w oświadczeniu Downing Street.

Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem Burnhama, który przed tygodniem został szefem rządu. Co ciekawe, rozmowa z Zełenskim była ostatnią aktywnością Keira Starmera w polityce międzynarodowej. Poprzedni premier Wielkiej Brytanii pojechał do Kijowa w geście solidarności z Ukrainą 16 lipca, czyli na cztery dni przed odejściem ze stanowiska.

Podczas spotkania w jednej z baz marynarki wojennej strona brytyjska ogłosiła, że Londyn podzieli się z Kijowem prawami do produkcji Stone Cloak – systemu elektronicznych urządzeń zakłócających. Są to urządzenia wielkości tabletu, montowane na dronach, co utrudnia ro-

syjskiej obronie powietrznej ich wyśledzenie.

Ukraińcy otrzymali już wcześniej od Brytyjczków tysiące takich urządzeń, ale przekazanie stronie ukraińskiej praw własności intelektualnej ma sprawić, że Stone Cloak będą wkrótce powstawać w Ukrainie.

„System ten sprawdził się na froncie i będzie miał kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa obu naszych krajów” – podkreślił Burnham.

We wcześniejszej rozmowie ze stacją BBC Burnham podkreślił, że jego poprzednik Keir Starmer zaofiarował prezydentowi Ukrainy „wielkie osobiste wsparcie”. – Ode mnie otrzyma dokładnie to samo – zadeklarował nowy szef rządu.

PAP



Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem nowego premiera Wielkiej Brytanii

FRANCJA, HISPANIA

Pożary zagrażają Bordeaux. Czy będzie ewakuacja miasta?

Kazimierz Sikorski

Burmistrz Bordeaux opiera się pomysłowi ewakuacji miasta, mimo obaw, że pożar szalejący tuż za granicami miasta jest daleki od opanowania i może zagrażać 1,3 miliona mieszkańców. Pożary szaleją też w Hiszpanii.

Strażacy określają ten pożar – którego przyczyny jeszcze nie ustalono – „nieprzewidywalnym i niemożliwym do opanowania”. Z okolicznych terenów ewakuowano już 220 tysięcy osób – tylko do wczorajszego rana domy musiało opuścić 55 000 mieszkańców.

Płomienie kierują się w stronę Bordeaux

Co gorsza, przerażający pożar pędzi w stronę tętniącego życiem Bordeaux – zamieszkiwanego przez 1,3 miliona ludzi, w którym znajduje się ogromna liczba zabytkowych budynków i dzieł sztuki.

Według mera miasta Thomasa Cazenave’a pożar jest już tylko 25 kilometrów od Bordeaux i 15 kilometrów od granic aglomeracji. Mimo to, mer sprzeciwia się ewakuacji, chociaż ogień jest coraz bliżej.

Cazenave oświadczył: Mieszkańcy Bordeaux nie przygotowują się do ewakuacji; obecny plan ewakuacji nie jest przedmiotem naszych obaw... Kwestia ta nie jest obecnie rozważana, choć będziemy gotowi na każdą ewentualność.

Mimo takiej postawy mera, wielu ekspertów obawia się, że pożar – który pochłonął już życie dwóch strażaków – może spustoszyć miasto.

Szef francuskiego związku zawodowego strażaków powiedział: Strażacy są przeciążeni pracą. Pożar



Łączna liczba osób objętych ewakuacją z miejscowości na zachód od Bordeaux sięgnęła ponad 220 tysięcy

o takiej skali wytwarza własne zjawiska pogodowe. Trudno go opanować. Widząc front ognia ciągnący się na 20 kilometrów, uważam, że możemy już zacząć martwić się o Bordeaux. Nicolas Braz, jeden z dowódców akcji gaśniczej, dodał, że pożar wytwarza własne wiatry, w tym wiry powietrzne, określając jego zachowanie jako „nieprzewidywalne i niemożliwe do opanowania”.

Do walki z żywiołem włączyli się nawet rolnicy kierujący ciągnikami – pomagają w transporcie sprzętu, w tym cystern z wodą.

Linie lotnicze odwołują loty

Pożar wpłynął też na ruch lotniczy na skalę międzynarodową. W komunikacie lotniska w Bordeaux podano, że pożar zakłóci wszystkie loty komercyjne, dodając, że wprowadzono ograniczenia w ruchu lotniczym, aby usprawnić działania służb ratunkowych.

Niedzielną, finałową etap wyścigu Tour de France skrócono o 44 km, aby zwolnić funkcjonariuszy policji i służby ochrony do działań związanych z walką z potężnym pożarem. W akcji gaśniczej we Francji jest wielu strażaków z wielu krajów, w tym setka Polaków.

Hiszpania się broni

Pierwsi mieszkańcy ewakuowani z pożarów we Wspólnocie Madrytu powoli wracają do domów.

Służby ratunkowe poinformowały w poniedziałek, że udało się ugasić pożar lasu o powierzchni około 2,8 tys. hektarów, który wybuchł 21 lipca w gminie Selas w prowincji Guadalupe.

W związku z pożarami lasów i nieużytków rolnych w Hiszpanii co najmniej 175 tysięcy osób zostało ewakuowanych lub zobowiązanych do pozostania w domach.

PAP

STREFA GAZY

Władze Izraela dały zielone światło dla sił międzynarodowych

oprac. Karolina Wrońska

Izraelski gabinet bezpieczeństwa zatwierdził kluczowe środki prawne związane z rozmieszczeniem w Strefie Gazy Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych.

To jedna z głównych decyzji w ramach 20-punktowego planu pokojowego prezydenta USA Donalda Trumpa dotyczącego tego terytorium. Według wysokiego rangą izraelskiego urzędnika, na którego powołuje się portal, gabinet zatwierdził przyznanie Międzynarodowym Siłom Stabilizacyjnym (ISF) immunitetu na mocy izraelskiej ustawy o immunitetach organizacji międzynarodowych. Dodał on, że siły te będą działać w „pełnej koordynacji z Siłami Obronnymi Izraela” (IDF)

na obszarach pozostających poza kontrolą IDF.

Urzędnik zaznaczył, że wjazd jakiegokolwiek personelu ISF będzie nadal podlegał specjalnej zgodzie premiera Benjamina Netanjahu, ministra obrony Izraela Kaca oraz ministra spraw zagranicznych Gideon Saara. – Izrael podtrzymuje stanowisko, że IDF będą nadal utrzymywać żółtą linię (do której siły wycofały się w październiku 2025 roku) i nie dojdzie do dalszego wycofania, dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbrojony, a Strefa Gazy w pełni zdemilitaryzowana – powiedział cytowany urzędnik.

– Na tym etapie oczekuje się, że siły będą składały się z około 200 żołnierzy z przyjaznych krajów, takich jak Uganda i Maroko – powiedział izraelski urzędnik.

PAP

WIELKA BRYTANIA

Chwile grozy na pokładzie samolotu do Manchesteru

Kazimierz Sikorski

Lot samolotu Qatar Airways wywołał alarm. Poderwano brytyjskie myśliwce RAF-u, bo wiązało się z wystąpieniem zagrożenia.

Brytyjskie siły powietrzne wysłały maszyny, by eskortowały samolot pasażerski. Do zdarzenia doszło, gdy samolot wleciał w brytyjską przestrzeń powietrzną. Urucono procedurę szybkiego reagowania (quick reaction alert).

Wielu pasażerów było przerażonych, kiedy zobaczyli „obstawę” samolotów RAF-u. Okazało się, że przyczyną zamieszania był fałszywy alarm. Samolot bezpiecznie wylądował w Manchesterze; pasażerom i załodze nie groziło niebezpieczeństwo.

Szybko ustalono, że sprawcą zamieszania był 14-latek z okolic Bolton w Manchesterze, który nie znajdował się na pokładzie samolotu. Chłopiec współpracuje przy wyjaśnianiu swojego wybuchu. Nie podano więcej informacji, nie wia-

domo, co grozi nastolatкови za ten kosztowny „żart”.

Nadkomisarz Gary Homa, odpowiedzialny za działania operacyjne na lotnisku w Manchesterze, powiedział: Takie zachowanie jest niedopuszczalne. Bezpieczeństwo publiczne jest dla nas zawsze priorytetem, a każde zgłoszenie tego typu traktujemy niezwykle poważnie.

Homa dodał, że fałszywe alarmy mogą powodować poważne zakłócenia, angażować wiele służb oraz wywoływać niepotrzebny niepokój wśród pasażerów.

Inowrocław

● Biuro Ogłoszeń
tel. 52 357 76 14

MUZYKA

Piosenka „Szukając lata” to coś więcej niż opowieść o słonecznych dniach

(FI)

Na You Tube można posłuchać i obejrzeć najnowszy teledysk inowrocławskiej grupy Szulerzy, która świętuje 25-lecie działalności.

- Teledysk do utworu „Szukając lata” to coś więcej niż opowieść o słonecznych, ciepłych dniach. To muzyczna podróż do najpiękniejszych wspomnień i przywoływanie do-

brych chwil. To przypomnienie o tym wyjątkowym „lecie”, które każdy z nas nosi głęboko w swoim sercu - bez względu na porę roku za oknem. Zatrzymajcie się na chwilę, włączcie i poszukajcie tego lata razem z nami - mówią Szulerzy.

Najnowszy klip do piosenki „Szukając lata” promuje nowy album inowrocławskiego zespołu, zatytułowany „Kolory”. Znajduje się na nim, jak na większości płyt Szulerów, 11 utworów. ©©



Piosenką „Szukając lata” Szulerzy promują nową płytę

INICJATYWA SPOŁECZNA

Kolorowe ławeczki. Pomysł Inowrocławskiej Rady Kobiet

Anna Grochowina

Inowrocławska Rada Kobiet udowadnia, że ma głos i wie, jak go wykorzystać. Tym razem chce zwrócić uwagę na ważne tematy dotyczące mieszkańców.

Członkinie Inowrocławskiej Rady Kobiet promują projekt „Społeczne ławeczki” - inicjatywę, która ma odmienić przestrzeń publiczną i nadać jej głębszy sens.

- Są sprawy, obok których nie można przechodzić obojętnie: przemoc, zdrowie, samotność, kryzys psychiczny. Niepełnosprawność, pierwsza pomoc, los zwierząt. Potrzeby seniorów. Historie kobiet, które tworzyły i nadal tworzą nasze miasto - mówią w spocie promującym nową inicjatywę członkinie rady.

Społeczne ławeczki to miejski manifest w kolorze. Każdy barwny akcent to ważna sprawa. W Polsce sym-



Członkinie IRK promują projekt „Społeczne ławeczki” - inicjatywę, która ma odmienić przestrzeń publiczną

bolem profilaktyki stała się już Różowa Ławeczka - milczący świadek walki z rakiem piersi. Jedna z nich od 2024 roku stoi w Kruszewicy (na zdjęciu).

- Chcemy, aby w Inowrocławiu powstały miejsca, które będą nie tylko miejscem odpoczynku. Chcemy stworzyć ławeczki, które przypominają, uświadamiają, ostrzegają. Dodają odwagi, łączą ludzi - podkreślają twórczynie projektu.

Idea jest prosta, ale i wymowna: zatrzymać przechodnia na chwilę. Sprawić, żeby spojrzeć na drugiego człowieka z uważnością, usiąść i pomyślał. Aby znalazł w sobie odwagę, by pomóc, zapytać i wesprzeć.

Projekt ma jednak jeden warunek: nie może być dziełem zamkniętym. Rada Kobiet nie chce, by mieszkańcy byli tylko biernymi odbiorcami.

- Ten projekt ma tylko wtedy sens, kiedy będzie nasz wspólny. Nie chcemy, aby mieszkańcy byli tylko obserwatorami. Chcemy Was zaprosić do środka tej inicjatywy. Do obecności. Do dzielenia się historiami.

Organizatorki apelują o wsparcie. Zapraszają rodziny, przyjaciół, sąsiadów, szkoły, organizacje pozarządowe i instytucje. Bo społeczne ławeczki mają być czymś więcej niż nowym, kolorowym elementem miasta - mają stać się symbolem wspólnoty.

Punkt kulminacyjny projektu zaplanowano na 12 września br. na Skwerze Praw Kobiet na osiedlu Piastowskim w otoczeniu ulic: Cegielnianej, Łokietka, Jagiello i Marulewskiej. Początek o godzinie 10.

Społeczne ławeczki mają być czymś więcej niż kolorowym elementem miasta. Mają stać się symbolem tego, że Inowrocław potrafi być wspólnotą. ©©

PAMIĘĆ

Uczcimy setną rocznicę śmierci Jana Kasprowicza

(FI)

W sobotę, 1 sierpnia, odbędą się obchody 100. rocznicy śmierci Jana Kasprowicza.

Warto więc dodać, że o jubileuszu tym przypomina fakt ustanowienia 2026 Rokiem Jana Kasprowicza w Powiecie Inowrocławskim.

W najbliższą sobotę, w setną rocznicę śmierci kujawskiego poety, przygotowano liczne wydarzenia.

O godz. 8.00 w kościele Imienia Najświętszej Maryi Panny (bazylika mniejsza) odprawiona zostanie msza św. za duszę Jana Kasprowicza. Na godz. 9.15 zaplano-

wano złożenie kwiatów na grobie Józefy Kasprowiczej, matki poety, która spoczywa na cmentarzu parafii Zwiastowania Najświętszej Maryi Pannie.

O godz. 12 delegacje złożą kwiaty pod pomnikiem Jana Kasprowicza przy ul. Solankowej.

O godz. 14 w Domu Rodziny J. Kasprowicza w Szymborzu odbędzie się wernisaż wystawy „Szymborze, Inowrocław, Kujawy - rysunki Tibora Csorby”. Natomiast o godz. 15.30 w Sali Koncertowej im. Ireny Dubiskiej rozpocznie się prawykonanie „Fantazji kasprowiczowskiej”, skomponowanej przez Marcina Kopczyńskiego.

GENEALOGIA

Interesują was losy rodziny. Nawet te odległe. Skorzystajcie z ogólnosiwiatowej platformy

(AG)

Biblioteka Główna w Inowrocławiu przy ulicy Kilińskiego 16 zaprasza do skorzystania z FamilySearch - ogólnosiwiatowej platformy genealogicznej, która jest nieocenionym narzędziem dla każdego, kto pragnie zgłębić swoją rodzinną przeszłość.

W dobie cyfryzacji i łatwego dostępu do informacji, coraz więcej osób rozpoczyna swoją przygodę z genealogią. Poszukiwanie korzeni, odkrywanie nieznanych historii i łączenie rozproszonych wątków rodzinnych to fascynująca podróż w czasie. A wszystko to



Dziki systemowi można tworzyć drzewa genealogiczne

może rozpocząć się od jednego kroku - wizyty w czytelni.

FamilySearch to jedna z największych na świecie darmowych baz danych genealogicznych. Platforma gro-

madzi miliardy rekordów - od aktów urodzenia, małżeństw i zgonów, po spisy ludności, księgi metrykalne, dokumenty imigracyjne, a nawet stare fotografie.

Dzięki temu narzędziu można nie tylko odnaleźć bliskich, ale też odtworzyć historię całych rodzin, dotrzeć do miejsc, z których pochodzili nasi przodkowie i zrozumieć, jakie ścieżki życiowe wybierali.

Co jednak ważne - pełen, rozszerzony dostęp do wszystkich funkcji platformy jest dostępny wyłącznie w Czytelni Biblioteki Główniej przy ulicy Kilińskiego 16. Korzystanie poza biblioteką jest ograniczone, co oznacza, że aby w pełni wykorzystać potencjał tego narzędzia, warto przyjść osobiście, usiąść w czytelni i zanurzyć się w poszukiwaniach z dostępem do wszystkich zasobów. ©©

SPORT

Ósme Dworskie Przełaje w Sielcu... Ostatnie?



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Iwona Góralczyk

Dwór Marzeń w Sielcu koło Żnina po raz ósmy zorganizował imprezę sportową dla biegaczy, chodźarzy nordic walking oraz biegaczy spośród przedstawicieli służb mundurowych.

Zmagania miały szczególnie oprawę, stanowiąc element obchodów ćwierćwiecza istnienia sieleckiej posiadłości.

Odbyły się 26 lipca pod honorowym patrona-

tem Marszałka Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Starosty Żnińskiego, Burmistrza Żnina oraz Komendanta Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Żninie.

Nad sprawną organizacją czuwała główna organizatorka Katarzyna Rodziewicz, wspierana przez zespół w składzie: Edyta Purczyńska, Oksana Rodziewicz, Andrzej Rodziewicz, Karol Osiński oraz Sołectwo Sielec na czele z sołtys Barbarą Nawrocką.

Uczestnicy rywalizowali na dystansie 5 km w biegu głównym, marszu nordic walking oraz biegu mundurowym. Jednak absolutnie unikalną atrakcją tegorocznej edycji był jubileuszowy bieg w parach wiązanych na dystansie 1 km, który rozegrano tuż po zakończeniu biegów głównych. Najlepsze duety zostały uhonorowane symbolicznym Laurem Jubileuszowym.

Ważnym i wzruszającym akcentem wydarzenia było również wyróżnienie przez

Katarzyną Rodziewicz zawodników, którzy biorą udział w Dworskich Przełajach od pierwszej edycji. Podkreślono przy okazji indywidualny jubileusz - jeden z najstarszych uczestników imprezy, Antoni Sikora, obchodził 25-lecie swojej biegowej pasji.

A oto zdobywcy czołowych miejsc w poszczególnych kategoriach. Bieg na 5 kilometrów (open): Sławomir Staniszewski (17 minut i 25 sekund), Paweł Kabaciński (18:27), Sławomir Górny

(19:51), Szymon Wróblewski (20:02), Michał Senger (20:24).

Bieg Mundurowy na 5 kilometrów: Marcin Nizioł (20:28), Arkadiusz Dejowski (22:29), Magdalena Tyjas (25:44), Marcin Juchniewicz (25:44) i Paweł Brzykcy (26:23).

Nordic Walking 5 kilometrów: Marek Potrzebowski (33:40), Magdalena Wojtanis (33:43), Irek Szymański (34:11), Paweł Polak (34:13), Kamila Maciejewska (34:23).

Katarzyna Rodziewicz poinformowała zgromadzonych, że ze względu na malejące zainteresowanie ze strony biegaczy, była to prawdopodobnie ostatnia edycja Dworskich Przełajów w Sielcu.

Zarówno zawodnicy jak i przybyli kibice oraz lokalna społeczność nie kryją jednak nadziei, że ta decyzja nie jest ostateczna i że ta klimatyczna impreza sportowa powróci na malownicze trasy wokół Sielca również w przyszłym roku. ©©

IMPREZA

III Festiwal Wody i Ryby w Rogowie za nami. Na plażę przybyły tłumy

Iwona Góralczyk

Za nami dwa dni III Festiwalu Wody i Ryby w Rogowie. To był weekend pełen emocji, obfitujący w liczne, rozmaite atrakcje. Organizatorzy nie kryją radości: - Frekwencja była imponująca - podkreśla wójt Tomasz Michalczak.

Sobotnie świętowanie rozpoczęło się o godzinie 16. Na plaży odbył się rodzinny konkurs budowy zamków z piasku, w którym dzieci wraz z rodzicami rywalizowały w tworzeniu najbardziej pomysłowych i efektownych budowli.

Równolegle wystartowały amatorskie zawody na deskach SUP. W tym samym czasie ogłoszono również wyniki corocznych zawodów wędkarskich zorganizowanych przez Związek Wędkarski „Węlna” z Rogowa.

Muzyczną część festiwalu o godzinie 18 otworzył



FOT. IWONA GÓRALCZYK

Podczas rogowskiego Festiwalu Wody i Ryby nie mogło zabraknąć gwiazd. Wystąpiła m. in. Lanberry (na zdjęciu)

występ zespołu Eksplozja. Wyjątkowym momentem dnia było przekazanie Ochotniczej Straży Pożarnej w Rogowie jedynego w powiecie żnińskim quada ratowniczego. Ten nowoczesny pojazd znacząco zwiększy możliwości prowadzenia działań ratowniczych w trudno dostępnym terenie wokół lokalnych jezior.

Po części oficjalnej publiczność porwała kolejne koncerty. Na scenie zagrała legenda muzyki disco polo

zespół Boys, a tuż po nim wystąpił Ronnie Ferrari. Na koniec niebo nad Rogowem rozświetlił widowiskowy pokaz cichych fajerwerków.

Niedziela minęła pod znakiem sportów wodnych. Od godziny 10 na wodach jez. Rogowskiego trwały amatorskie zawody skuterów wodnych. Wspaniałym finałem całego III Festiwalu Wody i Ryby był wieczorny koncert Lanberry, która swoim występem oficjalnie zamknęła tegoroczną edycję imprezy.

HISTORIA I PAMIĘĆ

Znów popłyną powstańcze pieśni i piosenki

(FI)

Gniewkowo zaprasza na obchody 82. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego i na wspólne śpiewanie (Nie)Zakazanych Piosenek.

Jak informują przedstawiciele Miejsko-Gminnego Ośrodka Kultury Sportu i Rekreacji, w sobotę, 1 sierpnia, o godz. 16.45 w amfiteatrze przy ul. Dworcowej 17 rozpocznie wspólne śpiewanie (Nie)Zakazanych Piosenek.

Są to opowieści o odwadze, męstwie i bohaterstwie powstańców i zwykłych mieszkańców Warszawy, dla których Polska była najwyższą wartością - podkreślają organizatorzy.

Zaproszenie do śpiewania powstańczych pieśni i piosenek kierowane jest nie tylko do gniewkowsian, ale i do mieszkańców szeroko rozumianego regionu. Miłe widziane będzie przywdzianie strojów wzorowanych na powstańczych.

NA SYGNALE

BMW uderzyło w drzewo. Pięć osób w szpitalach

(AG)

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w nocy z soboty na niedzielę w miejscowości Krzekotowo. Samochód marki BMW uderzył w przydrożne drzewo, a następnie dachował.

O godzinie 2.38 dyżurny stacji kierowania Państwowej Straży Pożarnej w Mogilnie otrzymał zgłoszenie o wypadku drogowym w Krzekotowie (gmina Dą-

browa). Z przekazanych informacji wynikało, że samochód osobowy zjechał z drogi, uderzył w drzewo i dachował.

Na miejsce natychmiast zadysponowano dwa zastępy straży pożarnej oraz dwa zespoły ratownictwa medycznego. Interweniowała policja.

Jak dodaje świadek wypadku, tablice rejestracyjne auta rozpoczynały się od liter CIN. W pojeździe podróżowało pięcioro młodych ludzi - wszyscy zostali przewiezieni do szpitali. ©©



FOT. OSP DĄBROWA

Samochód BMW uderzył w drzewo, a następnie dachował

TURYSTYKA

Ponad setka uczestników
Jakubowej Sztafety Rowerowej



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-80500532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.000074

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801

Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witrzyną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności.000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-9178686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl412314801/A

eprasa.pl b07db4ca70

Sport

ŻUŻEL

Wymuszone zmiany w składzie Abramczyk Polonii

Magdalena Zimna

Wiktor Przyjemski jest kontuzjowany, Kai Huckenbek mocno poobijany. A przed Abramczyk Polonią Bydgoszcz końcówka rundy zasadniczej.

Miniona sobota była pechowa dla dwóch zawodników Abramczyk Polonii. Najbardziej dla Wiktora Przyjemskiego, który rywalizację w finale Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostwach Polski zakończył upadkiem. W 20. biegu, decydującym o złotym medalu, przeszarżował przy próbie odbicia pierwszej pozycji i razem z Maksem Pawełczakiem upadli na tor. Wiktor trafił do szpitala, a tam zdiagnozowano u niego złamanie obojczyka i czterech żeber.

- Ten obojczyk na szczęście nie wymaga zespolenia, operacji. Z tych urazów to żebra są większym problemem - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii. - Jest ból, teraz potrzeba czasu i rehabilitacji. Na szczęście Wiktor już w niedziele mógł wrócić do domu i tam będzie teraz odpoczywał. Wszyscy trzymamy kciuki za jego szybki powrót do formy, ale zapewniam, że nikt nie będzie na niego naciskał. Zdrowie za-



FOT. JAROSŁAW PABJAN

W najbliższym czasie Abramczyk Polonia będzie rywalizowała w osłabieniu

wodnika zawsze jest najważniejsze - dodał szef bydgoskiego klubu.

- Psychiczenie też pewnie jest mu ciężko, ale czasu się nie cofnie. Tak w żużlu czasem jest i po prostu trzeba to przyjąć. Obaj nasi zawodnicy walczycy o swoje, do żadnego z nich nie można mieć pretensji - uzupełnił prezes Kanclerz

Nie wiadomo jeszcze, jak długo Przyjemski będzie pauzował.

- Wszystko zależy od organizmu, bo z tymi żebrami może być różnie. Uniektórych wystarczą dwa tygodnie, inni potrzebują dużo więcej czasu - dodał szef Polonii.

Przerwa w startach to przede wszystkim dramat dla samego za-

wodnika. Już w najbliższy piątek w Łodzi odbędzie się druga runda Przyjemskiego jest tam wykluczony. To praktycznie wyklucza go z walki o złoto, mimo że po zwycięstwie w pierwszym turnieju w Malilli był faworytem do tytułu.

W najbliższym czasie Przyjemskiego nie będzie również w składzie Abramczyk Polonii, ale bydgoska drużyna na razie jest w komfortowej sytuacji. Ma już zapewnione pierwsze miejsce przed rundą play off, niezależnie od rozstrzygnięć w trzech ostatnich meczach zasadniczej części sezonu.

W sobotę w zawodach Grand Prix Challenge pechowy upadek zaliczył również Kai Huckenbek. Z toru zszedł o własnych siłach, ale nie kontynuował już rywalizacji.

- Kai jest mocno poobijany, będzie musiał chwilę odpocząć. Uniknął jednak poważniejszych urazów - zapewnia Kanclerz.

Najbliższy mecz Abramczyk Polonia rozegra w sobotę, 1 sierpnia. Na swoim torze zmierzy się z Polonią Piła. Niemal przesądzone jest, że w składzie gospodarzy pojawi się Tom Brennan. © DP

KRÓTKO

Piłka nożna

Falstart białozielonych

Na inaugurację Betclia 2. Ligi Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z Avią Świdnik aż 1:4. Wszystko zaczęło się bardzo dobrze, bo po celnej główce Szymona Michalskiego białozieloni prowadzili. Niestety, potem prezentowali się bardzo słabo w grze obronnej i prosty sposób tracili gole z beniaminkiem. Natomiast prowadzenie przez nich gry nie przynosiło żadnego efektu i stąd wysoka porażka. - Nie tak wyobrażaliśmy sobie inaugurację, ale po nieudanym wyniku nie możemy wszystkiego wyrzucić - uważa trener Dawid Pędziulek.

AVIA ŚWIDNIK - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 4:1 (1:1)

Bramki: Andrij Remeniuk (21, 52), Kacper Jodłowski (78), Kacper Welniak (90+6) - Szymon Michalski (13).

Avia: Bialka - Assuncao (71. Niepsuj), Zbozień, Orzechowski, Kołodziejczyk, Pigiel - Zuber (71. Aftyka), Kamiński, Uliczny (71. Jodłowski), Remeniuk (79. Kryeziu) - Łącki (63. Welniak).

Olimpia: Jerke - Stolz, Zbiak, Michalski (58. Wichtowski), Abramowicz - Frelek, Stec (58. Cichor), Olejarka - Jarczyk (68. Siemaszko), Szafrańek (58. Bałduga), Kolas (77. Zabłorski).

Sędziował: Karol Wójcik (Siedlce)

Widzów: 1400.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Lechią Zielona Góra. W ostatnim niedzielnym meczu Chojniczanka przegrała na swoim boisku z GKS Tychy 0:1 (Tymoteusz Ryguła 38)

DK

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554310

Lorena Wiebes zdominowała 4. Tour de Pologne Women

Od piątku do niedzieli czołowe drużyny kolarskie świata rywalizowały w 4. Tour de Pologne Women, rozegranym na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina. Zawodniczki ścigały się na trzech etapach, a bezkonkurencyjna okazała się Lorena Wiebes. Holenderka z Team SD Worx-Protime wygrała wszystkie etapy oraz Klasyfikację Generalną ORLEN i Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Wielkie kolarstwo ponownie zawitało do Polski. W dniach 24-26 lipca rozegrano 4. Tour de Pologne Women - największy kobiecy wyścig w regionie, który w tym roku zyskał prestiżową rangę UCI ProSeries. Miało to odbicie w świetnej obsadzie - na starcie stanęło aż 8 drużyn UCI

Women's WorldTour i 14 Polek. Zmagania wystartowały etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, poprowadzonym po pagórkowatej, 138-kilometrowej trasie. W sprinterskim finiszu z okrojonej grupy najszybsza była Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), która została

pierwszą liderką Klasyfikacji Generalnej ORLEN. Podium uzupełniły Barbara Guarischi (Team SD Worx-Protime) i Marthe Truyen (Fenix-Premier Tech). Na etapie 5. miejsce zajęła Olga Wankiewicz z MAT ATOM Deweloper Wrocław. Nazajutrz peleton przystąpił

do rywalizacji z Włodawy do Lubartowa. Na mecie ponownie najlepsza była Lorena Wiebes, która finiszowała przed Larą Gillespie (UAE Team ADQ) i Elisą Balsamo (Lidl-Trek). W czołowej „10” uplasowały się Olga Wankiewicz i Kaja Rysz. Rywalizację w 4. Tour de Pologne Women zwinęły nieco ponad 100-kilometrowy etap z Janowca do Lublina. W wymagającym finiszu po raz trzeci po wygranej sięgnęła Wiebes. Na podium ponownie zameldowały się Balsamo

i Gillespie, które w takiej samej kolejności uplasowały się w Klasyfikacji Generalnej ORLEN. 9. miejsce zajęła w niej najlepsza z Polek - Wankiewicz. Lorena Wiebes wygrała także Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO. - Tour de Pologne Women wyszedł nam bardzo ładnie. Zgłosiło się aż 8 drużyn UCI Women's WorldTour, składy były bardzo silne. Bardzo cieszyły mnie tłumy kibiców na startach, metach, premiach. Było tak, jak w Tour de Pologne dla mężczyzn



- było wielkie zainteresowanie, udało nam się zrobić świetną promocję kobiecego kolarstwa - podsumował Czesław Lang. Za sprawą transmisji w Telewizji Polskiej, Eurosporcie i na platformie streamingowej HBO Max, wyścig był dostępny dla milionów kibiców w Polsce i 65 krajach, promując Polskę i województwo lubelskie na całym świecie.

4. Tour de Pologne women

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN

UCI WOMEN'S PROSERIES

LANGTEAM

ORLEN

Lubelskie Smakuj życie!

LOTTO

ARCHE HOTELE

quest

studio55

JUNGHEINRICH

DIETY OD BROKULI

CISOWIANKA

GRUPA TRANSPORTOWA

dpd

OAKLEY

nasze miasto.pl

CITYBOARD



DZIŚ STREFA BIZNESU

AŻ POŁOWA ENERGII JEST Z IMPORTU

TO JEDEN Z NAJGORSZYCH WYNIKÓW W UE I NASZ PROBLEM Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 173 (23.683) | Nakład: 7.352 | Wydanie 2 | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 28.07.2026

78
latGAZETA
pomorska
KUJAWSKA

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

Włocławek

Nowoczesne
oświetlenie LED
rozświetli wkrótce
bulwaryNa włocławskich bulwarach trwa
wymiana oświetlenia. Montaż no-
wych lamp ma zakończyć się
w sierpniu
Str. 8

PIENIĄDZE

Emerytury
szybciej wpadną
teraz na konto.
Zobacz komuSzybszych wypłat mogą się spodzie-
wać seniorzy, którym termin płat-
ności przypada na 1 i 15 sierpnia
Str. 4

WSPARCIE

Prawie 6 mln zł
do podziału
na boiska, siłownie,
place zabawPieniędźmi podzieli się 75 samorzą-
dów w regionie. Najwyższa dotacja to
100 tys. zł. Wartość zadań to 12 mln
Str. 4

FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

TRANSPORT

CPK aktualizuje przebieg linii w regionie,
szybka kolej ma zahaczyć także o Toruń

PAP, DD

**Spółka Centralny Port Komuni-
kacyjny zaktualizuje przebieg
linii CMK-Północ, aby zapew-
nić obsługę aglomeracji byd-
gosko-toruńskiej. Zmiany obej-
mą przede wszystkim środko-
wy odcinek magistrali między
Lipnem a Grudziądem.**Obecnie magistrala ta rozumiana
jest jako odcinek Warszawa - nowe
lotnisko krajowe - Płock - Lipno -
Grudziądz - Gdańsk.Aktualizacja obejmie przede
wszystkim środkowy odcinek linii,w przybliżeniu między Lipnem
a Grudziądem. Jej celem jest takie
powiązanie magistrali z Toruniem,
które pozwoli zachować atrakcyjny
czas przejazdu pomiędzy Warszawą
a Gdańskiem zbliżony do 100 mi-
nut - poinformowało PAP biuro pra-
sowe CPK.Spółka CPK wskazała, że obecnie
analizowane są możliwe warianty
przebiegu magistrali w ramach sieci
Kolei Dużych Prędkości w rejonie To-
runia. Po zakończeniu analiz moż-
liwe będzie wskazanie ostatecznego
wariantu oraz opracowanie harmo-
nogramu dalszych prac. Dotychczas
sowe ustalenia i uzgodnienia pozo-stają w mocy i będą stanowiły mate-
riał wyjściowy do dalszych opraco-
wań studialnych i analitycznych.Zgodnie z założeniami Zintegro-
wanej Sieci Kolejowej linia CMK-Pół-
noc ma przebiegać możliwie najbli-
żej Torunia, w zależności od wybra-
nego korytarza transportowego.
Nadrzędnym celem jest zapewnie-
nie mieszkańcom Torunia jak najdo-
godniejszego dostępu do magistrali.Przebieg linii w pobliżu Torunia,
w powiązaniu z aglomeracją byd-
goską, ma uczynić ją kluczowym
połączeniem kolejowym między
centralną Polską a Kujawami i Po-
morzem.Projektowane warianty przebiegu
szybkiej kolei do CPK, od początku
wywołują protesty mieszkańców
okolic Grudziądza, ale także samego
miasta. Wyburzenia domów i zabu-
dowań gospodarczych, przecięcia
wsi oraz pól - to problemy mieszkań-
ców gmin, przez które planowany jest
przebieg szybkiej kolei w powiecie
grudziądzkim. O tym mówili oni
podczas spotkań konsultacyjnych,
które w miastach i gminach odby-
wały się w ostatnich tygodniach.Do wczoraj można było składać
ankiety dotyczące tej inwestycji.

©P

Str. 3

Włocławek

Tak niski jest poziom wody w Wiśle
w stolicy Kujaw

FOT. WOJCIECH ALABRUDZKI

Susza hydrologiczna - tak Wody Polskie określają ten stan Wisły we Włocławku. Podobna susza panuje także na kilkudziesięciu innych rzekach w ca-
łej Polsce. Wczoraj we Włocławku wodowskaz pokazywał jedynie 96 centymetrów wody przy przepływie wody ponad 300 metrów sześciennych
na sekundę. Strefy stanów niskich pokazują także sąsiednie wodowskazy - w Toruniu oraz w Kępie Polskiej, Wyszogrodzie czy Modlinie. Podobnie jest
też na Wiśle prawie na całej jej długości. Więcej zdjęć na stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl

WIELKA BRYTANIA

Londyn przekaze Kijowowi Stone Cloak – system obrony radioelektronicznej

Karolina Wrońska

– Mimo zmiany rządu, Londyn wspiera Kijów tak samo, jak dotąd – zapewnił nowy brytyjski premier Andy Burnham przed spotkaniem z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.

Władze Wielkiej Brytanii ogłosiły, że podzieli się ze stroną ukraińską technologią walki w sferze radioelektronicznej. „Zjednoczone Królestwo stoi ramie w ramie z Ukrainą, a nasze wsparcie pozostaje niezachwiane” – zadeklarował Burnham, cytowany w oświadczeniu Downing Street.

Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem Burnhama, który przed tygodniem został szefem rządu. Co ciekawe, rozmowa z Zełenskim była ostatnią aktywnością Keira Starmera w polityce międzynarodowej. Poprzedni premier Wielkiej Brytanii pojechał do Kijowa w geście solidarności z Ukrainą 16 lipca, czyli na cztery dni przed odejściem ze stanowiska.

Podczas spotkania w jednej z baz marynarki wojennej strona brytyjska ogłosiła, że Londyn podzieli się z Kijowem prawami do produkcji Stone Cloak – systemu elektronicznych urządzeń zakłócających. Są to urządzenia wielkości tabletu, montowane na dronach, co utrudnia ro-

syjskiej obronie powietrznej ich wyśledzenie.

Ukraińcy otrzymali już wcześniej od Brytyjczków tysiące takich urządzeń, ale przekazanie stronie ukraińskiej praw własności intelektualnej ma sprawić, że Stone Cloak będą wkrótce powstawać w Ukrainie.

„System ten sprawdził się na froncie i będzie miał kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa obu naszych krajów” – podkreślił Burnham.

We wcześniejszej rozmowie ze stacją BBC Burnham podkreślił, że jego poprzednik Keir Starmer zaofiarował prezydentowi Ukrainy „wielkie osobiste wsparcie”. – Ode mnie otrzyma dokładnie to samo – zadeklarował nowy szef rządu.

PAP



Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem nowego premiera Wielkiej Brytanii

FRANCJA, HISPANIA

Pożary zagrażają Bordeaux. Czy będzie ewakuacja miasta?

Kazimierz Sikorski

Burmistrz Bordeaux opiera się pomysłowi ewakuacji miasta, mimo obaw, że pożar szalejący tuż za granicami miasta jest daleki od opanowania i może zagrażać 1,3 miliona mieszkańców. Pożary szaleją też w Hiszpanii.

Strażacy określają ten pożar – którego przyczyny jeszcze nie ustalono – „nieprzewidywalnym i niemożliwym do opanowania”. Z okolicznych terenów ewakuowano już 220 tysięcy osób – tylko do wczorajszego rana domy musiało opuścić 55 000 mieszkańców.

Płomienie kierują się w stronę Bordeaux

Co gorsza, przerażający pożar pędzi w stronę tętniącego życiem Bordeaux – zamieszkiwanego przez 1,3 miliona ludzi, w którym znajduje się ogromna liczba zabytkowych budynków i dzieł sztuki.

Według mera miasta Thomasa Cazenave’a pożar jest już tylko 25 kilometrów od Bordeaux i 15 kilometrów od granic aglomeracji. Mimo to, mer sprzeciwia się ewakuacji, chociaż ogień jest coraz bliżej.

Cazenave oświadczył: Mieszkańcy Bordeaux nie przygotowują się do ewakuacji; obecny plan ewakuacji nie jest przedmiotem naszych obaw... Kwestia ta nie jest obecnie rozważana, choć będziemy gotowi na każdą ewentualność.

Mimo takiej postawy mera, wielu ekspertów obawia się, że pożar – który pochłonął już życie dwóch strażaków – może spustoszyć miasto.

Szef francuskiego związku zawodowego strażaków powiedział: Strażacy są przeciążeni pracą. Pożar



Łączna liczba osób objętych ewakuacją z miejscowości na zachód od Bordeaux sięgnęła ponad 220 tysięcy

o takiej skali wytwarza własne zjawiska pogodowe. Trudno go opanować. Widząc front ognia ciągnący się na 20 kilometrów, uważam, że możemy już zacząć martwić się o Bordeaux. Nicolas Braz, jeden z dowódców akcji gaśniczej, dodał, że pożar wytwarza własne wiatry, w tym wiry powietrzne, określając jego zachowanie jako „nieprzewidywalne i niemożliwe do opanowania”.

Do walki z żywiołem włączyli się nawet rolnicy kierujący ciągnikami – pomagają w transporcie sprzętu, w tym cystern z wodą.

Linie lotnicze odwołują loty

Pożar wpłynął też na ruch lotniczy na skalę międzynarodową. W komunikacie lotniska w Bordeaux podano, że pożar zakłóci wszystkie loty komercyjne, dodając, że wprowadzono ograniczenia w ruchu lotniczym, aby usprawnić działania służb ratunkowych.

Niedzielną, finałową etap wyścigu Tour de France skrócono o 44 km, aby zwolnić funkcjonariuszy policji i służby ochrony do działań związanych z walką z potężnym pożarem. W akcji gaśniczej we Francji jest wielu strażaków z wielu krajów, w tym setka Polaków.

Hiszpania się broni

Pierwsi mieszkańcy ewakuowani z pożarów we Wspólnocie Madrytu powoli wracają do domów.

Służby ratunkowe poinformowały w poniedziałek, że udało się ugasić pożar lasu o powierzchni około 2,8 tys. hektarów, który wybuchł 21 lipca w gminie Selas w prowincji Guadalupe.

W związku z pożarami lasów i nieużytków rolnych w Hiszpanii co najmniej 175 tysięcy osób zostało ewakuowanych lub zobowiązanych do pozostania w domach.

PAP

STREFA GAZY

Władze Izraela dały zielone światło dla sił międzynarodowych

oprac. Karolina Wrońska

Izraelski gabinet bezpieczeństwa zatwierdził kluczowe środki prawne związane z rozmieszczeniem w Strefie Gazy Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych.

To jedna z głównych decyzji w ramach 20-punktowego planu pokojowego prezydenta USA Donalda Trumpa dotyczącego tego terytorium. Według wysokiego rangą izraelskiego urzędnika, na którego powołuje się portal, gabinet zatwierdził przyznanie Międzynarodowym Siłom Stabilizacyjnym (ISF) immunitetu na mocy izraelskiej ustawy o immunitetach organizacji międzynarodowych. Dodał on, że siły te będą działać w „pełnej koordynacji z Siłami Obronnymi Izraela” (IDF)

na obszarach pozostających poza kontrolą IDF.

Urzędnik zaznaczył, że wjazd jakiegokolwiek personelu ISF będzie nadal podlegał specjalnej zgodzie premiera Benjamina Netanjahu, ministra obrony Izraela Kaca oraz ministra spraw zagranicznych Gideon Saara. – Izrael podtrzymuje stanowisko, że IDF będą nadal utrzymywać żółtą linię (do której siły wycofały się w październiku 2025 roku) i nie dojdzie do dalszego wycofania, dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbrojony, a Strefa Gazy w pełni zdemilitaryzowana – powiedział cytowany urzędnik.

– Na tym etapie oczekuje się, że siły będą składały się z około 200 żołnierzy z przyjaznych krajów, takich jak Uganda i Maroko – powiedział izraelski urzędnik.

PAP

WIELKA BRYTANIA

Chwile grozy na pokładzie samolotu do Manchesteru

Kazimierz Sikorski

Lot samolotu Qatar Airways wywołał alarm. Poderwano brytyjskie myśliwce RAF-u, bo wiązało się z wystąpieniem zagrożenia.

Brytyjskie siły powietrzne wysłały maszyny, by eskortowały samolot pasażerski. Do zdarzenia doszło, gdy samolot wleciał w brytyjską przestrzeń powietrzną. Urucono procedurę szybkiego reagowania (quick reaction alert).

Wielu pasażerów było przerażonych, kiedy zobaczyli „obstawę” samolotów RAF-u. Okazało się, że przyczyną zamieszania był fałszywy alarm. Samolot bezpiecznie wylądował w Manchesterze; pasażerom i załodze nie groziło niebezpieczeństwo.

Szybko ustalono, że sprawcą zamieszania był 14-latek z okolic Bolton w Manchesterze, który nie znajdował się na pokładzie samolotu. Chłopiec współpracuje przy wyjaśnianiu swojego wybuchu. Nie podano więcej informacji, nie wia-

domo, co grozi nastolatкови za ten kosztowny „żart”.

Nadkomisarz Gary Homa, odpowiedzialny za działania operacyjne na lotnisku w Manchesterze, powiedział: Takie zachowanie jest niedopuszczalne. Bezpieczeństwo publiczne jest dla nas zawsze priorytetem, a każde zgłoszenie tego typu traktujemy niezwykle poważnie.

Homa dodał, że fałszywe alarmy mogą powodować poważne zakłócenia, angażować wiele służb oraz wywoływać niepotrzebny niepokój wśród pasażerów.

Włocławek

• Adres e-mail
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

NA SYGNALE

Potrącił rowerzystkę! Nie powinien wsiadać za kółko - nie miał prawa jazdy



29-letni kierowca Volkswagena nie posiadał uprawnień

opr. MG

Groźny wypadek na ul. Średnicowej. W piątkowy wieczór 29-letni kierowca volkswagena potrącił rowerzystkę na przejeździe dla jednośladow. Poszkodowana kobieta trafiła do szpitala z poważnymi obrażeniami, a jak się okazało. Sprawca w ogóle nie powinien siadać za kółkiem.

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło w piątek (24 lipca) około godziny 20:20 na ul. Średnicowej we Włocławku. W wyniku zderzenia z samochodem osobowym poszkodowana została kierująca jednośladem, która trafiła do szpitala.

- Z wstępnych ustaleń pracujących na miejscu funkcjonariuszy wynika, że 29-letni mężczyzna kierujący Volkswagensem poruszał się ul. Średnicową w stronę al. Królowej Jadwigi. Do zdarzenia doszło na przejeździe dla

rowerów, gdzie kierujący pojazdem nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej rowerzystce - informuje asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Obrażenia, jakich doznała kobieta, zostały zakwalifikowane jako trwające powyżej 7 dni, co skutkuje zakwalifikowaniem zdarzenia jako wypadek drogowy. Policjanci z KMP we Włocławku prowadzą obecnie postępowanie wyjaśniające szczegółowe okoliczności tego wypadku na osiedlu Południe.

W trakcie czynności kontrolnych wyszło również na jaw, że 29-letni kierowca Volkswagena nie posiadał uprawnień do kierowania pojazdami. Mężczyzna odpowie więc nie tylko za spowodowanie wypadku, ale także za wykroczenie prowadzenia auta bez prawa jazdy.

Badanie alkomatem wykazało, że oboje uczestnicy zdarzenia byli trzeźwi. ©©

INWESTYCJE

Nowoczesne lampy LED rozświetlą wkrótce bulwary

opr. Joanna Maciejewska

Na włocławskich bulwarach rozpoczął się montaż nowego oświetlenia. Stare oprawy halogenowe zostaną zastąpione nowoczesnym oświetleniem LED. Zapewni ono lepszą widoczność i będzie bardziej energooszczędne.

Nowoczesne oświetlenie LED zastąpi stare, blisko 20-letnie, oprawy halogenowe na włocławskich bulwarach. Zapewni lepszą widoczność, większy komfort spacerów po zmroku. Oznacza to też oszczędności, bo nowe oświetlenie będzie bardziej energooszczędne. Łącznie wymienionych zostanie 116 opraw. Prace mają zakończyć się w sierpniu 2026.

- Zależy mi na tym, żebyście mogli po nich spacerować komfortowo i bezpiecznie również po zmroku. Dlatego postanowiliśmy wymienić stare, wysłużone i zużywające dużo prądu lampy halogenowe, które miały już blisko 20 lat. Zastąpimy je nowoczesnym oświetleniem LED-owym, które jest znacznie wydajniejsze, a co najważniejsze - energooszczędne! Wymieniamy aż 116 opraw, które znajdują się na bulwarach! - informuje Krzysztof Kukucki, prezydent Włocławka.

Prezydent Kukucki zwraca uwagę na charakterystyczne dla włocławskich bulwarów odbłyśniki, które nadają temu miejscu wyjątkowy charakter. - Dlatego nie wy-



Montaż nowego oświetlenia ma zakończyć się w sierpniu

mieniamy ich na nowe. Trafiły one do konserwacji i wrócą na swoje miejsce w odnowionej, oczyszczonej formie. Prace potrwać jeszcze kilka tygodni. Już w sierpniu będziemy mogli cieszyć się zupełnie nowym, lepszym oświetleniem na włocławskich bulwarach! - dodaje prezydent Krzysztof Kukucki.

Przypomnijmy, że prace związane z przedłużeniem bulwarów nadwiślańskich aż do ul. Barskiej rozpoczęły się na początku marca tego roku. Wykonawca zadania zaczął od porządkowania i wyrównywania terenu. Prace postępują. Inwestycja ma otworzyć kolejne tereny inwestycyjne. Nowa droga łączy bulwary z terenem, na którym miasto planuje zbudować Szuknię.

Na realizację zadania - przedłużenia Bulwarów - miasto pozyskało dofinansowanie, które w stu pro-

centach ma pokryć koszty inwestycji. - Projekt dofinansowany przez Fundusze Szwajcarskie wspierające zmniejszanie różnic gospodarczych i społecznych w Unii Europejskiej oraz budżet państwa - zaznacza Krzysztof Kukucki. Zadanie realizuje firma P.U.H. „LUX-DOM” z Włocławka, która złożyła najtańszą ofertę. Wartość umowy wynosi 8436380,52 zł. Na wykonanie zadania zwycięska firma ma 10 miesięcy.

Część mieszkańców, choć od lat czekała na inwestycję, nie jest zadowolona z terminu, jaki wybrano na realizację zadania. Zwracają uwagę, że obecnie miasto rozkopane jest w wielu miejscach. Takie głosy pojawią się także w mediach społecznościowych.

Więcej na temat inwestycji naszej stronie internetowej wloclawek.naszemiasto.pl ©©

KRÓTKO

Na sygnale

Ciało 34-latka znalezione w polu kukurydzy

Zakończyły się poszukiwania 34-letniego Emila. W czwartek, przed 19, służby otrzymały zgłoszenie o odnalezieniu ciała mężczyzny w polu kukurydzy na terenie gminy Baruchowo. - Na miejscu pracowali policjanci pod nadzorem prokuratora oraz biegłego patomorfologa. W trakcie wstępnych czynności śledczy wykluczyli udział osób trzecich. Tożsamość zmarłego została potwierdzona przez rodzinę. Decyzją prokuratora ciało 34-latka zostało zabezpieczone w prosekto-

rium, gdzie zostanie przeprowadzona sekcja zwłok. Jej wyniki będą miały kluczowe znaczenie dla dalszego postępowania prowadzonego przez śledczych - informuje asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP we Włocławku.

Policja nie ujawnia na tym etapie dodatkowych informacji. Trwa wyjaśnianie wszystkich okoliczności tej tragedii. Dodajmy, iż 34-letni Emil zaginął w nocy z 28 na 29 czerwca 2026. Po raz ostatni był widziany przy ul. Żytniej we Włocławku, skąd oddalił się w nieznanym kierunku i przestał kontaktować z rodziną. (MG)

PCHLI TARG



Bazar

Tak było na popularnej niedzielnej „pchełce”

Na Pchlim Targu przy alei Kazimierza Wielkiego nie brakowało odwiedzających. Piękna, słoneczna pogoda sprzyjała spacerom i zakupom, dlatego popularna „Pchełka” ponownie przyciągnęła wielu odwiedzających. Na stoiskach tradycyjnie można było znaleźć odzież i obuwie, rośliny, meble, chemię gospodarczą, narzędzia oraz tak zwane starocie, w tym perełki z PRL-u. Wśród straganów dominowała letnia odzież i obuwie, a dużym zainteresowaniem cieszyły się również zabawki i ubrania dla dzieci. (KB)

NA DROGACH

Z WOKANDY

Tragiczny wypadek! Bus dachował, nie żyje jedna osoba



W wyniku zderzenia osobówki z busem na obwodnicy Lubrańca, zmarła 74-letnia kobieta

aopr. Marcin Gołębiewski

Do niebezpiecznego zdarzenia drogowego doszło na drodze w miejscowości Korzeszynek w gminie Lubrańca zderzyły się dwa samochody. Nie żyje 74-latką, kierującą Volkswagenem, która wymusiła pierwszeństwo.

Do zdarzenia doszło 25 lipca po godzinie 10:20 na obwodnicy Lubrańca (DW 270) w miejscowości Korzeszynek. Ze wstępnych ustaleń wynika, że doszło tam do zderzenia samochodu osobowego z busem. Siła uderzenia była na tyle duża, że bus dachował, a oba pojazdy wypadły z jezdni i utknęły w przydrożnym rowie. Pojazdami podróżowało łącznie 7 osób. - Wszyscy podróżujący busem opuścili auto o własnych siłach i nie posiadają widocznych obrażeń zewnętrznych - informuje bryg. Mariusz Bładoszewski, oficer prasowy Komendanta Miejskiego Państwowej Straży Pożarnej we Włocławku.

Pomocy medycznej wymagała kobieta w wieku 74 lat podróżująca samochodem osobowym marki VW. Mimo podjętej Resuscytacji Krążeniowo Oddechowej nie udało się przywrócić jej czynności życiowych.

Na miejscu wypadku, w działaniach uczestniczyły zastępy PSP oraz OSP z Lubrańca i Zgłowiączki, a także policja i pogotowie. Trasa DW 270 w miejscu zdarzenia była przez ponad 4 godziny całkowicie zablok-

wana. Policja kierowała ruch na wyznaczone objazdy. - Na miejscu policjanci pod nadzorem prokuratora i biegłego z dziedziny wypadków drogowych wstępnie ustalili, że 74-letnia kierująca pojazdem marki Volkswagen jadąc od strony Lubrańca w kierunku Topólki na skrzyżowaniu z drogą W270 nie ustąpiła pierwszeństwa kierującemu busem marki Mercedes, który jechał z kierunku Izbicy Kujawskiej. W wyniku zderzenia oba pojazdy zjechały do przydrożnego rowu. Pomimo udzielonej pomocy kierująca z VW poniosła śmierć na miejscu. Natomiast kierowca busa i 6 pasażerów nie odniosło żadnych obrażeń. 30-letni kierujący Mercedesem był trzeźwy - informuje asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej KMP we Włocławku.

Dokładne okoliczności wypadku drogowego wyjaśni postępowanie prowadzone pod nadzorem prokuratora.

Sobotni wypadek to ósme śmiertelne zdarzenie w województwie kujawsko-pomorskim od początku tegorocznych wakacji, które trafi na policyjną mapę wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym - Wakacje 2026.

W systemie publikowane są bieżące dane z ostatniej doby oraz bilans od początku wakacji, w tym: dokładna lokalizacja tragicznego zdarzenia, ogólne informacje dotyczące liczby ofiar, rodzaj uczestnika ruchu drogowego (np. kierowca, pieszy, rowerzysta), rodzaj samego zdarzenia (np. zderzenie czołowe, najechanie).

Po blisko trzech latach od głośnej interwencji w pseudohodowli w Odolionie rozpoczął się proces właścicielki. Sprawa, obejmująca kilkanaście tomów akt, trafiła do Sądu Rejonowego w Brodnicy. Na pierwszej rozprawie sąd otworzył przewód sądowy, mimo nieobecności oskarżonej.

W lipcu bieżącego roku - po blisko trzech latach od interwencji, podczas której z pseudohodowli w Odolionie pod Aleksandrowem Kujawskim odebrano ponad 60 zwierząt, przed Sądem Rejonowym w Brodnicy rozpoczął się proces karny przeciwko właścicielce hodowli. Sprawa należy do jednych z najbardziej skomplikowanych postępowań dotyczących przestępstw przeciwko zwierzętom w regionie.

Skomplikowana sprawa i kilkanaście tomów akt
Na pierwszej rozprawie sąd otworzył przewód sądowy, mimo że oskarżona nie stała się w sądzie. Jak poinformowała reprezentująca jedną z organizacji społecznych mecenas Anita Engler, sąd uznał jej obecność za nieobowiązkową, dzięki czemu proces mógł się rozpocząć.

W charakterze oskarżycieli posiłkowych występują trzy organizacje społeczne: Towarzystwo Opieki nad Zwierzętami Grupa Interwencyjna Mogilno, które uczestniczyło w odbiorze zwierząt, Fundacja na Rzecz Ochrony Praw Zwierząt Mondo CANE oraz Stowarzyszenie na Rzecz Zwierząt COEXISTENCE z Gdańska, reprezentowane przez mec. Anitę Engler.

- Jest to sprawa o znacznym stopniu skomplikowa-

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie zlecisz bez wychodzenia z domu przez Internetowe Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

eprasa.pl b07db4ca70

Ruszył proces w sprawie pseudohodowli z Odolionu

Ewelina Fuminkowska



Zwierzęta odebrane właścicielce, wymagały specjalistycznej opieki

nia. Materiał dowodowy obejmuje kilkanaście tomów akt, a z miejsca objętego postępowaniem odebrano ponad 60 zwierząt. Konieczne będzie szczegółowe przeprowadzenie postępowania dowodowego, które pozwoli na wszechstronną ocenę zgromadzonego materiału i wydanie sprawiedliwego rozstrzygnięcia - podkreśla mec. Anita Engler.

Właścicielce odebrano ponad 70 psów

Sprawa sięga października 2023 roku, kiedy po wielu nieudanych próbach służbom udało się przeprowadzić skuteczną interwencję na terenie hodowli w Odolionie. Zwierzęta przebywały w skrajnie złych warunkach - w przepchniętych kojcach, bez stałego dostępu do świeżej wody, wśród odchodów i błota.

Podczas dwóch akcji odebrano ponad 70 psów oraz kozy, szynszylę i królika. Zwierzęta trafiły pod opiekę Towarzystwa Opieki nad Zwierzętami Grupa Interwencyjna Mogilno, gdzie rozpoczęła się ich długa walka o zdrowie.

Wiele z nich cierpiało na pałazy, choroby ortopedyczne oraz schorzenia będące skutkiem wieloletniego, niekontrolowanego rozmnażania. U części suk stwierdzono ślady licznych cięć cesarskich.

Znalezienie domów wymagało ogromu pracy i funduszy

Wolontariusze podkreślali, że był to jeden z najbardziej dramatycznych przypadków, z jakimi mieli do czynienia. Leczenie i zapewnienie domów tymczasowych dla kilkudziesięciu zwierząt wymagało ogromnych nakładów pracy i pieniędzy.

Początkowo postępowanie prowadziła Prokuratura Rejonowa w Aleksandrowie Kujawskim. Ze względu na okoliczności mogące budzić wątpliwości co do bezstronności, sprawę przekazano do Elbląga. Tam zakończono śledztwo i sporządzono akt oskarżenia przeciwko właścicielce pseudohodowli. Postępowanie sądowe również napotykało przeszkody proceduralne. Oskarżona wielokrotnie składała

wnioski o wyłączenie sędziego referenta oraz o przeniesienie sprawy do innego sądu. Ostatecznie proces rozpoczął się przed Sądem Rejonowym w Brodnicy.

Proces może być długi. Kolejna rozprawa we wrześniu

Na pierwszej rozprawie sąd wyznaczył kolejne terminy na wrzesień. Ze względu na obszerny materiał dowodowy oraz liczbę świadków proces może potrwać jeszcze wiele miesięcy.

Jak zaznacza mecenas Anita Engler, sprawy dotyczące znęcania się nad zwierzętami wymagają szczególnie rzetelnego postępowania dowodowego i konsekwentnego stosowania przepisów prawa.

- Udział organizacji społecznych w charakterze oskarżycieli posiłkowych stanowi istotny element społecznej kontroli nad tego rodzaju postępowaniami. Cieszę się, że w tym procesie uczestniczy aż tyle organizacji, którym los zwierząt nie jest obojętny - podkreśla pełnomocniczka.

REKLAMA

0011558867

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Zazamcze” we Włocławku

zaprasza do złożenia oferty

na dostawę węgla miału IIA 2000 t. Kal. min. 23MJ/kg, popiół do 8%, siarka do 0,4%, transportem samochodowym, termin płatności min. 30 dni.

Pisemne oferty z ceną za 1 t. z transportem składać należy do 4.08.2026 r. do godz. 12.00 do SM „Zazamcze”, ul. Hutnicza 20, Włocławek.

Warunkiem przyjęcia oferty jest wpłata wadium 20.000 zł na konto 33 1020 5170 0000 1302 0132 9697. Szczegółowe informacje – tel. 54/236 00 15.

Zastrzegamy możliwość pozostawienia postępowania bez rozstrzygnięcia.

TURYSTYKA

Przejechali Drogą Świętego Jakuba



FOT. DOMINIK FIJAŁKOWSKI

Grubo ponad setka cyklistów z Kujawsko-Pomorskiego uczestniczy w dwudniowym (25-26 lipca) rajdzie rowerowym Kujawsko-Dobrzyńską Drogą Świętego Jakuba. Pierwszego dnia turyści pokonali pierwszy etap z Dobrzyńa nad Wisłą do Kruszwicy. Pod Mysią Wieżą turyści zaproszeni zostali na lody, a następnie, na terenie Nadgoplańskiego Oddziału PTTK, na ognisko połączone z pieczeniem kiełbasek. Drugi etap rajdu Drogą Świętego Jakuba obejmował trasę z Kruszwicy do Mogilna. (DF)

WYBORY

Będzie druga tura wyborów wójta w gminie Raciążek

Ewelina Fuminkowska

O losach wyborów uzupełniających na wójta gminy Raciążek zdecyduje druga tura. Choć do zwycięstwa w pierwszym głosowaniu zabrakło zaledwie kilku głosów, żaden z kandydatów nie przekroczył progu 50 proc. poparcia. Mieszkańcy ponownie pójdą do urn 9 sierpnia.

W niedzielę, 26 lipca, mieszkańcy gminy Raciążek wybierali nowego wójta w przedterminowych wyborach zarządzonych po śmierci Piotra Zabłockiego. Uprawnionych do głosowania było 2466 mieszkańców, a frekwencja wyniosła 45,26 proc. Do rywalizacji stanęło trzech kandydatów: Maciej Malinowski, Krzysztof Sadowski oraz Mirosław Grzegorz Siedlecki.



Maciej Malinowski i Krzysztof Sadowski w drugiej turze

Najwięcej głosów zdobył Maciej Malinowski z KWW Macieja Malinowskiego – 539, co stanowi 49 proc. ważnie oddanych głosów. Wynik ten nie zapewnił jednak zwycięstwa w pierwszej turze, ponieważ zgodnie z przepisami kandydat musi uzyskać ponad połowę ważnie oddanych głosów. Krzysztof Sadowski z KWW Krzysztofa Sadow-



FOT. KWW

skiego, zdobył 447 głosów (40,64 proc.). To właśnie on będzie rywalem Macieja Malinowskiego w drugiej turze, która odbędzie się 9 sierpnia. Trzeci kandydat, Mirosław Grzegorz Siedlecki z KWW Mirosława Siedleckiego, zdobył 114 głosów, co stanowi 10,36 proc. poparcia. Tym samym zakończył udział w wyborczej rywalizacji.

Ponieważ żaden z kandydatów nie uzyskał ponad połowy ważnie oddanych głosów, zgodnie z przepisami konieczne jest przeprowadzenie drugiej tury wyborów, która będzie w niedzielę, 9 sierpnia. To wtedy mieszkańcy gminy Raciążek ostatecznie zdecydują, kto będzie kierował gminą Raciążek do końca obecnej kadencji. Przedterminowe wybory zostały zarządzane po śmierci dotychczasowego wójta Piotra Zabłockiego, który zmarł 28 kwietnia 2026 roku w wieku 60 lat. Samorządowiec pełnił swoją funkcję pierwszą kadencję. W wyborach samorządowych w 2024 roku zwyciężył w drugiej turze, zdobywając ponad 66 proc. głosów. Przed objęciem stanowiska przez wiele lat był związany z Miejskim Przedsiębiorstwem Wodociągów i Kanalizacji w Ciechocinku. ©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER.

000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40

Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85.

000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz.

Tel. całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja

420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net

282814801

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl

139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir

Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917.

000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS.

8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne

Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum

Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY

BOWY ROBERT KURCZEWSKI

JANIKOWO, ul. Główna 18G

TEL. 507 364 717

000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy

„In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca

Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, naj-

tańsza chłodnia (własna), producent

trumien (również z witryną) - trumny już

od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica,

ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha

53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl

e-mail: inluctu@interia.pl. Załatwiamy wszel-

kie formalności.

000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski

ul. Kolegiacka 12E Kruszwica,

tel. 666-999-917

8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy

Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie

ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409,

604-542-322

000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

000417

0011543166

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648

000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93.

000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszkii 56. Tel. 603-998-321

000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33/teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789.

000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny,

karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszkii 41/47 pawilon Herbowa

(obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl

412314801/A

Sport

ŻUŻEL

Wymuszone zmiany w składzie Abramczyk Polonii

Magdalena Zimna

Wiktor Przyjemski jest kontuzjowany, Kai Huckenbek mocno poobijany. A przed Abramczyk Polonią Bydgoszcz końcówka rundy zasadniczej.

Miniona sobota była pechowa dla dwóch zawodników Abramczyk Polonii. Najbardziej dla Wiktora Przyjemskiego, który rywalizację w finale Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostwach Polski zakończył upadkiem. W 20. biegu, decydującym o złotym medalu, przeszarżował przy próbie odbicia pierwszej pozycji i razem z Maksem Pawełczakiem upadli na tor. Wiktor trafił do szpitala, a tam zdiagnozowano u niego złamanie obojczyka i czterech żeber.

- Ten obojczyk na szczęście nie wymaga zespolenia, operacji. Z tych urazów to żebra są większym problemem - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii. - Jest ból, teraz potrzeba czasu i rehabilitacji. Na szczęście Wiktor już w niedziele mógł wrócić do domu i tam będzie teraz odpoczywał. Wszyscy trzymamy kciuki za jego szybki powrót do formy, ale zapewniam, że nikt nie będzie na niego naciskał. Zdrowie za-



FOT. JAROSŁAW PABJAN

W najbliższym czasie Abramczyk Polonia będzie rywalizowała w osłabieniu

wodnika zawsze jest najważniejsze - dodał szef bydgoskiego klubu.

- Psychiczenie też pewnie jest mu ciężko, ale czasu się nie cofnie. Tak w żużlu czasem jest i po prostu trzeba to przyjąć. Obaj nasi zawodnicy walczycy o swoje, do żadnego z nich nie można mieć pretensji - uzupełnił prezes Kanclerz

Nie wiadomo jeszcze, jak długo Przyjemski będzie pauzował.

- Wszystko zależy od organizmu, bo z tymi żebrami może być różnie. Uniektórych wystarczą dwa tygodnie, inni potrzebują dużo więcej czasu - dodał szef Polonii.

Przerwa w startach to przede wszystkim dramat dla samego za-

wodnika. Już w najbliższy piątek w Łodzi odbędzie się druga runda Przyjemskiego jest tam wykluczony. To praktycznie wyklucza go z walki o złoto, mimo że po zwycięstwie w pierwszym turnieju w Malilli był faworytem do tytułu.

W najbliższym czasie Przyjemskiego nie będzie również w składzie Abramczyk Polonii, ale bydgoska drużyna na razie jest w komfortowej sytuacji. Ma już zapewnione pierwsze miejsce przed rundą play off, niezależnie od rozstrzygnięć w trzech ostatnich meczach zasadniczej części sezonu.

W sobotę w zawodach Grand Prix Challenge pechowy upadek zaliczył również Kai Huckenbek. Z toru zszedł o własnych siłach, ale nie kontynuował już rywalizacji.

- Kai jest mocno poobijany, będzie musiał chwilę odpocząć. Uniknął jednak poważniejszych urazów - zapewnia Kanclerz.

Najbliższy mecz Abramczyk Polonia rozegra w sobotę, 1 sierpnia. Na swoim torze zmierzy się z Polonią Piła. Niemal przesądzone jest, że w składzie gospodarzy pojawi się Tom Brennan. © DP

KRÓTKO

Piłka nożna

Falstart białozielonych

Na inaugurację Betclia 2. Ligi Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z Avią Świdnik aż 1:4. Wszystko zaczęło się bardzo dobrze, bo po celnej główce Szymona Michalskiego białozieloni prowadzili. Niestety, potem prezentowali się bardzo słabo w grze obronnej i prosty sposób tracili gole z beniaminkiem. Natomiast prowadzenie przez nich gry nie przynosiło żadnego efektu i stąd wysoka porażka. - Nie tak wyobrażaliśmy sobie inaugurację, ale po nieudanym wyniku nie możemy wszystkiego wyrzucić - uważa trener Dawid Pędziulek.

AVIA ŚWIDNIK - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 4:1 (1:1)

Bramki: Andrij Remeniuk (21, 52), Kacper Jodłowski (78), Kacper Welniak (90+6) - Szymon Michalski (13).

Avia: Bialka - Assuncao (71. Niepsuj), Zbozień, Orzechowski, Kołodziejczyk, Pigiel - Zuber (71. Aftyka), Kamiński, Uliczny (71. Jodłowski), Remeniuk (79. Kryeziu) - Łącki (63. Welniak).

Olimpia: Jerke - Stolz, Zbiak, Michalski (58. Wichtowski), Abramowicz - Frelek, Stec (58. Cichor), Olejarka - Jarczyk (68. Siemaszko), Szafrańek (58. Bałduga), Kolas (77. Zabłorski).

Sędziował: Karol Wójcik (Siedlce)

Widzów: 1400.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Lechią Zielona Góra. W ostatnim niedzielnym meczu Chojniczanka przegrała na swoim boisku z GKS Tychy 0:1 (Tymoteusz Ryguła 38)

DK

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554310

Lorena Wiebes zdominowała 4. Tour de Pologne Women

Od piątku do niedzieli czołowe drużyny kolarskie świata rywalizowały w 4. Tour de Pologne Women, rozegranym na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina. Zawodniczki ścigały się na trzech etapach, a bezkonkurencyjna okazała się Lorena Wiebes. Holenderka z Team SD Worx-Protime wygrała wszystkie etapy oraz Klasyfikację Generalną ORLEN i Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Wielkie kolarstwo ponownie zawitało do Polski. W dniach 24-26 lipca rozegrano 4. Tour de Pologne Women - największy kobiecy wyścig w regionie, który w tym roku zyskał prestiżową rangę UCI ProSeries. Miało to odbicie w świetnej obsadzie - na starcie stanęło aż 8 drużyn UCI

Women's WorldTour i 14 Polek. Zmagania wystartowały etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, poprowadzonym po pagórkowatej, 138-kilometrowej trasie. W sprinterskim finiszu z okrojonej grupy najszybsza była Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), która została

pierwszą liderką Klasyfikacji Generalnej ORLEN. Podium uzupełniły Barbara Guarischi (Team SD Worx-Protime) i Marthe Truyen (Fenix-Premier Tech). Na etapie 5. miejsce zajęła Olga Wankiewicz z MAT ATOM Deweloper Wrocław. Nazajutrz peleton przystąpił

do rywalizacji z Włodawy do Lubartowa. Na mecie ponownie najlepsza była Lorena Wiebes, która finiszowała przed Larą Gillespie (UAE Team ADQ) i Elisą Balsamo (Lidl-Trek). W czołowej „10” uplasowały się Olga Wankiewicz i Kaja Rysz. Rywalizację w 4. Tour de Pologne Women zwinęły nieco ponad 100-kilometrowy etap z Janowca do Lublina. W wymagającym finiszu po raz trzeci po wygranej sięgnęła Wiebes. Na podium ponownie zameldowały się Balsamo

i Gillespie, które w takiej samej kolejności uplasowały się w Klasyfikacji Generalnej ORLEN. 9. miejsce zajęła w niej najlepsza z Polek - Wankiewicz. Lorena Wiebes wygrała także Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO. - Tour de Pologne Women wyszedł nam bardzo ładnie. Zgłosiło się aż 8 drużyn UCI Women's WorldTour, składy były bardzo silne. Bardzo cieszyły mnie tłumy kibiców na startach, metach, premiach. Było tak, jak w Tour de Pologne dla mężczyzn



- było wielkie zainteresowanie, udało nam się zrobić świetną promocję kobiecego kolarstwa - podsumował Czesław Lang. Za sprawą transmisji w Telewizji Polskiej, Eurosporcie i na platformie streamingowej HBO Max, wyścig był dostępny dla milionów kibiców w Polsce i 65 krajach, promując Polskę i województwo lubelskie na całym świecie.

4. Tour de Pologne women

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN

UCI WOMEN'S PROSERIES

LANGTEAM

ORLEN

Lubelskie Smakuj życie!

LOTTO

ARCHE HOTELE

quest

studio55

JUNGHEINRICH

DIETY OD BROKULI

CISOWIANKA

GRUPA TRANSPORTOWA

dpd

OAKLEY

nasze miasto.pl

CITYBOARD



DZIŚ STREFA BIZNESU

AŻ POŁOWA ENERGII JEST Z IMPORTU

TO JEDEN Z NAJGORSZYCH WYNIKÓW W UE I NASZ PROBLEM Str. 13-15

Nr ISSN 0867-4965
Nr indeksu 350184

www.pomorska.pl

Nr 173 (23.683) | Nakład: 7.352 | Wydanie A | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 28.07.2026

78
lat

GAZETA

pomorska

RELAKS

Co ciekawego dziś
w TV? Krzyżówki
do rozwiązania przy
dobrej kawie. Str. 11-12

BYDGOSZCZ

Oceń pomysły
mieszkańców
zanim trafią one
pod głosowanieWeryfikacja potrwa do 17 września.
W tym czasie można zapoznać się
z projektami oraz przekazać swoje
uwagi za pośrednictwem formularza
Str. 8

PIENIĄDZE

Emerytury
szybciej wpadną
teraz na konto.
Zobacz komuSzybszych wypłat mogą się spodzie-
wać seniorzy, którym termin płat-
ności przypada na 1 i 15 sierpnia
Str. 4

WSPARCIE

Prawie 6 mln zł
do podziału
na boiska, siłownie,
place zabawPieniędźmi podzieli się 75 samorzą-
dów w regionie. Najwyższa dotacja to
100 tys. zł. Wartość zadań to 12 mln
Str. 4

FOT. TOMASZ BŁASZKIEWICZ

TRANSPORT

CPK aktualizuje przebieg linii w regionie,
szybka kolej ma zahaczyć także o Toruń

PAP, DD

**Spółka Centralny Port Komuni-
kacyjny zaktualizuje przebieg
linii CMK-Północ, aby zapew-
nić obsługę aglomeracji byd-
gosko-toruńskiej. Zmiany obej-
mą przede wszystkim środko-
wy odcinek magistrali między
Lipnem a Grudziądem.**Obecnie magistrala ta rozumiana
jest jako odcinek Warszawa - nowe
lotnisko krajowe - Płock - Lipno -
Grudziądz - Gdańsk.Aktualizacja obejmie przede
wszystkim środkowy odcinek linii,w przybliżeniu między Lipnem
a Grudziądem. Jej celem jest takie
powiązanie magistrali z Toruniem,
które pozwoli zachować atrakcyjny
czas przejazdu pomiędzy Warszawą
a Gdańskiem zbliżony do 100 min-
ut - poinformowało PAP biuro pra-
sowe CPK.Spółka CPK wskazała, że obecnie
analizowane są możliwe warianty
przebiegu magistrali w ramach sieci
Kolei Dużych Prędkości w rejonie To-
runia. Po zakończeniu analiz moż-
liwe będzie wskazanie ostatecznego
wariantu oraz opracowanie harmo-
nogramu dalszych prac. Dotychczas-
sowe ustalenia i uzgodnienia pozo-stają w mocy i będą stanowiły mate-
riał wyjściowy do dalszych opraco-
wań studialnych i analitycznych.Zgodnie z założeniami Zintegro-
wanej Sieci Kolejowej linia CMK-Pół-
noc ma przebiegać możliwie najbli-
żej Torunia, w zależności od wybra-
nego korytarza transportowego.
Nadrzędnym celem jest zapewnie-
nie mieszkańcom Torunia jak najdo-
godniejszego dostępu do magistrali.Przebieg linii w pobliżu Torunia,
w powiązaniu z aglomeracją byd-
goską, ma uczynić ją kluczowym
połączeniem kolejowym między
centralną Polską a Kujawami i Po-
morzem.Projektowane warianty przebiegu
szybkiej kolei do CPK, od początku
wywołują protesty mieszkańców
okolic Grudziądza, ale także samego
miasta. Wyburzenia domów i zabu-
dowań gospodarczych, przecięcia
wsi oraz pól - to problemy mieszkań-
ców gmin, przez które planowany jest
przebieg szybkiej kolei w powiecie
grudziądzkim. O tym mówili oni
podczas spotkań konsultacyjnych,
które w miastach i gminach odby-
wały się w ostatnich tygodniach.Do wczoraj można było składać
ankiety dotyczące tej inwestycji.

©©

Str. 3



FILHARMONIA POMORSKA

Przebudowa obecnego i budowa
nowego gmachu z salą kameralną**Gmach Filharmonii przy Paderewskiego przejdzie gruntowny remont.** Maciej Puto, dyrektor Filharmonii Pomorskiej i Paweł Prażmowski z firmy Unibep podpi-
sali umowę na wykonanie inwestycji. Budynek filharmonii zostanie poddany przebudowie w zakresie elewacji zewnętrznych i dachów oraz wnętrza. Remont
obejmie również m.in. instalacje wewnętrzne i wyposażenie specjalistyczne. Obok powstałego w latach 50-tych budynku powstanie połączony z nim nowy. Bę-
dzie w nim mała sala koncertowa z widownią na co najmniej 350 miejsc. Całe przedsięwzięcie będzie kosztować około 450 mln zł. Więcej na pomorska.pl

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

WIELKA BRYTANIA

Londyn przekaze Kijowowi Stone Cloak – system obrony radioelektronicznej

Karolina Wrońska

– **Mimo zmiany rządu, Londyn wspiera Kijów tak samo, jak dotąd – zapewnił nowy brytyjski premier Andy Burnham przed spotkaniem z prezydentem Ukrainy Wołodymyrem Zełenskim.**

Władze Wielkiej Brytanii ogłosiły, że podzieli się ze stroną ukraińską technologią walki w sferze radioelektronicznej. „Zjednoczone Królestwo stoi ramię w ramię z Ukrainą, a nasze wsparcie pozostaje niezachwiane” – zadeklarował Burnham, cytowany w oświadczeniu Downing Street.

Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem Burnhama, który przed tygodniem został szefem rządu. Co ciekawe, rozmowa z Zełenskim była ostatnią aktywnością Keira Starmera w polityce międzynarodowej. Poprzedni premier Wielkiej Brytanii pojechał do Kijowa w geście solidarności z Ukrainą 16 lipca, czyli na cztery dni przed odejściem ze stanowiska.

Podczas spotkania w jednej z baz marynarki wojennej strona brytyjska ogłosiła, że Londyn podzieli się z Kijowem prawami do produkcji Stone Cloak – systemu elektronicznych urządzeń zakłócających. Są to urządzenia wielkości tabletu, montowane na dronach, co utrudnia ro-

syjskiej obronie powietrznej ich wyśledzenie.

Ukraińcy otrzymali już wcześniej od Brytyjczków tysiące takich urządzeń, ale przekazanie stronie ukraińskiej praw własności intelektualnej ma sprawić, że Stone Cloak będą wkrótce powstawać w Ukrainie.

„System ten sprawdził się na froncie i będzie miał kluczowe znaczenie dla bezpieczeństwa obu naszych krajów” – podkreślił Burnham.

We wcześniejszej rozmowie ze stacją BBC Burnham podkreślił, że jego poprzednik Keir Starmer zaofiarował prezydentowi Ukrainy „wielkie osobiste wsparcie”. – Ode mnie otrzyma dokładnie to samo – zadeklarował nowy szef rządu.

PAP



Zełenski był pierwszym zagranicznym gościem nowego premiera Wielkiej Brytanii

FRANCJA, HISPANIA

Pożary zagrażają Bordeaux. Czy będzie ewakuacja miasta?

Kazimierz Sikorski

Burmistrz Bordeaux opiera się pomysłowi ewakuacji miasta, mimo obaw, że pożar szalejący tuż za granicami miasta jest daleki od opanowania i może zagrażać 1,3 miliona mieszkańców. Pożary szaleją też w Hiszpanii.

Strażacy określają ten pożar – którego przyczyny jeszcze nie ustalono – „nieprzewidywalnym i niemożliwym do opanowania”. Z okolicznych terenów ewakuowano już 220 tysięcy osób – tylko do wczorajszego rana domy musiało opuścić 55 000 mieszkańców.

Płomienie kierują się w stronę Bordeaux

Co gorsza, przerażający pożar pędzi w stronę tętniącego życiem Bordeaux – zamieszkiwanego przez 1,3 miliona ludzi, w którym znajduje się ogromna liczba zabytkowych budynków i dzieł sztuki.

Według mera miasta Thomasa Cazenave’a pożar jest już tylko 25 kilometrów od Bordeaux i 15 kilometrów od granic aglomeracji. Mimo to, mer sprzeciwia się ewakuacji, chociaż ogień jest coraz bliżej.

Cazenave oświadczył: Mieszkańcy Bordeaux nie przygotowują się do ewakuacji; obecny plan ewakuacji nie jest przedmiotem naszych obaw... Kwestia ta nie jest obecnie rozważana, choć będziemy gotowi na każdą ewentualność.

Mimo takiej postawy mera, wielu ekspertów obawia się, że pożar – który pochłonął już życie dwóch strażaków – może spustoszyć miasto.

Szef francuskiego związku zawodowego strażaków powiedział: Strażacy są przeciążeni pracą. Pożar



Łączna liczba osób objętych ewakuacją z miejscowości na zachód od Bordeaux sięgnęła ponad 220 tysięcy

o takiej skali wytwarza własne zjawiska pogodowe. Trudno go opanować. Widząc front ognia ciągnący się na 20 kilometrów, uważam, że możemy już zacząć martwić się o Bordeaux. Nicolas Braz, jeden z dowódców akcji gaśniczej, dodał, że pożar wytwarza własne wiatry, w tym wiry powietrzne, określając jego zachowanie jako „nieprzewidywalne i niemożliwe do opanowania”.

Do walki z żywiołem włączyli się nawet rolnicy kierujący ciągnikami – pomagają w transporcie sprzętu, w tym cystern z wodą.

Linie lotnicze odwołują loty

Pożar wpłynął też na ruch lotniczy na skalę międzynarodową. W komunikacie lotniska w Bordeaux podano, że pożar zakłóci wszystkie loty komercyjne, dodając, że wprowadzono ograniczenia w ruchu lotniczym, aby usprawnić działania służb ratunkowych.

Niedzielną, finałową etap wyścigu Tour de France skrócono o 44 km, aby zwolnić funkcjonariuszy policji i służby ochrony do działań związanych z walką z potężnym pożarem. W akcji gaśniczej we Francji jest wielu strażaków z wielu krajów, w tym setka Polaków.

Hiszpania się broni

Pierwsi mieszkańcy ewakuowani z pożarów we Wspólnocie Madrytu powoli wracają do domów.

Służby ratunkowe poinformowały w poniedziałek, że udało się ugasić pożar lasu o powierzchni około 2,8 tys. hektarów, który wybuchł 21 lipca w gminie Selas w prowincji Guadalajara.

W związku z pożarami lasów i nieużytków rolnych w Hiszpanii co najmniej 175 tysięcy osób zostało ewakuowanych lub zobowiązanych do pozostania w domach.

PAP

STREFA GAZY

Władze Izraela dały zielone światło dla sił międzynarodowych

oprac. Karolina Wrońska

Izraelski gabinet bezpieczeństwa zatwierdził kluczowe środki prawne związane z rozmieszczeniem w Strefie Gazy Międzynarodowych Sił Stabilizacyjnych.

To jedna z głównych decyzji w ramach 20-punktowego planu pokojowego prezydenta USA Donalda Trumpa dotyczącego tego terytorium. Według wysokiego rangą izraelskiego urzędnika, na którego powołuje się portal, gabinet zatwierdził przyznanie Międzynarodowym Siłom Stabilizacyjnym (ISF) immunitetu na mocy izraelskiej ustawy o immunitetach organizacji międzynarodowych. Dodał on, że siły te będą działać w „pełnej koordynacji z Siłami Obronnymi Izraela” (IDF)

na obszarach pozostających poza kontrolą IDF.

Urzędnik zaznaczył, że wjazd jakiegokolwiek personelu ISF będzie nadal podlegał specjalnej zgodzie premiera Benjamina Netanjahu, ministra obrony Izraela Kaca oraz ministra spraw zagranicznych Gideon Saara. – Izrael podtrzymuje stanowisko, że IDF będą nadal utrzymywać żółtą linię (do której siły wycofały się w październiku 2025 roku) i nie dojdzie do dalszego wycofania, dopóki Hamas nie zostanie całkowicie rozbrojony, a Strefa Gazy w pełni zdemilitaryzowana – powiedział cytowany urzędnik.

– Na tym etapie oczekuje się, że siły będą składały się z około 200 żołnierzy z przyjaznych krajów, takich jak Uganda i Maroko – powiedział izraelski urzędnik.

PAP

WIELKA BRYTANIA

Chwile grozy na pokładzie samolotu do Manchesteru

Kazimierz Sikorski

Lot samolotu Qatar Airways wywołał alarm. Poderwano brytyjskie myśliwce RAF-u, bo wiązało się z wystąpieniem zagrożenia.

Brytyjskie siły powietrzne wysłały maszyny, by eskortowały samolot pasażerski. Do zdarzenia doszło, gdy samolot wleciał w brytyjską przestrzeń powietrzną. Urucono procedurę szybkiego reagowania (quick reaction alert).

Wielu pasażerów było przerażonych, kiedy zobaczyli „obstawę” samolotów RAF-u. Okazało się, że przyczyną zamieszania był fałszywy alarm. Samolot bezpiecznie wylądował w Manchesterze; pasażerom i załodze nie groziło niebezpieczeństwo.

Szybko ustalono, że sprawcą zamieszania był 14-latek z okolic Bolton w Manchesterze, który nie znajdował się na pokładzie samolotu. Chłopiec współpracuje przy wyjaśnianiu swojego wybuchu. Nie podano więcej informacji, nie wia-

domo, co grozi nastolatкови za ten kosztowny „żart”.

Nadkomisarz Gary Homa, odpowiedzialny za działania operacyjne na lotnisku w Manchesterze, powiedział: Takie zachowanie jest niedopuszczalne. Bezpieczeństwo publiczne jest dla nas zawsze priorytetem, a każde zgłoszenie tego typu traktujemy niezwykle poważnie.

Homa dodał, że fałszywe alarmy mogą powodować poważne zakłócenia, angażować wiele służb oraz wywoływać niepotrzebny niepokój wśród pasażerów.

Bydgoszcz

AKCJA SPOŁECZNA

Pomaganie mamy we krwi! „Dzień ze Zdrowiem w Myślicinku”

Paweł Kaniak

W niedzielę, 26 lipca, na polanie w bydgoskim Myślicinku odbył się „Dzień ze Zdrowiem”. Można było skorzystać z porad lekarzy i dietetyka. Krwiodawcy mieli okazję oddać krew. Na miejscu był nasz foto-reporter.

W niedzielę, przy restauracji Stodoła w Myślicinku, zaparkował krwiobus Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa w Bydgoszczy.

W ramach akcji „Dzień ze Zdrowiem w Myślicinku”, oprócz mobilnego punktu poboru krwi dostępne były też inne strefy zdrowia. Na miej-

scu czekali lekarze udzielający porad profilaktycznych oraz dietetyk, który podpowiadał, jak wprowadzić zdrowe nawyki żywieniowe do codziennego planu dnia. Można było zarejestrować się w bazie dawców szpiku kostnego - DKMS.

Każdy mógł wypić zdrowe soki oraz nauczyć się gotowania zdrowego posiłku. Był również grill oraz atrakcje sportowe i duchowe, takie jak trening oddechowy.

Dla każdego krwiodawcy, który odda krew, organizatorzy przygotowali niespodziankę – posiłek przygotowany przez restaurację Stodoła. Dla wszystkich odwiedzających polanę przewidziano także ciepłą, zdrową zupę warzywną. ©



Dla każdego krwiodawcy, który odda krew, organizatorzy przygotowali niespodziankę

PIENIĄDZE

Oceń pomysły na BBO zanim trafią pod głosowanie

Jarosław Włocławski

Trwa weryfikacja obywatelska projektów zgłoszonych do tegorocznej edycji Bydgoskiego Budżetu Obywatelskiego, która ruszyła 17 lipca. Mieszkańcy mogą włączyć się w ocenę pomysłów, przekazując opinie przed zaplanowanym na listopad głosowaniem.

Weryfikacja potrwa do 17 września. W tym czasie można zapoznać się z projektami oraz przekazać swoje uwagi za pośrednictwem formularza dostępnego na stronie bydgoszcz.pl/bbo (zakładka weryfikacja obywatelska). Jak informuje bydgoski ratusz, aktualnie wszystkie zgłoszone propozycje przechodzą ocenę formalną i merytoryczną prowadzoną przez właściwe wydziały Urzędu Miasta.

„Opinie mieszkańców stanowią ważne uzupełnienie tego procesu. Trafiają do zespołu weryfikacyjnego oraz rad osiedli, które analizują zgłaszane uwagi i rekomendacje. Doświadczenia z poprzednich edycji pokazują, że weryfikacja obywatelska realnie wpływa na jakość projektów. Dzięki zaangażowaniu mieszkańców możliwe było m.in. wskazanie bardziej



Miasteczko rowerowe przy Zespole Szkół nr 24 to jedna z inwestycji realizowanych w ramach BBO

odpowiednich lokalizacji inwestycji, dopracowanie zakresu przedsięwzięć czy uwzględnienie dodatkowych potrzeb lokalnych społeczności. W efekcie do głosowania trafiają projekty lepiej przygotowane i bardziej odpowiadające oczekiwaniom bydgoszczan” – czytamy na stronie poświęconej BBO.

W tym roku zgłoszono 499 projektów. To wynik nieco gorszy niż przed rokiem, gdy było ich 527. Wyraźną tendencję spadkową można zauważyć, gdy spojrzeć na dane z poprzednich lat. W 2024 roku zgłoszono ponad 900 pomysłów, a w 2023 r. powyżej 800.

Wśród tegorocznych zgłoszeń jest 14 projektów po-

nadosiedlowych. To propozycje m.in. kontynuacji Wielkiej Pętli Fordonu, bezpiecznej trasy rowerowej do Starego Miasta – alternatywnej drogi do ul. Gdańskiej, rewitalizacji Kanału Bydgoskiego, nowej trasy tramwajowej na Błoniu i Glinkach, zakupu i montażu 7 „lewitujących” rzeźb, modelu Układu Słonecznego w skali czy dostępnej toalety w Myślicinku.

Ponadto mieszkańcy zgłosili 70 projektów społecznych, 99 mikroprojektów osiedlowych i 316 propozycji osiedlowych. W tej ostatniej kategorii najaktywniejsi byli mieszkańcy Kapuścisk (29 zgłoszeń), Osiedla Leśnego (27) i Bartodziejów (23). Są też rejon miasta, gdzie już

na etapie weryfikacji widać, że wybór będzie mniejszy. W przypadku kilku osiedli (Brdujście, Łęgowo, Łęgowo-Wieś, Piaski, Smukała-Oplawiec-Janowo, Tereny Nadwiślańskie, Zimne Wody-Czersko-Polskie) zgłoszono do 5 projektów.

Podobnie jak w poprzednich latach do wydania będzie blisko 16 milionów złotych. Projekty w 14. edycji BBO zgłaszane były w czerwcu. Podzielone są na cztery katego-

rie:

- osiedlowe – finansowane ze środków przypisanych poszczególnym osiedlom – pula wynosi 13,7 mln zł;

- ponadosiedlowe – obejmujące zadania o znaczeniu szerszym niż jedno osiedle – wartość do 1,54 mln zł;

- społeczne – inicjatywy nieinwestycyjne, takie jak wydarzenia, warsztaty, działania edukacyjne, kulturalne czy sportowe, wartość do 38 600 zł;

- mikroprojekty osiedlowe – niewielkie zadania odpowiadające na bieżące potrzeby mieszkańców, wartość do 10 000 zł.

Głosowanie mieszkańców planowane jest w terminie od 3 do 30 listopada. Ogłoszenie listy projektów, które będą realizowane w kolejnych latach przewidziane jest przed 31 grudnia. ©

INWESTYCJE

Koniec II etapu remontu torowiska na Toruńskiej, całość gotowa w 2027 roku

Jarosław Włocławski

Zakończono przebudowę odcinka torowiska tramwajowego na ul. Toruńskiej na odcinku od ul. Kazimierza Wielkiego do Równej. Wiosną przyszłego roku prace mają zakończyć się na ostatnim fragmencie torów, do pętli Stomil.

Modernizacja torowiska na ulicy Toruńskiej w Bydgosz-

czy podzielona jest na trzy etapy. Wykonawcą jest firma Trakcja. Koszt inwestycji to 131 mln zł. Roboty na pierwszym odcinku (od ronda Toruńskiego do ul. Spokojnej) realizowane były od listopada 2024 r. do kwietnia 2025 r. Drugi etap ruszył w maju ubiegłego roku. Gdy startowano, zakładano finał w I kwartale 2026.

– Kolejny odcinek linii tramwajowej na Toruńskiej został zmodernizowany. Za nami, w kierunku osiedla Łęgowo,

trwa remont następnego odcinka linii tramwajowych. Pozakupie wszystkich tramwajów będziemy poruszali się po mieście wyłącznie pojazdami nowoczesnymi, niskopodłogowymi. Po naszej lewej stronie trwa remont zajezdni tramwajowej. Rozpoczną się tam odbiory – przekazał Mirosław Kozłowicz, zastępca prezydenta Bydgoszczy.

– Ten odcinek obejmował wykonanie torowiska tramwajowego o długości ok. 3 km toru

pojedynczego. Wykonano torowisko w stylu klasycznym, czyli szyna na podbudowie z podkładów strunobetonowych – powiedział Maciej Gust, zastępca dyrektora ZDMiKP ds. inwestycji drogowych. Dodał, że jednym z ważniejszych elementów inwestycji była przebudowa dojazdów do modernizowanej zajezdni.

Elementem inwestycji było również przebudowanie odwodnienia. Pod torowiskiem stworzono drenaż, który razem

z systemem odwodnieniowym, przyłączono do kanalizacji deszczowej. Powstało m.in. 5 peronów tramwajowych dostosowanych do potrzeb osób słabowidzących i z niepełnosprawnościami, 2 perony autobusowe i 2 przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną. Wykonano także ok. 1 km dróg rowerowych i chodników.

Pod koniec 2025 r. ruszyły roboty na ostatnim odcinku torowiska na Toruńskiej – od Równej do pętli Stomil. – Prace są

bardzo mocno zaawansowane. Na zdecydowanej większości jest już torowisko, łącznie ze słupami trakcyjnymi. Oczywiście jeszcze nie ma sieci trakcyjnej, z uwagi na to, że torowisko nie jest wyregulowane. Trwają teraz zasadnicze prace na skrzyżowaniu Sporna-Kielecka. Będzie tam układ dwujezdniowy. Wzdłuż torów budujemy ciąg pieszo-rowerowy – tłumaczył Maciej Gust.

Termin realizacji inwestycji to kwiecień 2027 r. ©

BEZPIECZEŃSTWO

Ponad 100 wykroczeń jednego dnia w jeździe na rowerze i hulajnodze

Jarosław Więclawski

Policja poinformowała o wynikach akcji przeprowadzonej w środę, 22 lipca, pod hasłem „STOP brawurowej jeździe na rowerze i hulajnodze”. W działania włączyli się także bydgoscy policjanci.

Celem akcji jest reagowanie na wykroczenia popełniane przez osoby, które poruszają się jednośladami. To szczególnie istotne w okresie letnim, gdy pogoda zachęca do korzystania z rowerów i hulajnóg. W tym czasie na drogach pojawia się znacznie więcej takich pojazdów. Zachowania użytkowników mają bezpośredni wpływ na bezpieczeństwo nie tylko ich samych.

– W trakcie całodobowej akcji policjanci odnotowali łącznie 111 wykroczeń popełnionych przez kierujących rowerami. Do najczęstszych należała jazda po chodniku – takich przewinień funkcjonariusze odnotowali 59 – przekazuje mł. asp. Jakub Skrzyżpek z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji w Bydgoszczy.

Pozostałe to:

- jazda wzdłuż po przejściu dla pieszych,
- korzystanie podczas jazdy z telefonu,
- niesprawność techniczna światła,
- niestosowanie się do sygnałów świetlnych.

Jedną z zatrzymanych przez policjantów osób kierowała jednośladem będąc pod wpływem alkoholu. Funkcjonariusze przypominają, że rowerzyści kierujący hulajnogami, tak samo jak pozostali użytkownicy dróg, są zobowiązani do przestrzegania przepisów ruchu drogowego. Ich lekceważenie czy jazda pod wpływem alkoholu mogą prowadzić do tragicznych zdarzeń. ©©



Głównym grzechem rowerzystów była jazda po chodniku

AUTOGRAFY BYDGOSKIE

Do 14 sierpnia można zgłaszać kandydatów do Autografów

Małgorzata Pieczyńska

Te osoby są znakomitymi ambasadorami Bydgoszczy i rozślawiają nasze miasto w kraju oraz na świecie. Trwa przyjmowanie kandydatów do kolejnej edycji „Bydgoskich Autografów”. Jeśli masz pomysł, kogo należy uhonorować, to koniecznie wyślij zgłoszenie.

To wyjątkowe wyróżnienie trafia do osób żyjących, zasłużonych dla budowania dobrego imienia Bydgoszczy. To ludzie, którzy dzięki swojej działalności, przyczyniają się do promocji miasta i kształtowania jego pozytywnego wizerunku.

Musi być rekomendacja

– Na propozycje czekamy do 14 sierpnia br. – mówi Marta Stachowiak, rzeczniczka prezydenta Bydgoszczy. – Jeden wnioskodawca może zgłosić maksymalnie trzy kandydatury. Jednak, aby zgłoszenie było ważne, niezbędne jest dołączenie rekomendacji: organizacji pożytku publicznego, fundacji, klubu sportowego, organizacji stu-



W 2025 roku swój podpis w Alei Autografów na ul. Długiej odsłonił dr. n. med. Paweł Rajewski

denckiej, izby zawodowej, koła naukowego, instytucji kultury, placówki oświatowej, uczelni lub członka Kapituły.

Zgłoszenia można dokonać za pomocą formularza online, który dostępny jest na stronie: <https://www.bydgoszcz.pl/autografy>. Do formularza elektronicznego należy dołączyć wspomnianą rekomendację w jednym z dowolnych formatów: pdf, jpg, png, odt, gif, doc. Zgłoszenie kandydatury można również dokonać poprzez wypełnienie formularza oraz dostarczenie go lub przesłanie pocztą pod adre-

sem: Urząd Miasta Bydgoszczy (ul. Jezuitska 1, 85-102 Bydgoszcz).

Kto tym razem zdobędzie tytuł?

Przypomnijmy, że pomysłodawcą i głównym organizatorem „Bydgoskich Autografów” jest Prezydent Miasta Bydgoszczy. Pierwsze tablice z podpisami na ul. Długiej zostały odsłonięte w Bydgoskiej Alei Autografów w 2007 r. Jako pierwsi mieli je w naszym mieście: Irena Szewińska, Jerzy Hoffman, Adam Sowa, Rafał Blechacz i Zbigniew Boniek.

Od 2007 roku swój podpis w Alei Autografów na ulicy Długiej pozostawiło już kilkadziesiąt osobistości, reprezentujących wiele dziedzin społecznej i zawodowej aktywności. Są wśród nich znani sportowcy, politycy, filomowcy, lekarze, przedsiębiorcy czy przedstawiciele świata kultury.

W 2025 roku tym zaszczytnym tytułem uhonorowano dr. n. med. Pawła Rajewskiego, cenionego bydgoskiego lekarza i naukowca, rektora Wyższej Szkoły Nauk o Zdrowiu w Bydgoszczy oraz konsultanta wojewódzkiego w dziedzinie chorób zakaźnych, a także kierownika Oddziału Internistyczno-Zakaźnego Wojewódzkiego Szpitala Obserwacyjno-Zakaźnego im. Tadeusza Browicza w Bydgoszczy.

– Czuję wdzięczność i dumę, że mogę być częścią tego miasta i jego społeczności – stwierdził laureat odsłaniając 18 października 2025 r. swój podpis w Alei Autografów na ul. Długiej.

Kto tym razem dostąpi tego zaszczytu? O tym zdecyduje Kapituła „Bydgoskich Autografów” powołana przez prezydenta Bydgoszczy. ©©

OCHRONA ZDROWIA

W Bizielu powstał zielony taras. To prezent dla pacjentów Kliniki Hematologii

Małgorzata Pieczyńska

Taras Kliniki Hematologii w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. Bizuela ozdobiły rośliny. Przed izolatkami kliniki ustawiono natomiast ławeczki oraz kolorowe kompozycje kwiatowe.

Pomysłodawczynią stworzenia zielonego tarasu była Weronika Kałużna, założycielka, prezes i wolontariuszka Stowarzyszenia „Dłoń Białej Mamy” w Bydgoszczy, które wspiera osoby chorujące na białaczkę i ich rodziny. – Weronikę znam od 10 lat – mówi Monika Rymer, prezes Fundacji Gramy dla Onko w Bydgoszczy, która włączyła się w akcję sadzenia kwiatów. – Jej marzeniem było stworzenie tarasu pełnego

kwiatów. Miejsca, które każdego dnia będzie przypominało pacjentom Kliniki Hematologii, że poza szpitalnymi murami wciąż trwa lato.

Jak podkreśla Monika Rymer, akcję przygotowali i się w nią zaangażowali przyjaciele pani Weroniki. Dołączyli do nich pracownicy szpitala Bizuela i Fundacja Gramy dla Onko. – W efekcie wspólnie posadziliśmy kwiaty w kilkunastu donicach. Pojawiły się też lampy solarne, co po zmroku stwarza na tarasie niesamowity klimat – mówi Monika Rymer. – Szpital zadbał o ławeczki. Powstanie zielonego tarasu i postawienie ławeczek przed izolatkami Kliniki Hematologii nawiązuje do idei tegorocznych Dni Patrona Szpitala, które obchodzono w kwietniu pod hasłem „Biziel dla hematologii”.



Wspólnymi siłami w szpitalu Bizuela udało się stworzyć zielony taras. Widok roślin bardzo cieszy pacjentów

– Zależało nam, aby same obchody nie były jedynie cyklem wydarzeń, ale stały się impulsem do trwałych działań na rzecz pacjentów hemato-

gicznych i ich bliskich – mówi dr n. hum. Łukasz Kosiński, pełnomocnik dyrektora ds. strategii i komunikacji w Szpitalu Uniwersyteckim nr 2 im. Bizuela.

– Pierwszymi efektami tej idei był zakup sprzętu do diagnostyki i specjalistycznego łóżka oraz rozwój współpracy z organizacjami pozarządowymi: Sto-

warzyszeniem Dłoń Białej Mamy, Fundacją DKMS oraz Stowarzyszeniem Kierunek Zdrowie.

Niebawem planowane są kolejne nasadzenia oraz nowe elementy małej architektury.

– Ogromne podziękowania dla wszystkich wolontariuszy, pracowników i osób które włączyły się w tę piękną inicjatywę – podkreśla dr n. med. Agnieszka Rogalska, dyrektor Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dr. Jana Bizuela w Bydgoszczy. – Dzięki Wam szpital staje się nie tylko miejscem leczenia, ale również przestrzenią pełną życzliwości, nadziei i piękna. Ten taras będzie dla wielu pacjentów chwilą oddechu w trudnym momencie życia i przypomnieniem, że nawet w czasie choroby warto patrzeć z nadzieją w przyszłość.

INWESTYCJA

„Łazienki” rozkopane. Trwa rewitalizacja dawnego kąpieliska w Nakle. Będzie tu można znów plażować

Maja Stankiewicz

„Łazienki” to urokliwy zakątek Nakła usytuowany nad brzegiem Noteci. Po latach zapomnienia dawne kąpielisko znów służyć ma zabawie i wypoczynkowi na łonie natury. Trwają prace.

Jeszcze kilka tygodni temu bez problemu weszliśmy na teren dawnego kąpieliska, by uwiecznić zniszczenia, których przez lata dokonał tu czas. Połamane kosze, rozpadające się ławki, wszechobecne zielisko, odarte z farby reszki dawnej trampoliny. To zastaliśmy.

Dziś wstępu do „Łazienek” już nie ma. Teren ogrodzony został siatką, pojawiły się też tablice z zakazem wstępu. Bo teraz to plac budowy. Firma z pow. gnieźnieńskiego, która wygrała przetarg na rewitalizację „Łazienek”, rozpoczęła prace ziemne. Koszt inwestycji, której zakończenie jeszcze w tym roku, to blisko 600 tys. zł.



FOT. MAJA STANKIEWICZ

Na teren nakielskich „Łazienek” wstęp wzbroniony. Rozpoczęła się rewitalizacja dawnego kąpieliska nad Notecią w Nakle

Na początek - rozbiórki

Na razie przez siatkę widać tylko rozkopany i rozruty teren, ale już wiosną 2027 r. - takie są zapowiedzi władz gminy i powiatu nakielskiego, bo oba samorządy zaangażowały się w ten projekt - ma tu znówu być pięknie. Bo choć roboty budowlane zakończyć się mają późną jesienią br. to w peł-

nej krasie miejsce to zobaczymy dopiero w 2027 r. - Prace obejmą teren od ul. Noteckiej aż po linię wysokich topól przy śluzie. Roboty podzielone zostały na dwie części. Realizacją jednej z nich zajmie się gmina, drugiej - Starostwo Powiatowe w Nakle - informował nas wiosną br. Piotr Kalamon, wiceburmistrz Nakła.

Dziś znamy już harmonogram zaplanowanych robót. Najpierw rozbiórka starych fundamentów, demontaż oświetlenia i resztek małej architektury, które dotąd ocalały w „Łazienkach”. Oczyszczone zostanie także z trzciny i traw betonowe nabrzeże Noteci. Co dalej?

W planach jest montaż nowego oświetlenia i położenie nowej nawierzchni z naturalnego kruszywa, które przepuszczać będzie wodę. Ale to dopiero początek zmian.

Jak dowiadujemy się - nad Notecią nie powstanie żaden budynek. Pojawia się za to nowe ścieżki spacerowe, ławki, biesiadniki, miejsca na ognisko i elementy sportowe dla dzieci i dorosłych, a także tablice informacyjne i edukacyjne. Przybędzie też dużo nowej zieleni, w tym drzewa i krzewy. Z kolei istniejąca już zieleń zostanie zabezpieczona, a cały teren uporządkowany i zagospodarowany na nowo.

W projekcie przewidziano nie tylko miejsce pod toalety, ale również dwa miejsca pod food trucki.

Jak dawniej nie będzie

„Łazienki” to miejsce owiane legendą, o którym pisano książki. Wielu Nakielan do dziś wspomina spędzony tam w dzieciństwie czas. To tu przychodzili kąpać się w Noteci i wypoczywać całymi rodzinami. Tu organizowano dla nich wakacyjne imprezy nad wodą.

Tamte chwile nie powrócą. Bo nawet po zakończonej rewitalizacji dawnego kąpieliska tabliczki z napisem „Zakaz kąpeli” nie znikną z „Łazienek”. Dlaczego? - Ze względów sanitarnych. To wody płynące. Żeby spełnić obowiązujące dziś normy musielibyśmy codziennie, a nawet dwa razy dziennie, pobierać próbki i badać czystość Noteci. To nierealne - słyszymy w ratuszu w Nakle.

Małe są też szanse, że wróci do „Łazienek” wypożyczalnia sprzętu wodnego. Kajaki i rowery wodne są teraz dostępne na Przystani Powiat Nakielski oddanej do użytku w 2014 r., która znajduje się w bliskim sąsiedztwie „Łazienek”. ©©

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp” 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. 282814801
Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114801/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814801

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU” Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014805

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia” kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu” Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z wityryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281
Żnin Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy”, ul. Górską 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011543166
Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopieliarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus” Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowsky. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl

Sport

ŻUŻEL

Wymuszone zmiany w składzie Abramczyk Polonii

Magdalena Zimna

Wiktor Przyjemski jest kontuzjowany, Kai Huckenbek mocno poobijany. A przed Abramczyk Polonią Bydgoszcz końcówka rundy zasadniczej.

Miniona sobota była pechowa dla dwóch zawodników Abramczyk Polonii. Najbardziej dla Wiktora Przyjemskiego, który rywalizację w finale Młodzieżowych Indywidualnych Mistrzostw Polski zakończył upadkiem. W 20. biegu, decydującym o złotym medalu, przeszarżował przy próbie odbicia pierwszej pozycji i razem z Maksem Pawełczakiem upadli na tor. Wiktor trafił do szpitala, a tam zdiagnozowano u niego złamanie obojczyka i czterech żeber.

- Ten obojczyk na szczęście nie wymaga zespolenia, operacji. Z tych urazów to żebra są większym problemem - mówi Jerzy Kanclerz, prezes Polonii. - Jest ból, teraz potrzeba czasu i rehabilitacji. Na szczęście Wiktor już w niedziele mógł wrócić do domu i tam będzie teraz odpoczywał. Wszyscy trzymamy kciuki za jego szybki powrót do formy, ale zapewniam, że nikt nie będzie na niego naciskał. Zdrowie za-



FOT. JAROSŁAW PABJAN

W najbliższym czasie Abramczyk Polonia będzie rywalizowała w osłabieniu

wodnika zawsze jest najważniejsze - dodał szef bydgoskiego klubu.

- Psychiczenie też pewnie jest mu ciężko, ale czasu się nie cofnie. Tak w żużlu czasem jest i po prostu trzeba to przyjąć. Obaj nasi zawodnicy walczycy o swoje, do żadnego z nich nie można mieć pretensji - uzupełnił prezes Kanclerz

Nie wiadomo jeszcze, jak długo Przyjemski będzie pauzował.

- Wszystko zależy od organizmu, bo z tymi żebrami może być różnie. Uniektórych wystarczą dwa tygodnie, inni potrzebują dużo więcej czasu - dodał szef Polonii.

Przerwa w startach to przede wszystkim dramat dla samego za-

wodnika. Już w najbliższy piątek w Łodzi odbędzie się druga runda Przyjemskiego jest tam wykluczony. To praktycznie wyklucza go z walki o złoto, mimo że po zwycięstwie w pierwszym turnieju w Malilli był faworytem do tytułu.

W najbliższym czasie Przyjemskiego nie będzie również w składzie Abramczyk Polonii, ale bydgoska drużyna na razie jest w komfortowej sytuacji. Ma już zapewnione pierwsze miejsce przed rundą play off, niezależnie od rozstrzygnięć w trzech ostatnich meczach zasadniczej części sezonu.

W sobotę w zawodach Grand Prix Challenge pechowy upadek zaliczył również Kai Huckenbek. Z toru zszedł o własnych siłach, ale nie kontynuował już rywalizacji.

- Kai jest mocno poobijany, będzie musiał chwilę odpocząć. Uniknął jednak poważniejszych urazów - zapewnia Kanclerz.

Najbliższy mecz Abramczyk Polonia rozegra w sobotę, 1 sierpnia. Na swoim torze zmierzy się z Polonią Piła. Niemal przesądzone jest, że w składzie gospodarzy pojawi się Tom Brennan. © DP

KRÓTKO

Piłka nożna

Falstart biało-zielonych

Na inaugurację Betclis 2. Ligi Olimpia Grudziądz przegrała na wyjeździe z Avią Świdnik aż 1:4. Wszystko zaczęło się bardzo dobrze, bo po celnej główce Szymona Michalskiego biało-zieloni prowadzili. Niestety, potem prezentowali się bardzo słabo w grze obronnej i prosty sposób tracili gole z beniaminkiem. Natomiast prowadzenie przez nich gry nie przynosiło żadnego efektu i stąd wysoka porażka. - Nie tak wyobrażaliśmy sobie inaugurację, ale po nieudanym wyniku nie możemy wszystkiego wyrzucić - uważa trener Dawid Pędziulek.

AVIA ŚWIDNIK - OLIMPIA GRUDZIĄDZ 4:1 (1:1)

Bramki: Andrij Remeniuk (21, 52), Kacper Jodłowski (78), Kacper Welniak (90+6) - Szymon Michalski (13).

Avia: Bialka - Assuncao (71. Niepsuj), Zbozień, Orzechowski, Kołodziejczyk, Pigiel - Zuber (71. Aftyka), Kamiński, Uliczny (71. Jodłowski), Remeniuk (79. Kryeziu) - Łącki (63. Welniak).

Olimpia: Jerke - Stolz, Zbiak, Michalski (58. Wichtowski), Abramowicz - Frelek, Stec (58. Cichor), Olejarka - Jarczyk (68. Siemaszko), Szafranek (58. Bałdyga), Kolas (77. Zabłorski).

Sędziował: Karol Wójcik (Siedlce)

Widzów: 1400.

W następnej kolejce Olimpia zagra na wyjeździe z Lechią Zielona Góra. W ostatnim niedzielnym meczu Chojniczanka przegrała na swoim boisku z GKS Tychy 0:1 (Tymoteusz Ryguła 38)

DK

PATRONAT NASZEMIASTO.PL

0011554310

Lorena Wiebes zdominowała 4. Tour de Pologne Women

Od piątku do niedzieli czołowe drużyny kolarskie świata rywalizowały w 4. Tour de Pologne Women, rozegranym na trasie z Tomaszowa Lubelskiego do Lublina. Zawodniczki ścigały się na trzech etapach, a bezkonkurencyjna okazała się Lorena Wiebes. Holenderka z Team SD Worx-Protime wygrała wszystkie etapy oraz Klasyfikację Generalną ORLEN i Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO.

Wielkie kolarstwo ponownie zawitało do Polski. W dniach 24-26 lipca rozegrano 4. Tour de Pologne Women - największy kobiecy wyścig w regionie, który w tym roku zyskał prestiżową rangę UCI ProSeries. Miało to odbicie w świetnej obsadzie - na starcie stanęło aż 8 drużyn UCI

Women's WorldTour i 14 Polek. Zmagania wystartowały etapem z Tomaszowa Lubelskiego do Zamościa, poprowadzonym po pagórkowatej, 138-kilometrowej trasie. W sprinterskim finiszu z okrojonej grupy najszybsza była Lorena Wiebes (Team SD Worx-Protime), która została

pierwszą liderką Klasyfikacji Generalnej ORLEN. Podium uzupełniły Barbara Guarischi (Team SD Worx-Protime) i Marthe Truyen (Fenix-Premier Tech). Na etapie 5. miejsce zajęła Olga Wankiewicz z MAT ATOM Deweloper Wrocław. Nazajutrz peleton przystąpił

do rywalizacji z Włodawy do Lubartowa. Na mecie ponownie najlepsza była Lorena Wiebes, która finiszowała przed Larą Gillespie (UAE Team ADQ) i Elisą Balsamo (Lidl-Trek). W czołowej „10” uplasowały się Olga Wankiewicz i Kaja Rysz. Rywalizację w 4. Tour de Pologne Women zwinęły nieco ponad 100-kilometrowy etap z Janowca do Lublina. W wymagającym finiszu po raz trzeci po wygranej sięgnęła Wiebes. Na podium ponownie zameldowały się Balsamo

i Gillespie, które w takiej samej kolejności uplasowały się w Klasyfikacji Generalnej ORLEN. 9. miejsce zajęła w niej najlepsza z Polek - Wankiewicz. Lorena Wiebes wygrała także Klasyfikację Najaktywniejsza Zawodniczka LOTTO. - Tour de Pologne Women wyszedł nam bardzo ładnie. Zgłosiło się aż 8 drużyn UCI Women's WorldTour, składy były bardzo silne. Bardzo cieszyły mnie tłumy kibiców na startach, metach, premiach. Było tak, jak w Tour de Pologne dla mężczyzn



- było wielkie zainteresowanie, udało nam się zrobić świetną promocję kobiecego kolarstwa - podsumował Czesław Lang. Za sprawą transmisji w Telewizji Polskiej, Eurosporcie i na platformie streamingowej HBO Max, wyścig był dostępny dla milionów kibiców w Polsce i 65 krajach, promując Polskę i województwo lubelskie na całym świecie.

4. Tour de Pologne women

WOJEWÓDZTWO LUBELSKIE

24.07 TOMASZÓW LUBELSKI - ZAMOŚĆ 25.07 WŁODAWA - LUBARTÓW 26.07 JANOWIEC - LUBLIN

UCI WOMEN'S PROSERIES

LANGTEAM

ORLEN

Lubelskie Smakuj życie!

LOTTO

ARCHE HOTELE

quest

studio55

JUNGHEINRICH

DIETY OD BROKULI

CISOWIANKA

GRUPA TRANSPORTOWA

dpd

OAKLEY

nasze miasto.pl

CITYBOARD